



ProMedico

październik 2016 nr 234

ISSN 1232-8693

PISMO ŚLĄSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ W KATOWICACH



Ile zarabiamy?
str. 9-10

► **Tajemnica
lekarska**
str. 8-9

► **Ultrasonografia -
panaceum na wszystko**
str. 11

► **Lekarz
i nauczyciel**
str. 19-20



Z mojego punktu widzenia

Inauguracja nowego roku akademickiego to okazja do refleksji nad procesem edukacyjnym, kreowanym zgodnie z humanistycznymi wyzwaniami i nieustannie odkrywany, nowymi potrzebami i aspiracjami studenckiej społeczności. Dobry nauczyciel jest też przewodnikiem w fascynującej podróży po wiedzę, zostawia swoim uczniom mistrzowski przekaz na całe zawodowe życie. Na szczególną uwagę zasługuje kształcenie lekarzy. Od 2013 r. Kapituła przyznaje wyróżnienie Zasłużony Nauczyciel Lekarzy członkom ŚIL za wieloletnią, wybitną działalność i szczególne zasługi na polu kształcenia podyplomowego, w tym pełnienie funkcji kierownika specjalizacji. Kiedy inicjowałem to wyróżnienie, zależało mi na tym, żeby uhonorować tych spośród nas, którzy są od wielu lat cenionymi Nauczycielami, ale ponieważ wielu z nich cechuje się skromnością, ich wysiłek nie zawsze jest zauważany. Dotyczy to też innych odznaczeń i wyróżnień. **Dlatego ponawiam apel i gorącą prośbę o wskazywanie w swoim środowisku lekarzy i lekarzy dentystów, którzy w sposób szczególny wyróżniają się profesjonalizmem, zaangażowaniem w pracę zawodową i szkolenie Koleżanek i Kolegów, a także wykazują aktywność społeczną, m.in. w strukturach naszego samorządu. Będę wdzięczny za każdą przekazaną propozycję** (telefonicznie, listownie, faxem lub elektronicznie), która pozwoli nam wystąpić z wnioskiem o nadanie odznaczenia. To szczególnie ważne w czasach, gdy wokół „brylują” pseudomentorzy i celebryci, jakże chętnie wystawiający piersi (swoje!) do odznaczeń. Mamy swój samorząd, możemy sami uhonorować, a także upomnieć się o uhonorowanie tych spośród nas, którzy są naprawdę tego godni.

Pisząc o kształceniu lekarzy, nie sposób nie wspomnieć o naszej Alma Mater. Śląski Uniwersytet Medyczny jest liczącym się ośrodkiem dydaktycznym, naukowym i klinicznym, spełniającym szerokie zadania w zakresie przygotowywania kadr medycznych, posiadających najlepsze kwalifikacje. Dorobek Uczelni w swojej działalności dydaktycznej, naukowej, leczniczej i organizacyjnej dobrze wpisuje się w szczytną misję podjętą przed laty. W uznaniu wieloletniego wkładu SUM w kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentystów oraz bardzo dobrej współpracy ze śląskim samorządem lekarskim i pomocy w realizacji jego ustawowych zadań, w 2014 r. uhonorowaliśmy Śląski Uniwersytet Medyczny Złotym Odznaczeniem „Zasłużony dla

Lekarzy Pro Medico”. Z okazji inauguracji nowego roku akademickiego życzę władzom Uczelni i całej społeczności akademickiej wielu dalszych sukcesów. Mam nadzieję, że nasza znakomita współpraca, nie tylko w dziele kształcenia podyplomowego, będzie się rozwijała z korzyścią dla wszystkich.

Tadeusz Różewicz, (95. rocznica urodzin minie 9 października br.) w słynnym tomie „*Niepokój*” napisał słowa, które dedykuję wszystkim Mistrzom i Nauczycielom zawodu lekarskiego: ***Szukam nauczyciela i mistrza – niech przywróci mi wzrok słuch i mowę – niech jeszcze raz nazwie rzeczy i pojęcia – niech oddzieli światło od ciemności...***

W tym numerze redakcja zamieściła poruszający list jednej z lekarek, piszącej o pracy biegłych sądowych w kontekście jej osobistego dramatu zawodowego. Z niepokojem obserwujemy wzrastającą liczbę spraw dotyczących podejrzenia popełnienia błędu medycznego. W wielu przypadkach powikłania i działania niepożądane, których niestety nie da się uniknąć, utożsamiane są z błędem medycznym. Opinia biegłego jest w tej sytuacji decydującym argumentem, zarówno w postępowaniu przed sądami powszechnymi, jak i organami dyscyplinarnymi samorządu lekarskiego. Dlatego, dostrzegając coraz bardziej skomplikowane otoczenie prawne praktyki lekarskiej oraz rosnącą presję społeczną, już w 2010 r. uznałem za niezbędne powołanie Zespołu ds. orzekania i opiniowania sądowo-lekarskiego ORL. W ciągu paru lat zorganizowaliśmy szereg spotkań naukowo-szkoleniowych, dwie edycje Śląskiej Konferencji Medyczno-Prawnej, panele dyskusyjne, braliśmy udział w licznych seminariach i rozmowach z udziałem przedstawicieli różnych szczebli wymiaru sprawiedliwości, nie zabrakło nas wśród autorów licznych publikacji. Powodzeniem zakończyły się nasze starania, by w tej odpowiedzialnej dziedzinie honorarium mogło być adekwatne do wkładu pracy i posiadanych kwalifikacji. W listopadzie rusza czwarta już edycja szkoleń ŚIL dla kandydatów na biegłych sądowych. Cieszę się, że mimo licznych codziennych obowiązków, wzbudza tak duże zainteresowanie, także w innych okręgowych izbach lekarskich. To dobrze rokuje na przyszłość.

W numerze:

Z mojego punktu widzenia	1	Lekarz i nauczyciel. Rozmowa	19-20
Od redakcji	2	Telemedycyna. Debata środowiskowa	21-22
Z działań samorządu	3-7	XXX rocznica powstania Oddziału Kardiologii Dziecięcej na Śląsku	22-23
Wyjazdowe posiedzenie Prezydium ORL w Jastrzębiu-Zdroju	5	Kwestionariusz „Pro Medico”	23
Idziemy w przyszłość, nie zapominając o przeszłości	5-6	104 Kongres FDI	24-25
Tajemnica lekarska	8-9	Podróże	26
Ile zarabiamy?	9-10	Felieton. Historie prawdziwe	27
Z teki rzecznika	11	Nowa książka w Bibliotece Historycznej ŚIL	27
Prawo medyczne. Skazana	12-13	„Pro Medico” postscriptum	28-29
Jesienne specjalizacje – wykaz	14-16	Tak było. Październik 1956 w ŚIAM	28-29
Kursy i konferencje	17-18	Kultura. „Danielówka”	29-30
Prawo medyczne. O zmianach w prawie	18	Sport	31-32
		Listy do redakcji	32
		Wspomnienia, nekrologi	32-33
		Ogłoszenia, reklamy	34-36

Śląska Izba Lekarska

Biuro czynne jest w poniedziałki, wtorki i czwartki od 8.00 do 16.00, w środy od 8.00 do 17.00, a w piątki od 8.00 do 15.00

- ▶ **32 60 44 200** – główny numer, informacja o numerach wewnętrznych ŚIL
- ▶ **32 60 44 257** – FAX
- ▶ **32 60 44 210** – Dział Rejestru Lekarzy
- ▶ **32 60 44 220** – Dział Prywatnych Praktyk
- ▶ **32 60 44 225** – Ośrodek Kształcenia Lekarzy
- ▶ **32 60 44 230** – Składki
- ▶ **32 60 44 235** – Dział Księgowy
- ▶ **32 60 44 237** – Główna Księgowa
- ▶ **32 60 44 240** – Biuro Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Katowicach
- ▶ **32 60 44 251** – Dyrektor Biura ŚIL
- ▶ **32 60 44 253** – Sekretariat ŚIL
- ▶ **32 60 44 254** – rezerwacja miejsc w Hotelu „Pro Medico” w Warszawie
- ▶ **32 60 44 260** – Redakcja pisma „Pro Medico” oraz Dział Informacyjno-prasowy
biuletyn@izba-lekarska.org.pl
mediasil@izba-lekarska.org.pl
Rzecznik prasowy:
a.vdc@izba-lekarska.org.pl
- ▶ **32 60 44 262** – Ogłoszenia i reklamy w „Pro Medico”
- ▶ **32 60 44 265** – Zespół Radców Prawnych
- ▶ **32 60 44 270** – Sekretariat Komisji: Bioetycznej, Konkursowej i Etycznej
- ▶ **32 60 44 280** – Sekretariat Okręgowego Sądu Lekarskiego w Katowicach

Od redakcji:

24 września br. w Warszawie zaplanowana jest wielka manifestacja pracowników medycznych. Organizatorzy mają nadzieję, że wspólny i masowy w niej udział da szansę na poprawę sytuacji w ochronie zdrowia w naszym kraju. „Pokażmy, że potrafimy być solidarni, że zależy nam na poprawie warunków, w jakich leczymy naszych pacjentów, a to nie nastąpi bez zwiększenia środków finansowych przeznaczonych na opiekę zdrowotną” – apelują.

Zgodnie z oczekiwaniami dużej grupy lekarzy, w której najliczniejsze grono stanowią młodzi lekarze, Prezydium ORL postanowiło wesprzeć Koleżanki i Kolegów, organizując chętnym wyjazd do stolicy. Do zamknięcia tego numeru „Pro Medico” udział w proteście zadeklarowało w Śląskiej Izbie Lekarskiej 150 lekarzy i lekarzy dentystów. Jaki był jego przebieg, jakie rezultaty – napiszemy w najbliższym numerze pisma oraz na stronie internetowej ŚIL.

Dostaliśmy list od P. Ewy Sonskiej, córki Doktor Zofii Łukowej: „Przesyłam zdjęcie pamiątek lekarskich po mojej Mamie, ciekawe, czy młodzi lekarze odgadną, do czego służyły kiedyś te przedmioty? Opaska jest z Warszawy, z września 1939 r., ze Szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie Mama pracowała jako lekarka (dyplom: czerwiec 1939 r.)”. Wiele innych pamiątek na pewno znajdzie się w jednej rodzinie lekarskiej. Zadbajmy wspólnie o to, by pamięć przetrwała. Poniżej apel o przekazywanie ŚIL archiwaliów związanych z historią medycyny.

Grazyna Ogródowska,
zastępca redaktora naczelnego „Pro Medico”
g.ogrodowska@izba-lekarska.org.pl

Szanowni Czytelnicy,
**Uchwałą Okręgowej Rady Lekarskiej w Katowicach
rozpoczyna swą działalność
Ośrodek Dokumentacji Historycznej. Jego misją będzie gromadzenie,
pozyskiwanie i popularyzowanie wiedzy historycznej,
dotyczącej bogatych dziejów medycyny na Śląsku.**

Zasób archiwalny będzie tworzyć zespół ocalałych dokumentów po dawnej działalności lekarzy i ośrodków medycznych na terenie Śląska. W Ośrodku gromadzone będą m.in. dokumenty piśmiennicze, zdjęcia, prasa i wycinki prasowe, relacje audiowizualne i audialne, kroniki, dane biograficzne osób zasłużonych. Dzięki nowym możliwościom zmodernizowanych pomieszczeń archiwalnych, na poziomie -2 Domu Lekarza, zgromadzone archiwalia będą profesjonalnie przechowywane zarówno w postaci fizycznej, jak i cyfrowej. Z zasobów Ośrodka będą mogli korzystać wszyscy lekarze i lekarze dentyści, pracownicy naukowcy, miłośnicy historii medycyny i osoby chcące poszerzyć swoją wiedzę o informacje związane z dziejami medycyny na Śląsku. Zbiory będą otwarte także dla uczniów szkół o klasach profilowych i studentów medycyny.

Jeżeli jesteście Państwo w posiadaniu archiwaliów, które mogłyby wzbogacić zbiory Ośrodka i chcielibyście Państwo przekazać je na rzecz jego dalszej działalności – prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem 32 6044261 lub drogą mailową: a.wisniewska@izba-lekarska.org.pl.



Pamiątki lekarskie sprzed II wojny światowej.

► Sportowe barwy

19 sierpnia 2016 r.



Fot.: Joanna Wójcik

Lekarze – sportowcy ŚIL w strojach sportowych z godłem narodowym i logo Izby.

Dbając o wygląd reprezentantów Śląskiej Izby Lekarskiej, zakupiono dla lekarzy – sportowców profesjonalne dresy. Stroje sportowe z godłem narodowym i logo Izby 19 sierpnia br. odebrali z rąk prezesa ORL **Jacka Kozakiewicza** i przewodniczącego Komisji Sportu i Rekreacji ŚIL **Jerzego Pabisa** kapitanowie drużyn: piłki nożnej, piłki nożnej liczącej 5 i 6 zawodników, piłki siatkowej, siatkówki halowej i plażowej, szachów, squasha, koszykówki oraz drużyny lekkoatletycznej. Stroje zostaną przekazane 75 zawodnikom. Szczególne podziękowania należą się dr. **Stefanowi Madejowi**, multimedaliście, uczestnikowi wielu zawodów krajowych i międzynarodowych, który poświęcił dużo czasu i wysiłku na przygotowanie wzoru dresów oraz realizację zamówienia. Podczas spotkania przedstawiono dotychczasowe sukcesy lekarzy – sportowców i ich plany sportowe na najbliższe miesiące. Zakup jednakowych dresów to kolejny sposób, w jaki Śląska Izba Lekarska wspiera lekarzy sportowców w realizacji ich pasji. ●

► Nie będąc lekarzem można uratować życie

22 sierpnia 2016 r.

Śląska Izba Lekarska wraz ze ŚOW NFZ rozpoczęła akcję upowszechniania zasad udzielania pierwszej pomocy. **W jej ramach wydrukowano 10 tysięcy plakatów, na których opisany został schemat postępowania w sytuacji zagrożenia życia, trafią one do szpitali i przychodni.**

Udział w konferencji prasowej w siedzibie śląskiego NFZ wzięli: prezes **Jacek Kozakiewicz**, dyrektor ŚOW NFZ **Jerzy Szafranowicz**, wojewódzki konsultant ds. medycyny ratunkowej i członek Prezydium ORL **Krystyn Sosada** oraz naczelnik ds. służb mundurowych Śląskiego OW NFZ **Jarosław Madowicz**.

– Z danych statystycznych wynika, że tylko co czwarta osoba podejmuje się udzielania pierwszej pomocy w stanach zagrożenia życia. Jesteśmy świadomi, że nie bierze się to z obojętności Polaków, choć pojedyncze takie przykłady pewnie się zdarzają, ale najczęściej ze strachu przed tym, że coś mogą zrobić źle – mówił dr Jacek Kozakiewicz.

– Nawet, jeśli coś źle zrobimy, jest to lepsze niż niezrobienie niczego. Sam telefon pod numer 112 to już jest udzielanie pierwszej pomocy, ale statystyki mówią, że jeżeli świadek zdarzenia podejmie się wykonania uciśnięć klatki piersiowej i sztucznego oddychania – można uratować, co drugą osobę – dodał prof. Krystyn Sosada.

Plakaty mają zachęcać mieszkańców regionu do zapoznania się z obowiązującymi zasadami udzielania pierwszej pomocy.

Dyrektor Szafranowicz wyjaśnił, że w tych miejscach pacjenci często czekają na wizytę lekarską czy pomoc, a więc mają czas, by przeczytać zamieszczoną na plakacie treść. Upowszechnienie zasad udzielania pierwszej pomocy to wspólny cel. Dla NFZ jest to korzystne, bo może doprowadzić do ograniczenia kosztów, ŚIL zależy, by podnosił się poziom świadomości społecznej. Pozwoli to uniknąć wielu poważnych konsekwencji zdrowotnych i zaniedbań w pierwszym okresie po wypadku. Dlatego m.in. od stycznia br. ŚIL prowadzi akcję „Nie żyj złudzeniami – zdrowie jest najważniejsze.” To inicjatywa, w której dementowane są mity i przekazywana jest rzetelna wiedza dotycząca wybranych zagadnień medycznych. Akcja ze Śląskim Odziałem Wojewódzkim NFZ wpisuje się w te działania. ●

► Czas pracy lekarzy pod kontrolą?

29 sierpnia 2016 r.

29 sierpnia br. w siedzibie Państwowej Inspekcji Pracy odbyło się spotkanie prezesa ORL **Jacka Kozakiewicza** z p.o. Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach **Lesława Mandraka**.

Tematem był problem czasu pracy lekarzy w kontekście ostatnich przypadków śmierci podczas dyżuru. ORL jest w sposób szczególny zainteresowana czasem pracy lekarzy i w tym kontekście także bezpieczeństwem lekarza oraz pacjenta. Samorząd lekarski upomina się o racjonalne wybory i o to, by dialog w tej kwestii wyprzedzał decyzje. Okręgowy Inspektor Pracy poinformował, że została podjęta kontrola w sprawie śmierci 44-letniej lekarki – anestezjologa w szpitalu w Białogardzie. Zadeklarował również przekazanie śląskiemu samorządowi lekarskiemu, po zakończeniu, jej wyników. Jest też szansa, że powstanie w ramach Inspektoratu Centralny Zespół zajmujący się służbą zdrowia. – Przy braku instytucji rejestrującej wszystkie formy zatrudnienia i przy jednoczesnych brakach kadrowych istnieje niebezpieczeństwo podejmowania przez niektórych lekarzy pracy ponad siły, często w wyniku nacisków także pracodawców – podkreślił w trakcie spotkania prezes Kozakiewicz.

Inspektor Lesław Mandrak z dużym zaskoczeniem przyjął informację, że np. mediana wartości stawki godzinowej lekarzy specjalistów po 40. roku życia, zatrudnionych na umowę o pracę to zaledwie 25 zł. Inspektor zadeklarował, że przekaze ministrowi rodziny, pracy i polityki społecznej **Elżbiecie Rafalskiej** analizę wynagrodzeń lekarzy przygotowaną przez ŚIL (http://www.izba-lekarska.org.pl/aktualnosci/1525-analiza_wynagrodzen).

Inspektor z uznaniem odniósł się także do akcji „Nie będąc lekarzem, możesz uratować życie”, która jest częścią prowadzonej od początku roku przez ŚIL kampanii „Nie żyj złudzeniami – zdrowie jest najważniejsze”. PIP przekaze przygotowane w jej ramach plakaty z instrukcją pierwszej pomocy do swoich delegatur. Trafią one też do rąk pracodawców oraz nauczycieli w trakcie prowadzonych w PIP szkoleń. ●

► Ograniczone Prawo Wykonywania Zawodu dla lekarzy dentystów

5 września 2016 r.

50 lekarzy uroczystie odebrało Ograniczone Prawo Wykonywania Zawodu Lekarza Dentysty z rąk prezesa ORL **Jacka Kozakiewicza** i wiceprzewodniczącej Komisji Stomatologicznej ŚIL, członka ORL **Aleksandry Sommerlik-Biernat**. Na spotkaniu z młodymi lekarzami dentystami obecny był także nowo wybra-



Fot.: Joanna Wójcik

Młodzi lekarze podczas uroczystości odebrania Ograniczonego Prawa Wykonywania Zawodu Lekarza Dentysty z prezesem ORL Jackiem Kozakiewiczem oraz wiceprzewodniczącą Komisji Stomatologicznej ŚIL – dr Aleksandrą Sommerlik-Biernat.

ny prorektor SUM ds. Szkolenia Podyplomowego i Ustawicznego prof. **Stanisław Boryczka**, a także konsultant wojewódzki w dziedzinie ortodoncji **Maria Iwanicka-Zduńczyk**.

– Odbierając prawo wykonywania zawodu stajecie się Państwo członkami Śląskiej Izby Lekarskiej, rozpoczynacie nowy etap w swoim życiu, będzie on przepełniony pracą i obowiązkami. Okres studiów na zawsze pozostanie w waszej pamięci. Wykonując zawód lekarza jesteście zobligowani do ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych i wiedzy naukowej na drodze kształcenia podyplomowego – podkreślił prorektor SUM Stanisław Boryczka. – Życzę wam, abyście w chwilach trudnych mieli odwagę stanąć w imię obrony zasad Hippokratesa, które przetrwały od wielu wieków. Są one siłą, która pojawia się niezależnie od różnego rodzaju układów politycznych i uwarunkowań historycznych. „Homo homini res sacra” – o tym nigdy nie zapominajcie – powiedział prezes ORL Jacek Kozakiewicz.

Prezes nakreślił młodym lekarzom historię śląskiego samorządu lekarskiego i scharakteryzował jego zadania. Dr Aleksandra Sommerlik-Biernat podkreśliła, że zawód dentysty jest specyficzny i trudny, ale bardzo satysfakcjonujący:

– Czekajcie, Wasza praca fizyczna, twórcza, a czasem wręcz artystyczna. Często w pojedynkę będziecie musieli podejmować trudne decyzje. To ogromne wyzwanie i duża odpowiedzialność. ●

► Biblioteka będzie miała patrona

6 września 2016 r.

6 września odbyło się spotkanie prezesa ORL **Jacka Kozakiewicza** z prof. **Zygmuntem Woźniczka** – przewodniczącym Komisji Historii Śląska Polskiej Akademii Umiejętności. Spotkanie miało na celu uzgodnienie programu wspólnego posiedzenia ORL i Stacji Naukowej PAU w Katowicach, które przewidziano na 16 listopada 2016 r. Podczas posiedzenia zaplanowano uroczyste nadanie **imienia śp. Doktora Adama Parlińskiego** Oddziałowi Katowickiemu Głównej Biblioteki Lekarskiej, połączone ze spotkaniem autorskim promującym książkę: „Krzysztof Brożek. Bibliografia 1965-2015. 50 lat pracy lekarza i historyka medycyny”, która stanowi 4. tom Biblioteki Historycznej wydany nakładem Śląskiej Izby Lekarskiej (więcej o książce na str. 27). ●

Stanowisko

Prezydium ORL w Katowicach z dnia 31 sierpnia 2016 roku w sprawie warunków pracy i płacy lekarzy.

Wstrząśnięci informacjami o nagłej śmierci dwóch lekarzy podczas pełnienia obowiązków zawodowych pozostajemy w przekonaniu, że ze strony wszystkich odpowiedzialnych podmiotów, w tym organizatorów i pracodawców w ochronie zdrowia, znajdziemy wreszcie zrozumienie dla podnoszonych przez Śląską Izbę Lekarską od lat postulatów o zapewnienie lekarzom właściwych warunków pracy i wynagrodzeń.

Konsekwencją braku perspektywicznej polityki zdrowotnej w Polsce w ostatnich kilkunastu latach są:

1. niewystarczająca liczba praktykujących lekarzy, w relacji do liczby mieszkańców, plasująca nasz kraj na końcowym miejscu w Europie
2. starzenie się kadry lekarskiej w wielu specjalnościach medycznych
3. niskie, malejące w ostatnich latach publiczne nakłady na ochronę zdrowia
4. niska stawka w przeliczeniu na godzinę pracy lekarza, wyliczona m.in. na podstawie przeprowadzonej analizy wynagrodzeń 3 tysięcy lekarzy zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w szpitalach znajdujących się na terenie działania Śląskiej Izby Lekarskiej.

Świadomość tych niekorzystnych zjawisk była z pewnością powodem przyjęcia w 2011 roku przez polskie władze własnej modyfikacji Dyrektywy 2003/88/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej dot. czasu pracy, dopuszczającej pracę często ponad siły.

Przy niewystarczającej liczbie lekarzy, a także przy braku odpowiedniej wielkości środków finansowych będących w dyspozycji większości pracodawców, wymusza się na lekarzach podejmowanie i wykonywanie dodatkowej pracy w warunkach odbiegających często od przyjętych za standardowe.

Czas pracy lekarzy powinien:

1. zachowywać zasady bezpieczeństwa pacjenta i lekarza
2. być zgodny z osiągnięciami naukowymi, technicznymi, społecznymi oraz oczekiwaniami obowiązującymi w nowoczesnej Europie i w świecie
3. umożliwić przeznaczenie odpowiedniej ilości czasu na naukę
4. być proporcjonalny do czasu poświęconego na niezbędny odpoczynek i nie powinien zawłaszczać czasu przeznaczonego dla najbliższych.

► Wyjazdowe posiedzenie Prezydium ORL w Jastrzębiu-Zdroju

7 września 2016 r.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Katowicach spotkało się z wiceprezydentem miasta **Januszem Budą**, odpowiedzialnym między innymi za nadzorowanie prac związanych z prowadzeniem działań w zakresie promocji i ochrony zdrowia. W posiedzeniu Prezydium brał udział także przewodniczący delegatury w Jastrzębiu-Zdroju dr **Dariusz Konieczny**.

Przedmiotem spotkania było omówienie relacji władz Jastrzębia-Zdroju i działającym w tym regionie zakładów opieki zdrowotnej. Prezes ORL pytał między innymi, jaki jest stosunek władz Jastrzębia do zmienionej ustawy o świadczeniach medycznych finansowanych ze środków publicznych, która wprowadza możliwość kupowania ich przez samorządy terytorialne dla swoich mieszkańców. Według prezydenta, szpital jest co roku, za pieniądze miasta, doposażany w urządzenia. Prowadzone są też finansowane przez miasto programy profilaktyczne. Przyznał jednak, że środki, które przekazuje, nie przekraczają 1% budżetu miasta. Tłumaczył to niechęcią części radnych do doposażania szpitala, który jest jednostką organizacyjną Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

Prezes ORL **Jacek Kozakiewicz** przedstawił analizę wynagrodzeń lekarzy wykonaną przez Śląską Izbę Lekarską. Wynika z niej, że lekarz bez specjalizacji zarabia 19,43 zł (brutto) za godzinę, a lekarz z II stopniem specjalizacji po 40. roku życia zarabia 24,69 zł (brutto) (mediana).

Prezydent Buda, analizując wysokość lekarskich wynagrodzeń, porównał je ze stawką godzinową dla osób, które odpracowują swoje długie mieszkaniowe. W Jastrzębiu to 12,5 zł. Prezydent nazwał te proporcje skandalicznymi.

– *Od nas się bardzo dużo oczekuje, a nakłady na ochronę zdrowia maleją. W związku z tym to zderzenie lekarz – pacjent spoczywa na nas* – mówił dr Dariusz Konieczny.

– *Przez wydłużanie się życia wysokość nakładów na ochronę zdrowia powinna być podnoszona* – podsumował tę część dyskusji Janusz Buda.

Poruszono też problemy miasta m.in. kondycji Jastrzębskiej Spółki Węglowej jako największego pracodawcy czy planów inwestycyjnych gminy. ●

► Idziemy w przyszłość, nie zapominając o przeszłości

7 września 2016 r.



Fot.: Alicja van der Coghien

Zasłużeni dla Jastrzębia-Zdroju lekarze specjaliści, uhonorowani podczas wyjazdowego posiedzenia Prezydium ORL.

W Domu Zdrowym w Jastrzębiu-Zdroju Śląska Izba Lekarska uroczystie uhonorowała najbardziej zasłużonych dla miasta lekarzy. Podziękowano 22 specjalistom, którzy przez kilkadziesiąt lat pracowali w jastrzębskich szpitalach i przychodniach, niosąc nieocenioną pomoc mieszkańcom miasta.

W szacownym gronie wyróżnionych, wskazanych przez Koleżanki i Kolegów z delegatury znaleźli się:

Dr **Tomasz Białożyty** – ukończył Akademię Medyczną w Krakowie, internista, ciągle aktywny zawodowo jako lekarz rodzinny i kierownik w NZOZ „Szeroka”.

Dr **Marta Brzezińska-Glanc** – ukończyła Akademię Medyczną we Wrocławiu. Jest specjalistką w dziedzinie okulistyki, była dyrektorem Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Jastrzębiu-Zdroju, nadal czynna zawodowo w Poradni Okulistycznej NZOZ „OKO”.

Dr **Zenona Gołębiowska-Chmielak** – ukończyła Śląską Akademię Medyczną. Jest specjalistką anestezjologii i reanimacji, a także specjalistą z medycyny ogólnej i rodzinnej, była ordynatorem OIOM-u Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2.

Dr **Franciszek Chmielak** – absolwent

Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista ortopedii i traumatologii, wieloletni ordynator w WSS nr 2, zasłużony działacz samorządu lekarskiego, delegat na Okręgowy i Krajowy Zjazd Lekarzy, członek Okręgowej Komisji Wyborczej, zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

Dr **Kazimierz Czuczman** – ukończył Śląską Akademię Medyczną, specjalista położnik i ginekolog. Jest założycielem i kierownikiem NZOZ Medicus w Jastrzębiu-Zdroju, delegat na okręgowy Zjazd Lekarzy.

Dr **Augustyn Gilga** – absolwent Akade-

ciąg dalszy na str. 6 ►►►

Idziemy w przyszłość, nie zapominając...

ciąg dalszy ze str. 5 ►►►

mii Medycznej w Poznaniu, specjalista otolaryngologii, wieloletni kierownik poradni rejonowej przy ul. Wielkopolskiej w Jastrzębiu-Zdroju i pracownik NZOZ Medico.

Dr **Grażyna Halpern-Oleś** – ukończyła Śląską Akademię Medyczną, jest specjalistą protetyki stomatologicznej, od początku pracy zawodowej jest związana z miastem Jastrzębie-Zdrój.

Dr **Piotr Karwath** – ukończył Śląską Akademię Medyczną, ortopeda – traumatolog, były zastępca dyrektora dawnego Szpitala Miejskiego w Jastrzębiu-Zdroju, wieloletni lekarz poradni urazowo-ortopedycznej w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr **Antoni Kliś** – ukończył Śląską Akademię Medyczną, specjalista radiodiagnostyki, były kierownik Zakładu Radiologii Szpitala Górniczego następnie WSS nr 2, nauczyciel i kierownik specjalizacji wielu radiologów.

Dr **Małgorzata Koczor-Ajdukiewicz** – ukończyła Akademię Medyczną we Wrocławiu, jest specjalistą rehabilitacji medycznej, byłym dyrektorem Szpitala Górniczego obecnie WSS nr 2 oraz Ordynatorem Oddziału Rehabilitacji NZOZ „Orthogon”.

Dr **Andrzej Lerch** – absolwent Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista anestezjologii i reanimacji, były ordynator oddziału anestezjologii i intensywnej terapii WSS nr 2, delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy.

Dr **Lubomira Maleńczyk** – absolwentka Państwowego Instytutu Medycznego w Mińsku, specjalista medycyny ogólnej, od 1962 roku pracownik Zakładu Lec-

nictwa Ambulatoryjnego w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr **Lesław Martini** – absolwent Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista chirurgii ogólnej, wieloletni ordynator oddziału chirurgicznego Szpitala Górniczego następnie WSS nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr **Maria Morstyn** – absolwentka Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista dermatologii i wenerologii, wieloletni kierownik Poradni dermatologiczno-wenerologicznej w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr **Jerzy Morstyn** – absolwent Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista neurolog, wieloletni ordynator Oddziału Neurologii w Jastrzębiu-Zdroju, nauczyciel i kierownik specjalizacji większości neurologów pracujących w mieście.

Dr **Wiesław Oskroba** – absolwent Akademii Medycznej w Łodzi, specjalista pediatra, były ordynator oddziału dziecięcego dawnego szpitala Miejskiego, był delegatem na Okręgowy Zjazd Lekarzy.

Dr **Kazimierz Pankiewicz** – absolwent Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej, wieloletni Kierownik Stacji Pogotowia Ratunkowego w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr **Anna Podgórska-Vajda** – absolwentka Akademii Medycznej w Łodzi, specjalista chorób wewnętrznych, diabetolog, wieloletni kierownik Poradni Rejonowej przy ul. Wielkopolskiej w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr n. med. **Stanisław Szewczyk** – ukończył Akademię Medyczną w Krakowie, internista, były wieloletni kierownik Pracowni Izotopowej Szpitala Górniczego.

Dr **Aleksandra Waloszek** – ukończyła

Śląską Akademię Medyczną, neurolog, wieloletni lekarz oddziału neurologii i poradni neurologicznej w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr **Stanisław Wawryka** – absolwent Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista urolog, ordynator oddziału urologii. Od początku swojej kariery zawodowej pracuje w Szpitalu Górniczym następnie WSS nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr n. med. **Marek Wróbel** – absolwent Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista otolaryngolog, wieloletni ordynator oddziału laryngologicznego WSS w Jastrzębiu-Zdroju, delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy.

Spotkanie było też okazją do specjalnych podziękowań dla dr **Grażyny Adamek** za pracę podczas zagranicznych misji medycznych wspieranych przez śląski samorząd lekarski.

Wyróżnieni lekarze w zawodzie przepracowali już kilkadziesiąt lat. Dr **Anna Podgórska-Vajda** pracę zawodową rozpoczęła w 1971 roku. Gdy w ubiegłym roku przeszła na emeryturę, tęskniła za wszystkim, co związane jest z leczeniem. Zdaniem pani doktor medycyna uzależnia:

– *Najwięcej satysfakcji dawał mi uśmiech trudnych do zdiagnozowania pacjentów, kiedy udawało mi się im pomóc* – mówi.

46 lat pracy ma już za sobą dr **Piotr Karwath**. Na medycynę trafił przypadkowo, po maturze złożył dokumenty na politechnikę.

– *W ostatnim momencie zdecydowałem się na medycynę. To był impuls. Nie żałuję, widocznie tak miało być* – wspomina dr Karwath.

Podczas spotkania „Ode do starości” Wiesławy Szymborskiej wyrecytował dr **Kazimierz Czuczman**.

– *Niestety teraz pracuje się trudniej, pacjenci mają mniejsze zaufanie do lekarzy, a brak dobrej komunikacji i współpracy na linii pacjent – lekarz rzutuje na cały proces leczenia. Jestem ginekologiem, więc wciąż w pamięci mam pierwszy odebrany poród i pierwsze cesarskie cięcie. Jak mielibyśmy cofnąć się w czasie, wszystko jeszcze raz zrobiłbym tak samo. Jestem szczęśliwym, spełnionym człowiekiem* – podkreślił dr Czuczman.

Najlepszym dowodem na to, że medycyna uzależnia, jest postawa doktora **Tomasza Białozyta**, który ma ponad 80 lat i wciąż jest aktywny zawodowo. Na uroczystości obecna była córka pana doktora **Hanna Białozyt-Szlaga**:

– *Zawsze z szacunkiem odnosiłam się do tego, co robi tata, ale był taki czas, kiedy pracował siedem dni w tygodniu. Jego życie kręciło się wokół przychodni, szpitala, sanatorium i pogotowia. Tata nadal pracuje, po prostu robi to, co kocha* – powiedziała. ●

► Karta Dużej Rodziny Lekarskiej

Uprzejmie przypominamy, że Okręgowa Rada Lekarska w Katowicach na posiedzeniu 9 września 2015 r. przyjęła uchwałę w sprawie regulaminu Karty Dużej Rodziny Lekarskiej.

Z tytułu posiadania Karty przysługują następujące świadczenia:

- dostęp do kartetów sportowych OK System – 50% zniżka dla wszystkich uprawnionych z Karty,
- opłaty za szkolenia związane z doskonaleniem zawodowym, organizowane przez Izbę – 50% zniżka dla uprawnionego członka Izby,
- oprocentowanie pożyczek udzielanych przez Izbę – 50% stawki oprocentowania obowiązującego w Izbie dla uprawnionego członka Izby,
- opłata za nocleg w hotelu „Pro Medico” w Warszawie – 50% zniżki dla wszystkich uprawnionych z Karty. Zniżka liczona jest od kwoty opłaty ponoszonej przez członka Izby.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie informacji o liczbie i wieku dzieci na adres: k.fulbiszewska@izba-lekarska.org.pl.

Pełny tekst uchwały ORL, regulamin Karty Dużej Rodziny Lekarskiej oraz wnioszek o uzyskanie KDRL dostępne są na stronie: http://www.izba-lekarska.org.pl/955-karta_duzej_rodziny_lekarskiej.

► Z kalendarium prezesa ORL:

4 sierpnia 2016 r. – spotkanie prezesa ORL Jacka Kozakiewicza i pracowników Działu Informacyjno-prasowego z red. **Adamem Turulą** w sprawie omówienia warunków dalszej współpracy. W najbliższym czasie do Śląskiej Izby Lekarskiej zostanie przekazany kolejne wydanie notacji laureatów Wawrzynu Lekarskiego „Dziedzictwo Hippokratesa”.

4 sierpnia 2016 r. – spotkanie z przewodniczącym Komisji ds. Etyki Lekarskiej ŚIL prof. **Jarosławem Markowskim**, na którym omówiono bieżącą działalność komisji.

5 sierpnia 2016 r. – spotkanie z przedstawicielem Komisji Młodych Lekarzy ŚIL **Oskarem Bożkiem** w sprawie planowanego udziału w manifestacji Porozumienia Zawodów Medycznych 24 września 2016 roku w Warszawie. Cel organizatorów manifestacji jest tożsamy z celem samorządu lekarskiego artykułowanym od wielu lat (wzrost publicznych nakładów na ochronę zdrowia do 6% PKB). Na spotkaniu poruszono też kwestię udostępnienia informacji o przydziale miejsca stażowego dla lekarzy, zaraz po podjęciu decyzji w tej sprawie przez Prezydium ORL. Zgodnie z wolą młodych lekarzy, informacja o przyznaniu miejsca stażowym została im przekazana indywidualnie, drogą e-mailową 15 września 2016 roku, przed uroczystym wręczeniem Ograniczonego Prawa Wykonywania Zawodu.

5 sierpnia 2016 r. – spotkanie z dr. **Stefanem Kopoczem** w sprawie reorganizacji Zespołu ds. Orzekania i Opiniowania Sądowo-Lekarskiego ORL.

10 sierpnia 2016 r. – spotkanie ze skarbnikiem ORL **Jerzym Rdesem** oraz z główną księgową ŚIL **Joanną Majerczyk**, która objęła to stanowisko 1 sierpnia 2016 roku, w sprawie reorganizacji Działu Finansowo-księgowego.

12 sierpnia 2016 r. – spotkanie z przedstawicielami Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Jaworznie, którzy złożyli wnioski o odznaczenia dla zasłużonych lekarzy, pracowników szpitala.

16 sierpnia 2016 r. – spotkanie prezesa ORL Jacka Kozakiewicza i pracowników Działu Informacyjno-prasowego z dyrektorem Katowickiego Oddziału IPN **Andrzejem Sznajderem**. Podczas spotkania została przedstawiona idea powołania w Katowicach Muzeum Historii Medycyny i Farmacji, a wcześniej Ośrodka Dokumentacji Historycznej w ramach ŚIL. Dyrektor zaproponował współpracę w pozyskiwaniu niezbędnych dokumentów, a także w redagowaniu czasopisma Katowickiego Oddziału IPN. Jeden z numerów periodyku w całości ma zostać poświęcony lekarzom i ich działalności w ważnych momentach historii Polski.

18 sierpnia 2016 r. – spotkanie z prezesem ORL w Krakowie **Andrzejem Matyją**, celem omówienia bieżących problemów, w tym upowszechnienia i aktualizacji Karty Praw Lekarza.

19 sierpnia 2016 r. – spotkanie z dr. n. med. **Krzysztofem Brożkiem**, lekarzem specjalistą medycyny ogólnej i historykiem medycyny. Prezes uroczyście wręczył doktorowi pierwszy egzemplarz monografii, która powstała z okazji jego jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej. Publikacja stanowi 4. tom Biblioteki Historycznej Śląskiej Izby Lekarskiej, który został wydany nakładem 350 sztuk. Pozycja została przygotowana w oparciu o bibliografię dorobku dr. K. Brożka, która obejmuje niemalże 800 pozycji.

19 sierpnia 2016 r. – spotkanie z przewodniczącym Zarządu Regionu Śląskiego OZZL **Maciejem Niwińskim** w celu omówienia zakresu pomocy Śląskiej Izby Lekarskiej przy organizacji

manifestacji Porozumienia Zawodów Medycznych 24 września 2016 roku w Warszawie.

22 sierpnia 2016 r. – spotkanie z wiceprezydentem Katowic **Mariuszem Skibą**. Podczas spotkania omówiono kwestie organizacji Skweru Hippokratesa przed Domem Lekarza. Prezydent wstępnie zadeklarował pomoc finansową miasta w jego powstaniu.

23 sierpnia 2016 r. – spotkanie prezesa z dyrektorem Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpital Miejski w Zabrze **Mariuszem Wójtowiczem**. Podczas spotkania dyrektor zaprosił prezesa do udziału w VI Śląskich Targach Medycznych, które odbędą się w dniach 23-24 września 2016 r. w Hotelu Diament w Zabrze. Targi organizowane są wspólnie przez Związek Pracodawców Ochrony Zdrowia Województwa Śląskiego „Porozumienie Zielonogórskie”, Polską Federację Szpitali, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szpitali Prywatnych oraz Śląski Związek Pracodawców Zespołów Opieki Zdrowotnej. Podczas spotkania omówiono także bieżące problemy w ochronie zdrowia z perspektywy pracodawców.

1 września 2016 r. – posiedzenie Konwentu Prezesów ORL.

2 września 2016 r. – posiedzenie Naczelnej Rady Lekarskiej w Warszawie.

3 września 2016 r. – udział w Konferencji Naukowo-Szkoleniowej „Przydatność kliniczna medycznej diagnostyki laboratoryjnej cz. II” organizowanej dla lekarzy i diagnostów laboratoryjnych.

4 września 2016 r. – spotkanie z prof. **Markiem Rudnickim**, wieloletnim prezesem Federacji Polonijnych Organizacji Medycznych i członkiem Śląskiej Izby Lekarskiej. ●

Oprac. Alicja van der Coghren

Komunikat

Program 75 +

Od 1 września br. Seniorzy mogą skorzystać z darmowych leków gwarantowanych w Programie 75+.

Osoby, które ukończyły 75 lat, dostaną za darmo medykamenty znajdujące się na liście przygotowanej przez resort zdrowia.

Pomocna może być oficjalna strona rządu: <http://75plus.mz.gov.pl/>

Program budzi jednak wiele wątpliwości u samych lekarzy. W związku z tym Śląska Izba Lekarska chce zapewnić lekarzom pomoc w uzyskaniu precyzyjnej informacji na ten temat.

Prosimy o przekazywanie pytań do naszego działu prawnego prawnik@izba-lekarska.org.pl lub telefonicznie: **32 60 44 265**

Sąd Najwyższy o zmianach w przepisach dotyczących tajemnicy lekarskiej

W sierpniowo-wrzesniowym numerze „Pro Medico” sporo miejsca poświęciliśmy nowelizacji przepisów ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz Kodeksu postępowania karnego w zakresie możliwości zwolnienia z tajemnicy lekarskiej.

Do tej pory w postępowaniu karnym z tajemnicy lekarskiej po śmierci pacjenta mógł zwolnić tylko sąd, na wniosek prokuratora. **Po wejściu w życie noweli wystarczy zgoda na ujawnienie tajemnicy lekarskiej przekazana przez osoby bliskie zmarłego.**

Przepisy, które weszły w życie 5 sierpnia br., budzą wiele pytań nie tylko w naszym, lekarskim środowisku. Temat jest szeroko komentowany również wśród prawników.

Biorąc pod uwagę kontrowersje wokół nowelizacji, bardzo zależy mi na tym, by Czytelnicy zapoznali się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego z dn. 10 czerwca br., który podziela nasze obawy, wskazując szereg niekonsekwencji w ww. nowelizacji.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsca na naszych łamach, cytujemy jedynie fragmenty wspomnianej opinii, całość dokumentu będzie można znaleźć na stronie internetowej: www.izba-lekarska.org.pl

Dr n. med. Tadeusz Urban

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

IV. Nowelizacja przepisów w zakresie tajemnicy lekarskiej (art. 180 k.p.k.; 40 ust 2a, i 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1999 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz art. 14 ust 2 i 4 ustawy z dnia o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta).

„Zasadnicze wątpliwości budzą zmiany dotyczące tajemnicy lekarskiej. Wynikają one z niezrozumienia istoty tajemnicy lekarskiej, gwarancji z niej wynikających oraz, jak się wydaje, braku orientacji w zakresie rzeczywistych problemów związanych z procesami dotyczącymi tzw. błędów lekarskich. (...) Wszak bowiem Projektodawcy nie dostrzegają istniejącej palety możliwości prawnych, która pozwala na pozyskanie informacji medycznej po śmierci pacjenta przez jego osoby bliskie i dlatego proponują, by dysponentem tej tajemnicy po śmierci pacjenta była osoba bliska pacjentowi”.

(...)

„Prawo do tajemnicy jest jednym z podstawowych praw pacjenta. Jego przestrzeganie jest istotnym warunkiem pozyskania przez le-

karza zaufania ze strony chorego. Ponadto, prawo pacjenta do domagania się od lekarza zachowania w poufności informacji związanych z leczeniem można wywieść bezpośrednio z Konstytucji RP, której art. 7 przyznaje obywatelowi prawo do ochrony życia prywatnego, art. 49 – prawo do ochrony tajemnicy komunikowania się, a art. 51 ust. 1 – prawo do ochrony przed ujawnieniem informacji dotyczących jego osoby. Konieczność poszanowania tajemnicy lekarskiej nie jest tylko osobistym zobowiązaniem moralnym każdego lekarza z osobna, które dodatkowo podbudowane jest normą deontologiczną zawartą w Kodeksie Etyki Lekarskiej (KEL), lecz także normą prawną w art. 40 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2015 r., poz. 464.) oraz w art. 13 ustawie z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. z 2012 r. poz. 159, z późn. zm.), który wskazuje, że „pacjent ma prawo do zachowania w tajemnicy przez osoby wykonujące zawód medyczny, w tym udzielające mu świadczeń zdrowotnych, informacji z nim związanych, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu medycznego”.

(...)

„Istotne jest, że tajemnica lekarska nie ma ograniczenia czasowego, gdyż obowiązek jej zachowania istnieje nawet po śmierci pacjenta. Stanowi to bowiem wyraz poszanowania jego praw, jakie miał za życia.

(...)

To jednostka jest dysponentem informacji objętych tajemnicą lekarską i tylko ona – co do zasady – decyduje o zakresie ich ewentualnego ujawnienia.

(...)

Jeżeli pacjent nie chce tej wiedzy przekazać innym osobom, ani tym bardziej upoważnić te osoby do otrzymania informacji o jego stanie zdrowia, np. z uwagi na pozostawanie w sporze z osobami bliskimi, nie można tego aktu woli przełamywać „również po śmierci pacjenta. Trzeba bowiem mieć na względzie to, że pacjent, ujawniając lekarzowi niejednokrotnie bardzo intymne informacje ze swego życia, może traktować go jak swojego powiernika. Oczekuje zatem od niego, iż ten wywiąże się ze swych obowiązków i zachowa dyskrecję”.

(...)

„Należy również nadmienić, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zwraca się uwagę, iż informacje objęte zakresem tajemnicy



Komunikaty

Andrzejki stomatologiczne 2016

25-27 listopada br.

Urozmaicone wykłady z wielu dziedzin stomatologii, znakomici prelegenci, warsztaty praktyczne, integracja środowiska, dobra zabawa i atrakcje Hotelu Stok – to tylko kilka powodów, dla których warto wziąć udział w III Andrzejkach Stomatologicznych.

To niepowtarzalne wydarzenie, organizowane przez Komisję Stomatologiczną Okręgowej Rady Lekarskiej w Katowicach z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę uczestników z całej Polski. W części wystawienniczej będą mieli Państwo okazję zapoznać się z ofertą firm z branży stomatologicznej oraz pokrewnej. Wieczorami gwarantujemy dobrą zabawę, a wszystko to odbędzie się w malowniczej scenarii Beskidu Śląskiego.

Szczegółowe informacje oraz formularz rejestracyjny (zgłoszenia udziału przyjmujemy na formularzu do 13 listopada 2016 r.) dostępne są na stronie internetowej ŚIL pod adresem: www.izba-lekarska.org.pl. Nie przegap okazji i dołącz do nas już dziś!

Serdecznie zapraszam,

Rafał Kielkowski

**Przewodniczący Komisji Stomatologicznej
ORL w Katowicach**

**Komisja ds. Emerytów i Rencistów
Okręgowej Rady Lekarskiej w Katowicach
uprzejmie informuje, że:**

**do 4 listopada br. przyjmuje
zgłoszenia do udziału
w koncercie Poranek Noworoczny,
który odbędzie się 8 stycznia 2017 r.
(godz. 18.00) w sali koncertowej NOSPR**

Koszt uczestnictwa: 30 zł/os. (cena może ulec zmianie)
Zgłoszeń można dokonywać osobiście w Domu Lekarza V piętro (w Dziale Informacyjno-prasowym), lub telefonicznie pod nr tel. 32 60 44 262.

Jeśli liczba chętnych przekroczy liczbę zarezerwowanych miejsc – zostanie dokonana kwalifikacja uczestników na podstawie zasad rekrutacji i uczestnictwa w wyjazdach integracyjnych organizowanych przez Komisję ds. Emerytów i Rencistów dla emerytów i rencistów ŚIL.

►► lekarskiej immanentnie związane są z prywatnością jednostki, rozumianej jako prawo „do życia własnym życiem, układanym według własnej woli z ograniczeniem do niezbędnego minimum wszelkiej ingerencji zewnętrznej”

(...)

„Prywatność odnosi się także do ochrony informacji o danej osobie, prawo do prywatności gwarantuje zaś m.in. „pewien stan niezależności, w ramach którego jednostka może decydować o zakresie i zasięgu udostępniania i komunikowania innym osobom informacji o swoim życiu”

(...)

„Ingerencja w prawa i wolności obywatelskie, w tym prawo do prywatności, może – w myśl art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – nastąpić tylko wówczas, gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia takie muszą być jednak określone ustawowo oraz nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Wszelkie dyspensy od poszanowania dyskrekcji medycznej muszą zatem być silnie uzasadnione podanymi powodami. Ustawodawca, wprowadzając rozwiązania pozwalające na dostęp do danych dyskretnych (w tym na możliwość udostępniania dokumentacji medycznej), powinien kierować się wspomnianą zasadą. Przez jej pryzmat można także oceniać obowiązujące unormowania oraz rozważyć potrzebę wprowadzenia nowych rozwiązań. Każdorazowo jednak rozważania ustawodawcy powinny koncentrować się na udzielaniu odpowiedzi na trzy pytania:

1. czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; 2. czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana; 3. czy efekty wprowadzanej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (tzw. proporcjonalności)...”

(...)

„Na żadne z tych pytań odpowiedź nie została udzielona w uzasadnieniu projektu.”

(...)

Projektodawcy wychodzą z założenia, że dysponentem tajemnicy po śmierci pacjenta powinny być osoby najbliższe pacjentowi, ponieważ „łączy go z pacjentem węzeł szczególnego zaufania”. Nie zawsze jest tak, że relacje między pacjentem a osobami bliskimi mają charakter poprawny”.

(...)

„...krąg osób jest bardzo szeroki i nie sposób każdorazowo przyjąć, że każdą z nich, uprawnionych do zwolnienia lekarza z tajemnicy lekarskiej, łączy z pacjentem „węzeł szczególnego zaufania”. Nie każdej z nich powinna zostać stworzona normatywna możliwość poznania całokształtu okoliczności dotyczących stanu zdrowia pacjenta oraz innych informacji objętych dyskrecją medyczną. Przepisy projektowane w zakresie art. 181 § 1 i § 1a k.p.k. oraz art. 40 ust. 2a, 3 i 3a ustawy z dnia 5 grudnia 1999 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty nie zasługują na akceptację i z tego względu, że budzą wątpliwości co do możliwości skutecznego zwolnienia lekarza z tajemnicy lekarskiej. Nietrudno sobie wyobrazić sytuację, w której osoby bliskie mają odmienny stosunek do kwestii tajemnicy lekarskiej.”

(...)

„Wówczas do zachowania tajemnicy lekarskiej wystarczający jest sprzeciw, choćby jednej z osób bliskich z kręgu osób określonych w ustawie, mimo że pozostałe osoby bliskie mogą wyrażać zgodę na ujawnienie informacji. Pytanie tylko, w jakim trybie nastąpi ustalenie i poinformowanie osób bliskich o ewentualnym zwolnieniu lekarza z tajemnicy lekarskiej. Nie sposób bowiem przyjąć, że osoby bliskie będą zawsze komunikowały się wzajemnie w kwestii zwolnienia lekarza z tajemnicy lekarskiej.”

(...)

„Ochrona tajemnicy lekarskiej jest jedną z gwarancji prawidłowego wykonywania zawodu lekarza, jako zawodu zaufania publicznego – gwarancją, której celem nie jest ochrona 'komfortu' lekarza, lecz ochrona zaufania, którym obdarzył go pacjent.” ●

**Wybór fragmentów z opinii SN Biura Studiów i Analiz,
10 kwietnia 2016 r., opracowany przez Katarzynę Różycką,
radcę prawnego Zespołu Radców Prawnych ŚIL
Współpraca Aleksandra Wiśniewska**

Komentarz do danych zebranych i opracowanych oraz opublikowanych przez Śląską Izbę Lekarską

(sierpniowo-wrzesniowe wydanie „Pro Medico”, nr 233, str. 4.)

Ile zarabiamy?

Wysokość płac pracowników w publicznych zakładach opieki zdrowotnej jest pochodną nakładów na lecnictwo. Za oba te parametry, a co za tym idzie za jakość usług w ochronie zdrowia, odpowiada rząd. Dotychczas nie podjęto długofalowych działań w kierunku rozsądnego uregulowania proporcji pomiędzy warunkami pracy, a płacami lekarzy.

Dr **Jacek Kozakiewicz**, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej, zwrócił się do dyrektorów/prezesów szpitali o udzielenie informacji dotyczących wysokości uśrednionego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego lekarzy zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w przeliczeniu na pełny etat z uwzględnieniem lekarzy bez specjalizacji, lekarzy z pierwszym stopniem specjalizacji oraz lekarzy specjalistów w wieku do 40. roku życia, lekarzy specjalistów po 40. roku życia i kierowników/ordynatorów oddziałów. Dodatkowo poproszono o przedstawienie stosunku liczbowego lekarzy zatrudnionych w oparciu o umowę

o pracę do liczby lekarzy zatrudnionych na innej podstawie zatrudnienia.

Komisja Legislacyjna, Przekształceń, Pracy i Płacy oraz Kontaktów ze Związkami Zawodowymi ORL otrzymała 73 odpowiedzi z podmiotów leczniczych. Powołując się na ochronę danych osobowych, nie przesłano informacji ze szpitali będących własnością związków wyznaniowych. Także niektórzy dyrektorzy szpitali klinicznych SUM nie podali danych, o które wystąpił samorząd lekarski. Intencją pracodawcy jest obniżanie kosztów świadczonych usług. Najłatwiej to osiągnąć przez zaniżanie, bądź utrzymywanie niskich

płac. Przykładowo: przed strajkami lekarskimi w 2007 roku zarobki lekarza specjalisty wynosiły ok. 2100 zł brutto. Wywalczone wówczas wynagrodzenia praktycznie nie uległy zmianie przez ostatnie osiem lat. Informacja o wysokości płac jest niewygodna i niebezpieczna dla pracodawcy, gdyż wysokość wynagrodzeń pracowników jest miernikiem dbałości o odpowiedni poziom merytoryczny zatrudnionego personelu. Zatem nie wszyscy dyrektorzy udzielali szczegółowych odpowiedzi i trudno przyjąć, że wynika to z braku zrozumienia treści pytań ankietowych. Przesyłane dane zawierały tzw. szum

Ile zarabiamy?

ciąg dalszy ze str. 10 ►►►



Fot.: Archiwum „Pro Medico”

informacyjny: do płac lekarzy bez specjalizacji zaliczano wynagrodzenia rezydentów (3170 do 3890 zł), do wynagrodzeń specjalistów „wysługę lat”, dodatki stałe i związane ze stanowiskiem funkcyjnym.

Z powyższych względów przeprowadzono analizę danych z 55 podmiotów pomijając te, które przesłały informacje inne od oczekiwanych tj. niekompatybilne z analizowanymi. W tabelach przedstawiono uśrednione miesięczne wynagrodzenie zasadnicze lekarzy zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze i dotyczą ponad 3000 etatów lekarskich z obszaru działania Śląskiej Izby Lekarskiej.

W ośmiu szpitalach wynagrodzenie lekarzy bez specjalizacji jest wyższe od wynagrodzeń lekarzy specjalistów. Można tylko domniemywać, że w tych przypadkach do wynagrodzeń lekarzy bez specjalizacji doliczono zarobki rezydentów. Kolejną zaskakującą informacją z analizy jest to, że lekarze specjaliści powyżej 40. roku życia, a więc z największym doświadczeniem zawodowym, zarabiają mniej lub tak samo, jak młodszy specjaliści. Dotyczy to 25 analizowanych szpitali. Być może doświadczeni specjaliści to tzw. stary portfel lub zatrudnienie etatowe traktują jako kontynuację wieloletniej pracy i rezygnują z roszczeń płacowych, równocześnie pracując w sektorze prywatnym. Oddzielnym zagadnieniem jest stosunek liczby lekarzy zatrudnionych na podstawie umów o pracę do liczby lekarzy zatrudnionych na innych zasadach.

Pozostałe wnioski o wysokości zarobków wyciągną Koledzy – Lekarze.

Samorząd lekarski walczy o ustawowe zagwarantowanie godziwych minimalnych wynagrodzeń lekarzy i lekarzy dentystów, co znajduje wyraz w stanowiskach zjazdów lekarskich. Podczas konferencji prasowej NIL „Wynagrodzenia minimalne – stan faktyczny i apele środowiska lekarskiego” (relacjonowanej w „Gazecie Lekarskiej” i na stronie internetowej NIL) przewodniczący Zespołu ds. Lekarzy

Płaca lekarza powinna odpowiadać nakładowi, rodzajowi i wymiarowi czasu pracy, przy uwzględnieniu odpowiedzialności zawodowej za podejmowane działania oraz pozostawać w odpowiedniej proporcji do wynagrodzeń zarówno innych pracowników medycznych, jak i pracowników w innych zawodach.

Zatrudnionych w Podmiotach Leczniczych NRL – dr **Grzegorz Krzyżanowski** przedstawił dane liczbowe uzyskane z poszczególnych izb lekarskich:

„Lekarze bez specjalizacji zarabiają najmniej w okręgu białostockim – przeciętnie 2771 zł brutto (17,95 zł za godzinę) i łódzkim (3047, czyli 19,74 zł zagodzinę). Zbliżone zarobki lekarzy bez specjalizacji deklarują izby z Białej Podlaskiej (3150), Katowic (3290), Torunia (3368), Koszalina (3383) i Lublina (3390). W trzeciej grupie znalazły się izby z Krakowa (3500), Wrocławia (3548 brutto) i Olsztyna (3556). Oferowane lekarzom bez specjalizacji stawki wynagrodzenia w żadnej placówce nie przekraczają 50% oczekiwanego minimalnego wynagrodzenia dla tej grupy lekarzy. W przypadku lekarzy specjalistów zróżnicowanie wynagrodzeń w poszczególnych regionach jest większe: najniższe pensje są w okręgu białostockim (3579 brutto, 23,19 zł/godzinę pracy) i bielsko-bialskim (3956, 25,63 zł/godz.). Poniżej 4,5 tysiąca zarabiają lekarze specjaliści w Łodzi (4144), Lublinie (4152), Katowicach (4334) i Toruniu. Wynagrodzenia specjalistów stanowią od 34% do 54% minimalnego wynagrodzenia, o które walczymy. Największe rozbieżności wystąpiły w wysokości wynagrodzeń ordynatorów i kierowników oddziałów. Z uzyskanych danych wynika, iż żadna z placówek zatrudniająca lekarzy w oparciu o umowę o pracę nie gwarantuje lekarzom stawek w postulowanej przez samorząd zawodowej wysokości.” Ponieważ dane statystyczne przedstawione przez Zespół ds. Lekarzy Zatrudnionych w Podmiotach Leczniczych Naczelnej Rady Lekarskiej miały charakter cząstkowy i nie uwzględniały aspektu doświadczenia zawodowego, uzasadniona jest szczegółowa

analiza wysokości wynagrodzeń lekarzy z terenu naszej Izby.

Samorząd lekarski nieustająco podejmuje starania, by zapewnić lekarzom i lekarzom dentystom godne warunki pracy i płacy, wyrażając wielokrotnie swoje zdanie, m.in. **w apelu nr 12/2016 XXXVI Okręgowego Zjazdu Lekarzy w Katowicach z 9 kwietnia 2016 r. w sprawie minimalnego wy-**

nagrodzenia lekarza, w którym wskaza-
no, że minimalne wynagrodzenie lekarza specjalisty powinno wynosić 3-krotną średnią krajową, lekarza z I stopniem specjalizacji – 2-krotną średnią krajową i 1,5-krotną średnią krajową dla lekarza bez specjalizacji. Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Katowicach 13 lipca br. podjęło stanowisko w sprawie propozycji wstępnego projektu ustawy dotyczącej płac minimalnych w ochronie zdrowia, zwracając się do ministra zdrowia o uwzględnienie opinii środowiska lekarskiego w podejmowaniu decyzji w tak ważnych sprawach.

Płaca lekarza powinna odpowiadać nakładowi, rodzajowi i wymiarowi czasu pracy, przy uwzględnieniu odpowiedzialności zawodowej za podejmowane działania, oraz pozostawać w odpowiedniej proporcji do wynagrodzeń zarówno innych pracowników medycznych, jak i pracowników w innych zawodach.

Czy mamy prawo domagać się (jako niejednolita pod względem specjalności, miejsca i warunków pracy grupa zawodowa) ustalenia norm i warunków zatrudnienia oraz wysokości wynagrodzeń, na takim poziomie, aby były bezpieczne dla pacjentów i lekarzy? ●

**Mieczysław Dziedzic
Gabriela Muś
Komisja Legislacyjna,
Przekształceń,
Pracy i Płacy
oraz Kontaktów
ze Związkami Zawodowymi**

Od redakcji: Tabele opublikowane w sierpniowo-wrzesniowym numerze „Pro Medico”, zostały również przekazane mediom, większość obszernie cytowało dane ŚIL.



Ultrasonografia – panaceum na wszystko

Opis przypadku:

W trakcie sobotniego dyżuru w jednym z powiatowych szpitali, nadzór nad izbą przyjęć oraz 30-lóżkowym oddziałem internistycznym sprawował jedeoosobowo lekarz rezydent w piątym roku specjalizacji. Około godz. 13.00 pogotowie przywoziło mężczyznę z objawami wstrząsu anafilaktycznego, po doustnym przedawkowaniu Ketonalu. Lekarz rozpoczął prawidłowe postępowanie przeciwwzrostowe i przeciwwstrząsowe. W trakcie dalszej obserwacji w izbie przyjęć pacjent zaczął zgłaszać nasilające się dolegliwości bólowe w obrębie jamy brzusznej. Lekarz poprosił chirurga z 25-letnim stażem o konsultację. Konsultacja ta nie wniosła niczego istotnego, ponieważ brzuch palpacyjnie był miękki, bez oporów patologicznych, objawów otrzewnowych. Pacjent nie wymagał pilnej interwencji chirurgicznej. Lekarz podejrzewał w związku ze zgłaszanymi dolegliwościami bólowymi brzusznej postać zawału. Wykonał EKG, oznaczył poziomy enzymów i poprosił o konsultację kardiologiczną, która nie potwierdziła tych podejrzeń. Około godz. 19.00, w wyniku prowadzonej obserwacji (poza wykonywaniem innych obowiązków w ramach nadzoru nad izbą przyjęć i oddziałem) lekarz nabrał podejrzeń rozwarstwiającego się tętniaka aorty. Po uzgodnieniu telefonicznym z ordynatorem, przekazał pacjenta do oddziału chirurgii naczyniowej, gdzie pacjent o godz. 21.00 został zoperowa-

ny, a następnie w wyniku powikłań pooperacyjnych doszło do jego zgonu.

W sprawie tej sporządzona została opinia biegłego z zakresu chirurgii naczyniowej, który stwierdził, iż lekarz ten ponosi winę za opóźnienie w postawionym rozpoznaniu i przekazaniu pacjenta do leczenia operacyjnego, a największą nieprawidłowością w jego postępowaniu – według biegłego – było niewykonanie badania usg jamy brzusznej.

Ultrasonografia urosła w naszym społeczeństwie do królowej medycyny. Pacjenci wierzą w nią, jak w kryształową kulę, która jedyna zawsze prawdę powie. Z codziennej praktyki wiemy, że pacjenci najchętniej zastąpiliby badanie kliniczne jedynie wykonaniem usg. Często tylko po to zgłaszają się do poradni czy też do szpitalnych izb przyjęć. W położnictwie niejednokrotnie po wykonaniu badania pacjentki podejmują decyzję o odmowie przyjęcia do szpitala lub wypisują się na własne żądanie uważając, że jeśli bije serce płodu, to wszystko jest w porządku.

Przeczytałem w życiu bardzo wiele opinii, w których biegli obarczają lekarza winą na podstawie niewykonania lub błędnej interpretacji badania ultrasonograficznego. O ile wiara w ultrasonografię u pacjentów

może być wytłumaczalna, o tyle od lekarzy należy wymagać znacznie bardziej rozsądnego podejścia.

Wiemy, że ultrasonografia jest jedynie obrazowym badaniem dodatkowym, które oczywiście potrafi odpowiedzieć na postawione przed badaniem pytania, ale jej wartość zależy od jakości sprzętu, warunków wykonywanego badania, a przede wszystkim umiejętności i doświadczenia lekarza.

W opisanym przykładzie lekarz nie wykonał badania jedynie dlatego, że badał usg nie wykonuje. Ukończył jedynie kursy wymagane do specjalizacji, a one dają tylko teoretyczne podstawy do rozpoczęcia szkolenia w zakresie ultrasonografii. Po takich kursach nabiera się umiejętności w interpretacji wyniku badania usg, natomiast trudno mówić o nabyciu doświadczenia w jego wykonywaniu.

Wiara niektórych biegłych w fakt, że każdy lekarz powinien i musi biegłe posługiwać się tą techniką obrazowania, niejednokrotnie staje się przyczynkiem do wieloletnich kłopotów opiniowanych lekarzy. ●

Dr n. med. Tadeusz Urban
Okręgowy Rzecznik
Odpowiedzialności Zawodowej

Składki członkowskie

Przypominamy, że opłacanie składek członkowskich jest obowiązkiem każdego lekarza i lekarza dentysty, z zastrzeżeniem tych, którzy korzystają z przysługujących im zwolnień.

Zgodnie z przepisem art. 8 ustawy o izbach lekarskich członkowie izb lekarskich są obowiązani przestrzegać zasad etyki lekarskiej. Kodeks Etyki Lekarskiej w postanowieniu art. 59 określa, że lekarze powinni solidarnie wspierać działalność swego samorządu, którego zadaniem jest zapewnienie lekarzom należytej pozycji w społeczeństwie. Co więcej, członkowie izb lekarskich obowiązani są również stosować się do uchwał organów izb lekarskich. Wymieniona powinność obejmuje także uchwały Naczelnej Rady Lekarskiej, w tym uchwały w sprawie wysokości składki członkowskiej (obecnie – uchwała nr 27/14/VII z dnia 5 września 2014 r.).

Wskazujemy również, że nieopłacenie składek członkowskich jako naruszenie wymienionych powyżej przepisów może być kwalifikowane jako przewinienie zawodowe. Powyższe stanowisko znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z dnia 11 lutego 2016 r., w sprawie o sygn. akt SDI 71/15, przyjął, że uchwała (...) Naczelnej Rady Lekarskiej została podjęta w ramach upoważnienia ustawowego i dotyczy spraw samorządu lekarskiego, to zawinione zaniechanie przez lekarza – członka izby lekarskiej – płacenia składek członkowskich na rzecz tego samorządu, stanowi czyn sprzeczny z zasadami etyki lekarskiej, co w konsekwencji wypełnia znamiona „przewinienia zawodowego” w ujęciu art. 53 ustawy o izbach lekarskich.

Katarzyna Różycka
radca prawny
Zespół Radców Prawnych ŚIL

Jerzy Rdes
Skarbnik
ORL w Katowicach

SZKOLENIE DLA KANDYDATÓW NA BIEGŁYCH SĄDOWYCH I BIEGŁYCH SĄDOWYCH IV edycja

Śląska Izba Lekarska w Katowicach, ul. Grażyńskiego 49a.

4.11.2016

Otwarcie: dr n. med. **Jacek Kozakiewicz**, dr n. med. **Tadeusz Urban**, dr n. med. **Adam Dyrda**, dr n. med. **Ryszard Szozda**
Wstęp: Kim jest biegły sądowy? Psychologia biegłego sądowego – dr n. med. **Ryszard Szozda**

Prawa i obowiązki biegłych sądowych w postępowaniu sądowym i przygotowawczym – **Piotr Mirek**, sędzia Sądu Najwyższego

Biegły sądowy w sprawach cywilnych oraz opiniowanie lekarskie dla potrzeb wydziałów cywilnych – dr hab. **Krzysztof Markiewicz**, sędzia Sądu Okręgowego w Katowicach

18.11.2015

Biegły sądowy w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz opinie dla potrzeb wydziałów pracy oraz wydziałów pracy i ubezpieczeń społecznych – **Jolanta Pietrzak**, sędzia Sądu Apelacyjnego w Katowicach

Opinia lekarska w oczekiwaniu adwokata/radcy prawnego – **Marcin Nowak**, adwokat, przedstawiciel Okręgowej Rady Adwokackiej

25.11.2015

Biegły sądowy w sprawach karnych oraz opinie dla potrzeb wydziałów karnych – **Piotr Mirek**, sędzia Sądu Najwyższego
Wynagrodzenia biegłych sądowych, koszty sądowe, biegły a VAT – **Aldona Kawalec**, księgowa, Sąd Okręgowy Katowice
Karta pracy biegłego jako integralna część rachunku biegłego – dr n. med. **Ryszard Szozda**

16.12.2015

Biegły sądowy w postępowaniu przygotowawczym oraz opinie dla potrzeb postępowania przygotowawczego – **Mariusz Gózd**, prokurator Prokuratury Regionalnej w Katowicach
Opiniowanie dla potrzeb wydziałów rodzinnych – **Anna Kulis**, sędzia Sądu Rejonowego w Bytomiu
Biegły w sprawach o błąd medyczny oraz opinie dla potrzeb Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Sądu Lekarskiego – podsumowanie problemu – dr n. med. **Tadeusz Urban**, dr **Stefan Stencel**

Podsumowanie szkolenia

Łącznie 20 godz. wykładów

kierownik naukowy szkolenia
dr n. med. Ryszard Szozda

Od redakcji: Naszym zdaniem to nie tylko ważny głos w dyskusji o roli lekarzy biegłych sądowych. Tekst pokazuje, na co jest narażony lekarz w codziennej pracy, jak splot okoliczności może niemal całkowicie zniszczyć zawodowe i osobiste życie. Pani doktor napisała do nas: **„W swoim życiu zawodowym kierowałam się zawsze dobrem chorego i każdego pacjenta traktowałam z należytą uwagą i troską. „Errare humanum est”. My, lekarze, błędów staramy się unikać jak ognia, bo wiemy, że stawką może być ludzkie życie! Pomagamy chorym i robimy to zawsze w dobrej wierze! Czy ci, którzy nas osądzają, są zawsze nieomylni?”**

Grażyna Ogrodowska

Skazana

Jestem lekarką z dość długim stażem pracy – 35 lat, zbierającą pochwały od wdzięcznych pacjentów zamieszczane w gazetach, docenioną przez Śląską Izbę Lekarską dyplomem i orderem za wybitne osiągnięcia w pracy z pacjentami i empatię w stosunku do chorego. Z wykształcenia jestem internistą i kardiologiem. Pracuję jako asystent na oddziale kardiologii, a wówczas pełniłam także dyżury na Ogólnej Izbie Przyjęć swojego szpitala.

► CHCIAŁABYM OPISAĆ NASTĘPUJĄCĄ SYTUACJĘ:

Zdarzenie miało miejsce w jednym ze szpitali w dużym mieście na terenie Śląska. Kilka lat temu, w 2011 r. ok. godz. 23.30 na IP zgłosił się 72-letni mężczyzna, który podawał, że poboлева go brzuch, ale zrobił sobie lewatywę, a dolegliwości nie ustąpiły. Przyniósł skierowanie od lekarza rodzinnego z rozpoznaniem: *Pancreatitissacutatusp* (ostre zapalenie trzustki – po-

dejzenie). Zbadałam pacjenta, zleciłam pobranie krwi na oznaczenie morfologii, elektrolitów, enzymów ALAT, ASPAT oraz poziomu diastazy we krwi i moczu. Wykonane zostało EKG i oznaczone RR: 160/90, kontrolne 140/80. W badaniu palpacyjnym jamy brzusznej nie stwierdzałam żadnych patologicznych oporów. Brzuch był miękki, chory zgłaszał jedynie tkliwość niewielkiego stopnia w śródbzruszu, perystaltyka była zachowana. Po otrzymaniu wyników z laboratorium, zbadałam chorego raz jeszcze, zwracając uwagę na zgłaszane dolegliwości. Chory cały czas podkreślał, że sam wykonał sobie w domu lewatywę. Następnie zleciłam pielęgniarkę podanie choremu wlewu kroplowego z uzupełnieniem potasu. Poziom potasu w surowicy był nieco zaniżony wynosił 3,7 mmol/L. Inne wyniki były w normie, w tym wartość leukocytów była również w normie. Chory otrzymał pyralginę i spazmalgon w iniekcji. Pozostał na sali obserwacyjnej, mieszczącej się obok gabinetu przyjęć,

aż do godzin rannych. Rano chory stwierdził, cytując: *„Ja wtedy czułem się trochę lepiej. Brzuch przestał mnie boleć. Zostałem wypisany do domu. Cały dzień czułem się dobrze”*. Opis badania i wyników chorego został odnotowany w karcie informacyjnej Izby Przyjęć. Pacjent został pouczony i zalecono mu, by rano zgłosił się na kontrolę i dalszą diagnostykę do lekarza POZ.

Sprawa została wg mnie uczciwie zakończona, po otrzymaniu prawidłowych wyników badań laboratoryjnych, po obserwacji chorego, jego dwukrotnym badaniu, oraz po porannym stwierdzeniu pacjenta, że teraz czuje się już dobrze i nie zgłasza dolegliwości.

► WNIOSEK O ŚCIGANIE LEKARZA

Jakież było moje zdziwienie, gdy po roku zostałam wezwana przez prokuraturę, ponieważ syn zgłosił zawiadomienie na Komendę Policji o popełnionym przestę-



▶▶▶ stwie. Złożył wniosek o ściganie lekarza. Cytuję: „Składam zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na osobie mojego ojca, któremu w grudniu 2011 roku nie udzielono fachowej pomocy medycznej. Ja, w imieniu ojca, przystawałem pismo z zawiadomieniem o przestępstwie, bo mój ojciec nie jest zadowolony ze sposobu leczenia”. Pacjent po pobycie w domu, w drugiej dobie, gdy nawróciły bóle brzucha, wezwał pogotowie ratunkowe. Mimo zalecenia na piśmie i poinformowania chorego o konieczności dalszej diagnostyki, nie zgłosił się do lekarza rodzinnego. Po dwóch dniach, o godzinie 04.31, trafił na IP innego szpitala w sąsiednim mieście, gdyż z powodu remontu nasz Oddział Chirurgii był w tym czasie nieczynny. Tam przy przyjęciu został zbadany fizykalnie, gdzie stwierdzono, między innymi, ujemne objawy otrzewnowe i prawidłową perystaltykę jelit, przy dodatnim objawie Chelmońskiego. Chorego pozostawiono do obserwacji. Chory nie miał wykonanego badania USG (najpewniej ze względu na niejednoznaczny obraz choroby i wzdęcia brzucha). Dopiero po ponad 11 godzinach od przyjęcia, wieczorem o 17.30 wykonano tomografię komputerową, stwierdzając kamicę zapalenie pęcherzyka żółciowego bez cech perforacji. Tego samego dnia chory został zakwalifikowany do zabiegu operacyjnego o godz. 20.40 i zoperowany. Syn skarżył, że chory musiał tydzień dłużej pozostać w szpitalu, niż gdyby od razu trafił na chirurgię, oraz podawał drugi zarzut, że chorego nie zbadałam. Oczywiście syna nie było w czasie badania pacjenta w moim szpitalu, w miejscu pełnienia dyżuru.

▶ PARAGRAF 160 PKT 2 KODEKSU KARNEGO

W konsekwencji zostałam wezwana do sądu i oskarżona o zaniechanie działań i spowodowanie narażenia chorego na utratę życia. Sąd powołał zespół biegłych Katedry Medycyny Sądowej, który składał się z dwóch starszych wiekiem lekarzy (po 70. roku życia) o specjalności anatomopatologa, chirurga i jednej młodszej lekarki, by wypowiedzieli się w mojej sprawie. Jak się po fakcie dowiedziałam, to właśnie ten zespół wydał niejedną opinię krzywdzącą lekarza.

Zostały mi postawione zarzuty, że nie zbadałam pacjenta (!!!) oraz że nie zostało wykonane badanie USG jamy brzusznej. Prawidłowe wyniki badań laboratoryjnych nie przekonały biegłych. Podejrzewali oni występowanie anemii (!!!) u chorego. Wiele zarzutów, jak wynikało z oskarżenia, było niezgodnych ze stanem faktycznym. Na jakiej podstawie, widząc chorego pierwszy raz, miałabym podejrzewać anemię? Czyżby badania laboratoryjne

nie były pomocne w ocenie stanu chorego? Po co je więc zlecać, skoro nie można się na nich opierać?

Wygłądało na to, iż opinia, na wydanie której czekaliśmy aż ¾ roku, zawiera wiele nieścisłości, mylenie faktów oraz ich kolejności i rozumienia tematu. (...)

▶ BIEGLI NIE WZIĘLI POD UWAGĘ...

Biegli stwierdzili, że powinnam wezwać karetkę, a chory powinien jeździć po mieście w poszukiwaniu jakiegoś aparatu do USG. Biegli nie wzięli oczywiście pod uwagę, podkreślanego kilka razy przez chorego faktu: „właśnie przed przyjęciem na IP zrobiłem sobie sam lewatywę”. Pacjent był po prostu zagazowany i takie badanie nic nie wniosłoby do oceny stanu jamy brzusznej. Każdy z nas, lekarzy wykonujących USG, wie, że u pacjenta z gazami w jamie brzusznej ocena jest nieadekwatna. W oddziale chirurgii, gdzie chory trafił za dwa następne dni, też nie wykonywano tego badania. Dopiero posłużono się Tomografią Komputerową, by ostatecznie postawić rozpoznanie (TK u nas też wtedy była niedostępna).

Biegli nie wzięli w ogóle pod uwagę zeznania ordynatora oddziału chirurgii, gdzie chory był leczony, że zapalenie kamicy p. żółciowego może być leczone zachowawczo za pomocą antybiotykoterapii lub operacyjnie. Wybór zależy od wielu czynników, w tym od wieku pacjenta i innych schorzeń (ten chory leczył się na npl prostaty).

Biegli pominęli fakt, że perforacja p. żółciowego wystąpiła w czasie oczekiwania na operację w oddziale chirurgii już po wykonaniu TK jamy brzusznej. Nie zapoznali się szczegółowo z opisami sytuacji, wynikami badań i zeznaniem lekarza przyjmującego chorego na chirurgię.

▶ OSKARŻONEJ KARA UŚWIADOMI WAGĘ JEJ CZYNU

Po ogłoszeniu wyroku przez sąd I instancji odwołałam się z pomocą mojego prawnika do sądu II instancji, który nie wyraził zgody na powołanie innego, obiektywnie rozpatrującego zdarzenie zespołu biegłych. Nie uzyskaliśmy odpowiedzi dlaczego nie przyznano nam tego prawa?

W zamian za to dostąpiliśmy zaszczytu „wideo-konferencji”, która była istnym skandalem w mojej i adwokata opinii. A mianowicie z sali, gdzie zgromadzili się biegli, nadawana była transmisja, która była niezrozumiała! Mikrofon ciągle się psuł. Biegli nie słyszeli naszych pytań i odpowiedzi, dyskutowali między sobą szemrzając „pod nosem”, niezrozumiale wymawiając orze-



„Ternida” – ze zbiorów Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach

czenia, nie odpowiadali na nasze pytania, bo ich nie słyszeli. Taka to była videokonferencja w XXI wieku. Zawiodła technika. To była zupełna kłapa.

Tak więc, bez możliwości rzetelnej obrony, zostałam skazana z paragrafu 160 pkt 2 kk o zaniechanie działań i narażenie chorego na śmierć. Prokurator żądał kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu. Rozprawa skończyła się ostatecznym orzeczeniem mojej winy, zasądzeniem bardzo dla mnie wysokiej kary grzywny. Nadmieniam, że chory żyje i w pierwszych słowach rozprawy na sali sądowej popatrzył na mnie, lekarza oskarżonego i stwierdził: „ja tą Panią znam i nic nie mam jej do zarzucenia”, ale sąd tego też w ogóle nie raczył wziąć pod uwagę...

Sąd II instancji zauważył oskarżając lekarza: „społeczeństwo otrzyma czytelny sygnał, że warto dochodzić sprawiedliwości, gdyż poważne przestępstwa spotykają się z właściwą karno-prawną reakcją, a oskarżonej kara ta uświadomi wagę jej czynu i konieczność poniesienia odpowiedzialności za własne zachowania oraz będzie dla niej wystarczającą przestrogą przed rutynowym działaniem w przyszłości oraz sprawi, że oskarżona nie popełni już tego rodzaju czynu zabronionego”...

Mam głęboki żal do wymiaru sprawiedliwości, uważam, że nierzetelnie zostałam oceniona przez biegłych sądowych i w rezultacie tego przez sąd. Mam także poczucie wielkiej krzywdy, którą mi wyrządzili... ●

**Imię i nazwisko
do wiadomości redakcji
i Zespołu Radców Prawnych
Śląskiej Izby Lekarskiej**

Tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji

Lekarze i lekarze dentyści, którzy w 2015 r. w sesji jesiennej uzyskali tytuł specjalisty oraz kierownicy ich specjalizacji

Specjalista	Kierownik
alergologia	
dr n. med. Santa Vanaga-Besser	Dr hab. n. med. Alicja Grzanka
anestezjologia i intensywna terapia	
Dr Marcin Jezienicki	Dr n. med. Małgorzata Knapik
Dr Tomasz Koczur	Dr Janusz Skowron
Dr Łukasz Horak	Dr Aleksandra Grządziel
Dr Barbara Budziaz	Dr Małgorzata Marmaj
Dr Kazimierz Kiermasz	Dr Barbara Sidorowicz
Dr Piotr Musiał	Dr Tomasz Trzmiel
Dr Marzena Morawiec-Trzensiok	Dr Maciej Grabowski
Dr Artur Adamiec	Dr Jarosław Kadela
Dr Łukasz Bal	Dr Marian Migas
Dr Magdalena Stefanik	Dr Anna Pacha-Swoboda
angiologia	
Dr hab. n. med. Damian Ziaja	Dr n. med. Teresa Kowalewska-Twardela
chirurgia naczyniowa	
Dr Rafał Boczej	Prof. dr hab. n. med. Marek Motyka
Dr n. med. Wojciech Wystrychowski	Prof. dr hab. n. med. Lech Cierpka
chirurgia ogólna	
Dr Grzegorz Skowron	Dr Antoni Marczyński
Dr Adam Lewiński	Dr hab. n. med. Marek Olakowski
Dr Grzegorz Kremiec	Dr n. med. Andrzej Kaptur
Dr n. med. Rafał Ulczok	Dr Andrzej Mazur
Dr Aleksandra Porc-Szporek	Dr n. med. Kazimierz Swoboda
chirurgia onkologiczna	
Dr Janusz Sznajder	Dr Alicja Balcerzak
chirurgia szczękowo-twarzowa	
Dr Bartłomiej Borowski	Dr n. med. Bogusława Orzechowska-Wylęgała
Dr Magdalena Katra	Dr n. med. Bogusława Orzechowska-Wylęgała
choroby płuc	
Dr Maja Zarzecka	Prof. dr hab. n. med. Jerzy Kozielski
Dr Szymon Płaczek	Dr hab. n. med. Andrzej Krzywiecki
Dr Agnieszka Błaszczyk-Brożek	Dr n. med. Roman Rauer
Dr Arkadiusz Brodowski	Prof. dr hab. n. med. Jerzy Kozielski
choroby płuc dzieci	
Dr n. med. Bożena Kordys-Darmolińska	
choroby wewnętrzne	
Dr Edyta Kawecka	Dr hab. n. med. Piotr Rozentryt
Dr Agata Czekaj	Prof. dr hab. n. med. Maciej Sosnowski

Dr Anna Bożek	Prof. dr hab. n. med. Krzysztof Strojek
Dr Robert Świdorski	Dr n. med. Mariusz Skowerski
Dr Justyna Kramza	Prof. dr hab. n. med. Eugeniusz Kucharz
Dr Bożena Szpak-Kapinos	Dr n. med. Wojciech Czapla
Dr Anna Galicka-Brzezina	Dr n. med. Lucyna Góras-Hetmańczyk
Dr Magdalena Gonszcz	Dr hab. n. med. Michał Holecki
Dr Anna Flak	Dr n. med. Włodzimierz Pokrzywnicki
Dr Katarzyna Orszulik	Prof. dr hab. n. med. Bogdan Marek
Dr Elżbieta Gadula-Gacek	Dr hab. n. med. Piotr Rozentryt
Dr Karolina Zawada	Dr hab. n. med. Adam Barczyk
Dr n. med. Magdalena Dembowska	Dr hab. n. med. Teresa Nieszporek
Dr Grzegorz Klimsza	Dr Maciej Dragon
Dr Martyna Zygmuntowska	Dr n. med. Maciej Hamankiewicz
dermatologia i wenerologia	
Dr Ewa Koczy-Baron	Prof. dr hab. n. med. Ligia Brzezińska-Wcisło
Dr Dagna Chmielowska-Wieczorek	Dr Dorota Sobel
Dr Anna Sobczyk	Dr Jadwiga Zabłuda-Tomała
Dr Dorota Milewska-Wróbel	Dr hab. n. med. Anna Lis-Święty
diabetologia	
Dr Monika Blacha-Prokop	Dr Mariola Rabsztyn-Lebensztejn
Dr Anna Heller-Kręć	Dr n. med. Katarzyna Klakla
Dr Gabriela Watemborska-Matuszyk	Dr hab. n. med. Grażyna Deja
endokrynologia	
Dr n. med. Edyta Cichocka	Prof. dr hab. n. med. Bogdan Marek
Dr n. med. Agnieszka Zachurzok	Prof. dr hab. n. med. Ewa Małecka-Tendera
Dr Katarzyna Piątek-Dąbrowska	Prof. dr hab. n. med. Katarzyna Ziora
endokrynologia i diabetologia dziecięca	
Prof. dr hab. n. med. Przemysław Jarosz-Chobot	
Dr hab. n. med. Grażyna Deja	
Dr hab. n. med. Maria Kalina	
Dr n. med. Aleksandra Januszek-Trzciakowska	
Dr n. med. Barbara Kalina-Faska	
gastroenterologia	
Dr hab. n. med. Marek Olakowski	Prof. dr hab. n. med. Marek Hartleb
Dr Magdalena Lesińska	Prof. dr hab. n. med. Marek Hartleb
Dr n. med. Agnieszka Kowalska-Pawelek	Dr n. med. Marta Ślimok
Dr Marek Krawczyk	Dr Józef Kisiel

Dr Jerzy Eszyk	Dr hab. n. med. Maciej Gonciarz
gastroenterologia dziecięca	
Prof. dr hab. n. med. Halina Woś	
Prof. dr hab. n. med. Krystyna Karczewska	
Dr n. med. Sabina Więcek	
genetyka kliniczna	
Dr n. med. Henryka Sodowska	Prof. dr hab. n. med. Bogdan Kałużewski
geriatria	
Dr Joanna Moroz	Dr n. med. Jolanta Szkliniarz
Dr Bożena Hrynkiewicz	Dr Ewa Swołek-Socha
Dr Anna Korkosz	Dr Michał Roleder
hematologia	
Dr Michał Jamrozik	Dr n. med. Dariusz Kata
Dr n. med. Andrzej Frankiewicz	Dr n. med. Marek Seweryn
Dr Katarzyna Dulik	Dr n. med. Dariusz Woszczyk
kardiologia	
Dr n. med. Arkadiusz Orzeł	Dr Agata Fenger
Dr Marcin Oglódek	Dr Piotr Wójcik
Dr hab. n. med. Krzysztof Milewski	Dr n. med. Bogdan Gorycki
Dr n. med. Bartosz Hudzik	Dr n. med. Janusz Szkodziński
Dr Katarzyna Matyjaszczyk-Zbieg	Dr n. med. Barbara Monastyrka-Cup
Dr n. med. Adrianna Berger-Kucza	Dr n. med. Iwona Woźniak-Skowerska
Dr Witold Włodarczyk	Dr Joanna Ciosek
Dr n. med. Andrzej Kułach	Dr n. med. Leszek Szymański
Dr Mariola Kozłowska-Laskowska	Dr n. med. Janusz Wołkowski
Dr Michał Wróbel	Prof. dr hab. n. med. Mariusz Gąsior
Dr Elwira Wawrzyczek	Dr Henryk Sobocik
Dr Edyta Koba	Dr Jerzy Żyłka
Dr Jarosław Kolasa	Dr n. med. Witold Orszulak
Dr Marek Szymiczek	Dr n. med. Bogusław Grzegorzewski
Dr n. med. Mariola Szulik	Dr hab. n. med. Oskar Kowalski
Dr Agnieszka Sikora-Puz	Dr n. med. Leszek Szymański
Dr n. med. Joanna Stabryła-Deska	Dr n. med. Witold Streb
Dr hab. n. med. Piotr Rozentryt	Prof. dr hab. n. med. Lech Poloński
Dr Katarzyna Ratman	Prof. dr hab. n. med. Beata Średniawa
Dr Marcin Syzdół	Prof. dr hab. n. med. Wojciech Wojakowski
kardiologia dziecięca	
Dr Ewa Nowakowska	Prof. dr hab. n. med. Lesław Szydłowski
Dr Katarzyna Mielnik	Dr n. med. Beata Chodór
medycyna nuklearna	
Dr Barbara Michalik	Dr hab. n. med. Daria Handkiewicz-Junak

medycyna paliatywna	
Dr n. med. Magdalena Jarosz	Dr n. med. Jolanta Życzkowska
Dr Łucja Kachel	Dr Barbara Kopczyńska
medycyna pracy	
Dr Dorota Barczak	Dr n. med. Joanna Kowalska-Jackiewicz
Dr Katarzyna Tralewska-Mateja	Dr Anna Bazylewicz
medycyna ratunkowa	
Dr n. med. Grzegorz Bujok	Dr Wojciech Muchacki
Dr Tadeusz Porwolik	Dr Jakub Lipiński
medycyna rodzinna	
Dr Justyna Kostempska	Dr Marcin Kempirski
Dr Ewa Łukasik-Rudawska	Dr Anna Falkiewicz-Anzorge
Dr Mirosława Czarnowska	Dr Elżbieta Kelm
medycyna sportowa	
Dr Barbara Czaśławska	Dr hab. n. med. Krzysztof Ficek
nefrologia	
Dr Piotr Strzelczyk	Prof. dr hab. n. med. Jan Duława
Dr Hanna Skupień	Prof. dr hab. n. med. Jan Duława
nefrologia dziecięca	
Dr n. med. Aurelia Morawiec-Knysak	
Dr n. med. Piotr Adamczyk	
Dr Elżbieta Trembecka-Dubel	
Dr n. med. Beata Banaszak	
neonatologia	
Dr Sylwia Marciniak	Dr n. med. Helena Sławska
Dr Gabriela Bogdał	Prof. dr hab. n. med. Urszula Godula-Stuglik
Dr Anna Suchojad	Dr hab. n. med. Iwona Maruniak-Chudek
neurochirurgia	
Dr Hanna Doleżych	Dr n. med. Czesław Zralek
Dr n. med. Bartłomiej Błaszczuk	Dr n. med. Marek Kopera
neurologia	
Dr Katarzyna Jelito-Barglik	Dr hab. n. med. Beata Łabuz-Roszak
Dr Katarzyna Knast	Dr hab. n. med. Agnieszka Gorzkowska
Dr Arkadiusz Stęposz	Dr n. med. Aleksandra Liska
Dr Aleksandra Karuga-Pierścieńska	Dr Bożena Włodarczyk
Dr Aleksandra Kaczmarczyk	Dr Maja Patalong-Ogiewa
okulistyka	
Dr n. med. Agnieszka Malec-Pleskacz	Dr hab. n. med. Dorota Wyględowska-Promieńska
Dr Agnieszka Łypaczewska	Dr n. med. Elżbieta Magnucka
Dr Aneta Gaborek	Dr hab. n. med. Dorota Pojda-Wilczek
Dr Magdalena Szymańska	Prof. dr hab. n. med. Ewa Mrukwa-Kominek
Dr Agnieszka Ptak-Szypuła	Dr Jadwiga Pietrzycka
Dr Iwona Jurowska	Dr Katarzyna Mokros-Kowalczyk



Dr Magdalena Pietrzyk-Rosołowska	Dr hab. n. med. Erita Filipek
onkologia kliniczna	
Dr Anna Brodzińska-Cofalik	Dr Anna Tomiczek
Dr Marta Mianowska-Malec	Dr n. med. Wiesław Bal
Dr Iwona Grzesiak	Dr n. med. Jarosław Nieckula
Dr Magdalena Śliwińska	Dr Magdalena Kustra
ortodoncja	
Dr Dariusz Machniak	Dr n. med. Barbara Liśniewska-Machorowska
ortopedia i traumatologia narządu ruchu	
Dr Aleksandra Pabich	Dr Marek Gorczyński
Dr Marcin Hajzyk	Prof. dr hab. n. med. Damian Kusz
Dr Maciej Gabryel	Dr Mariusz Smolik
Dr Dawid Klety	Dr Tomasz Kściuk
Dr Michał Popek	Dr Piotr Kuc
otorynolaryngologia	
Dr Jakub Kwiatkowski	Dr n. med. Piotr Urbaniec
Dr Katarzyna Drożdż	Dr hab. n. med. Wojciech Ściński
pediatria	
Dr n. med. Agnieszka Jędzura	Dr n. med. Aurelia Morawiec-Knysak
Dr Magdalena Nykiel	Dr Maria Kampa-Gałązka
Dr Anna Gałązka-Franta	Dr n. med. Regina Ulfig-Maślanka
Dr Miron Chumięcki	Dr Barbara Kondrat
Dr Natalia Waler	Dr Jacek Zeckei
Dr Magdalena Kopydłowska-Pastuszyńska	Dr n. med. Tomasz Rzemieniuk
Dr Joanna Romanowska	Dr Ewa Luchowska-Zbieralska
Dr Agnieszka Pyrczała	Dr n. med. Regina Ulfig-Maślanka
Dr Andrzej Dubik	Dr hab. n. med. Jarosław Kwiecień
Dr Monika Jońska-Golus	Dr n. med. Małgorzata Rusek
perinatologia	
Dr hab. n. med. Jacek Zamłyński	
położnictwo i ginekologia	
Dr n. med. Mateusz Michalski	Dr hab. n. med. Jacek Zamłyński
Dr n. med. Olaf Lindert	Dr n. med. Grzegorz Franik
Dr Tomasz Ziarkiewicz	Dr n. med. Marek Sitkiewicz
Dr n. med. Łukasz Witek	Prof. dr hab. n. med. Anita Olejek
Dr Anna Fryczkowska	Dr Aleksander Drębkowski
Dr Filip Bydliński	Dr n. med. Iwona Kozak-Darmas
Dr Marcin Sodowski	Dr hab. n. med. Wojciech Cnota
protetyka stomatologiczna	
Dr n. med. Anna Macura-Karbownik	Dr n. med. Hanna Trzeciak
Dr Michałina Góral-Banicka	Dr n. med. Tomasz Kokot
psychiatria	
Dr Justyna Piasny	Dr Danuta Fazan
Dr Anna Dokupil	Prof. dr hab. n. med. Robert Hese
Dr Tomasz Matysiakiewicz	Dr n. med. Karina Badura-Brzoza

Dr Piotr Maksis	Dr n. med. Monika Hyper-Ochalik
Dr Adam Chabrzyk	Dr Olga Olechnowicz
radiologia i diagnostyka obrazowa	
Dr Michał Czerny	Dr Gabriela Sarniak-Wojtas
Dr Bartosz Czerczak	Dr n. med. Zuzanna Jackowska
Dr Dominika Liszka	Dr n. med. Hanna Borowiak
Dr Paweł Kwasek	Dr n. med. Marcin Pięta
Dr Oktawian Trybus	Dr Małgorzata Piszcz
Dr Sylwia Dykas	Dr Sylwia Trzeszkowska-Rotkegel
Dr Małgorzata Piotrowicz	Dr Sylwia Trzeszkowska-Rotkegel
Dr Agnieszka Piech	Dr Jerzy Wróbel
radioterapia onkologiczna	
Dr Adam Stryczyński	Dr hab. n. med. Andrzej Wygoda
rehabilitacja medyczna	
Dr hab. n. med. Dariusz Jastrzębski	Dr n. med. Zbigniew Eysymontt
seksuologia	
Dr n. med. Maciej Matuszczyk	Prof. dr hab. n. med. Violetta Skrzypulec-Plinta
Dr hab. n. med. Marek Krzystanek	Prof. dr hab. n. med. Violetta Skrzypulec-Plinta
stomatologia zachowawcza z endodoncją	
Dr Tomasz Hildebrandt	Dr n. med. Izabela Obersztyn
transplantologia kliniczna	
Dr Adam Mały	Dr n. med. Artur Caban

Komunikat

Harmonogram szkoleń/kursów organizowanych przez Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Katowicach w II półroczu 2016 r.

Szkolenia dla lekarzy wykonujących zadania służby medycyny pracy

- „Choroby śródmiąższowe płuc pochodzenia zawodowego – problemy orzecznicze, diagnostyka różnicowa”
Termin kursu: 5.10.2016 r. – godz. 10.00
- „Zaburzenia oddychania w czasie snu u kierujących pojazdami mechanicznymi – od diagnozy po terapię”
Termin kursu: 19.10.2016 r. – godz. 10.00
- „Narażenia na czynniki biologiczne w środowisku pracy”
Termin kursu: 23.11.2016 r. – godz. 10.00

Szkolenia/kursy są jednodniowe, bezpłatne. Zajęcia odbywać się będą w siedzibie WOMP Katowice w Katowicach przy ul. Warszawskiej 42

Uczestnicy otrzymują punkty edukacyjne zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 6 października 2004 r. w sprawie dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów (Dz.U. z 2004 r. Nr 231, poz. 2326 z późn. zm.)

Śląska Izba Lekarska w Katowicach zaprasza na **KURSY I KONFERENCJE**

► 4.10.2016 (wtorek) godz. 15.30

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

LEPIEJ ZAPOBIEGAĆ NIŻ LECZYĆ – O WYPADNIENIU NA 20 LAT PRZED NIM

Szkolenie poprowadzi dr hab. n. hum. prof. UŚ Alicja Gałązka

► 6.10.2016 (czwartek) godz. 15.30

Kurs doskonalący

RESUSCYTACJA DOROSŁYCH I DZIECI PO ZMIANACH W EUROPEJSKICH WYTYCZNYCH

(warsztaty przygotowane dla lekarzy, którzy wcześniej uczestniczyli w kursach z RKO dorosłych lub RKO dzieci w ŚiL)

Czas trwania: 7 godzin dydaktycznych

Koszt uczestnictwa – 50 zł

Kierownik naukowy dr Janusz Michalak

► 7.10.2016 (piątek) godz. 15.30

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

WIEK TO STAN UMYSŁU – PSYCHOGERIA-TRIA, CZYLI JAK ROZMAWIAĆ ZE STARSZYM PACJENTEM

Szkolenie poprowadzi dr hab. n. hum. prof. UŚ Alicja Gałązka

► 8.10.2016 (sobota) godz. 9.00

Konferencja

AKADEMIA TYREOLOGII PRAKTYCZNEJ DLA LEKARZY. USG TARCZYCY

Kierownik naukowy prof. dr hab. n. med. Bogdan Marek

► 11.10.2016 (wtorek) godz. 18.30

Kurs doskonalący

Cukrzyca czy nie Cukrzyca – oto jest pytanie...

Wykład poprowadzi prof. dr hab. n. med. Władysław Grzeszczak

► 13.10.2016 (czwartek) godz. 15.30

Kurs doskonalący – warsztaty praktyczne* (wymagany formularz zgłoszeniowy)

NAGŁE STANY ZAGROŻENIA ŻYCIA U DZIECI

W trakcie kursu prelekcje przeplatane są ćwiczeniami praktycznymi. Tematyka obejmuje większość nieurazowych, nagłych stanów zagrożenia życia u dzieci.

Koszt uczestnictwa – 50 zł

Czas trwania: 7 godzin dydaktycznych

Kierownik naukowy dr n. med. Ludwik Stołtny
Koordynator warsztatów praktycznych dr Janusz Michalak

► 14.10.2016 (piątek) godz. 15.30

Kurs doskonalący

ZAKAŻENIE HIV I AIDS – EPIDEMIOLOGIA, DIAGNOSTYKA, LECZENIE, PROFILAKTYKA I POSTĘPOWANIE POEKSPOZYCYJNE

Wykład poprowadzi dr n. med. Marek Beniowski

► 18.10.2016 (wtorek) godz. 15.30

Kurs doskonalący – warsztaty praktyczne* (wymagany formularz zgłoszeniowy)

NAGŁE STANY ZAGROŻENIA ŻYCIA Z PRZYZYNY SERCOWO-NACZYNIOWYCH

W trakcie kursu prelekcje przeplatane są ćwiczeniami praktycznymi.

Koszt uczestnictwa – 50 zł

Czas trwania: 7 godzin dydaktycznych

Kierownik naukowy dr n. med. Wojciech Rychlik

Koordynator warsztatów praktycznych dr Janusz Michalak

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA JAMY BRZUSZNEJ W TEORII I PRAKTYCE – KURS PODSTAWOWY

Czas trwania: wykład – 4 godziny dydaktyczne, ćwiczenia – 3 spotkania po 5 godzin dydaktycznych.

Wykład odbędzie się w Domu Lekarza w Katowicach. Ćwiczenia odbędą się w Szpitalu Miejskim w Rudzie Śląskiej – Bielszowicach.

Terminy:

► 17.10.2016 (poniedziałek) godz. 16.00

► 14.11.2016 (poniedziałek) godz. 16.00

► 1.12.2016 (czwartek) godz. 16.00

Kurs kierowany jest do lekarzy bez doświadczenia w diagnostyce USG

Koszt uczestnictwa – 30 zł

Kierownik naukowy dr Marek Potempa

► 21.10.2016 (piątek) godz. 16.00

Kurs doskonalący

MIĘDZYNARODOWE MEDYCZNE SPOTKANIA I KONFERENCJE NAUKOWE cz.2.

JAK ZAISTNIEĆ W MIĘDZYNARODOWYCH MEDYCZNYCH TOWARZYSTWACH NAUKOWYCH

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► 22.10.2016 (sobota) godz. 9.30

Kurs doskonalący

OCENA EKG – PODSTAWY I PRZYKŁADY KLINICZNE

SPOTKANIE PIERWSZE: ZABURZENIA RYTMU SERCA – ZABURZENIA PRZEWODZENIA, ARYTMIE EKTOPOWE, CZĘSTOSKURCZE – RÓŻNICOWANIE. CZĘŚĆ I

Warsztaty dla lekarzy pragnących poszerzyć swoją wiedzę z zakresu elektrokardiologii praktycznej, przygotowujących się do egzaminów specjalizacyjnych (interna, kardiologia)

Wykład poprowadzi dr hab. n. med. Krzysztof Szydło

► 28.10.2016 (piątek) godz. 16.00

Kurs doskonalący

ZARZĄDZANIE PROJEKTAMI/PRZEDSIĘWZIĘCIAMI MEDYCZNYMI – PODSTAWY ORAZ JAK ZAPLANOWAĆ MEDYCZNE SPOTKANIE NAUKOWE, WARSZATY, MAŁĄ KONFERENCJĘ

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► 29.10.2016 (sobota) godz. 9.30

Kurs doskonalący

ZNACZENIE NAWYKÓW ŻYWIENIOWYCH W ZAPOBIEGANIU I LECZENIU CHOROBY CYWILIZACYJNYCH

Wykład poprowadzi dr n. med. Daniel Śliż

► 2.11.2016 (środa) godz. 16.00

Kurs doskonalący

PRACOWAĆ W POZ I PRZETRWAĆ.

PODSTAWY ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII W POZ

Wykład poprowadzi dr Krzysztof Musialik

► 4.11.2016 (piątek) godz. 15.30

Kurs doskonalący

SZKOLENIE PODSTAWOWE DLA KANDYDATÓW NA BIEGŁYCH SĄDOWYCH I BIEGŁYCH SĄDOWYCH

Uwaga: kurs składa się z czterech części

(terminy: 4.11.2016, 18.11.2016, 25.11.2016, 16.12.2016)

► 4.11.2016 (piątek) godz. 16.00

Kurs doskonalący

PODSTAWY POPRAWNEGO PISANIA I REDAKCJI MEDYCZNYCH ARTYKUŁÓW NAUKOWYCH W JĘZYKU ANGIELSKIM

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► 7.11.2016 (poniedziałek) godz. 16.00

Kurs doskonalący

OCENA EKG – PODSTAWY I PRZYKŁADY KLINICZNE.

SPOTKANIE DRUGIE: ZABURZENIA RYTMU SERCA – ZABURZENIA PRZEWODZENIA, ARYTMIE EKTOPOWE, CZĘSTOSKURCZE – RÓŻNICOWANIE. CZĘŚĆ II. ZAWAŁ MIĘŚNIA SERCOWEGO – OBRAZ W EKG

Warsztaty dla lekarzy pragnących poszerzyć swoją wiedzę z zakresu elektrokardiologii praktycznej, przygotowujących się do egzaminów specjalizacyjnych (interna, kardiologia)

Wykład poprowadzi dr hab. n. med. Krzysztof Szydło

► 9.11.2016 (środa) godz. 16.00

Kurs doskonalący

PRACOWAĆ W POZ I PRZETRWAĆ.

CHIRURGIA W POZ

Wykład poprowadzi dr Katarzyna Lison

► 10.11.2016 (czwartek) godz. 16.00

Kurs doskonalący

HOLISTYCZNE SPOJRZENIE NA LECZENIE RAN (wykład oraz warsztaty)

Wykład poprowadzi Joanna Rudek

► 15.11.2016 (wtorek) godz. 16.00

Kurs doskonalący

PRACOWAĆ W POZ I PRZETRWAĆ.

CHOROBY WIEKU DZIECIĘCEGO W POZ

Wykład poprowadzi dr Anna Machura

- **17.11.2016 (czwartek) godz. 11.00**
Kurs doskonalący
PROFILAKTYKA ONKOLOGICZNA – PODSTAWA STRATEGII WALKI Z RAKIEM
 Wykład poprowadzi dr n. med. Janusz Meder
- **25.11.2016 (piątek) godz. 16.00**
Kurs doskonalący
MIĘDZYNARODOWE MEDYCZNE SPOTKANIA I KONFERENCJE NAUKOWE Cz. 3. KOMUNIKACJA, ROZMOWA, DYSKUSJA, DYPLOMACJA I POPRAWNOŚĆ POLITYCZNA W RELACJACH NA MIĘDZYNARODOWYCH MEDYCZNYCH SPOTKANIACH I KONFERENCJACH NAUKOWYCH.
 Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortoli
- **25-26-27.11.2015 (piątek – sobota – niedziela)**
KONFERENCJA
III ANDRZEJKI STOMATOLOGICZNE 2016
- **28.11.2016 (poniedziałek) godz. 9.00**
 (wymagany formularz zgłoszeniowy)
Kurs doskonalący

MECHANICZNE OPRACOWANIE KANAŁÓW (WARSZTATY)

- **28.11.2016 (poniedziałek) godz. 13.00**
 (wymagany formularz zgłoszeniowy)
Kurs doskonalący
MECHANICZNE OPRACOWANIE KANAŁÓW (WARSZTATY)
- **30.11.2016 (środa) godz. 16.00**
Kurs doskonalący
PRACOWAĆ W POZ I PRZETRWAĆ. PACJENT INTERNISTYCZNY W POZ
- **30.11.2016 (środa) godz. 13.00**
 (wymagany formularz zgłoszeniowy)
Kurs doskonalący
MECHANICZNE OPRACOWANIE KANAŁÓW (WARSZTATY)
- **2.12.2016 (piątek) godz. 15.30**
Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)
ZACZYNAM OD JUTRA. JAK WPROWADZIĆ I PODTRZYMAĆ ZDROWE PRAKTYKI

U PACJENTÓW ZA POMOCĄ NARZĘDZI ZACZERPNIĘTYCH Z PSYCHOLOGII ZDROWIA ORAZ MARKETINGU

- Szkolenie poprowadzi dr hab. n. hum. prof. UŚ Alicja Gałązka
- **9.12.2016 (piątek) godz. 16.00**
Kurs doskonalący
DEKONTAMINACJA INSTRUMENTARIUM MEDYCZNEGO
 Wykład poprowadzi Dorota Kudzia-Karwowska
 Polskie Stowarzyszenie Sterylizacji Medycznej
- **14.12.2016 (środa) godz. 16.00**
Kurs doskonalący
OCENA EKG – PODSTAWY I PRZYKŁADY KLINICZNE. SPOTKANIE TRZECIE: STYMULACJA I STYMULATORY, ZASADY OPISU, PRZYKŁADY. ICD I CRT – CO W ZAPISACH EKG?
 Warsztaty dla lekarzy pragnących poszerzyć swoją wiedzę z zakresu elektrokardiologii praktycznej, przygotowujących się do egzaminów specjalizacyjnych (interna, kardiologia)
 Wykład poprowadzi dr hab. n. med. Krzysztof Szydło

Kursy i konferencje odbędą się w Domu Lekarza w Katowicach przy ul. Grażyńskiego 49a. Kursy dostępne dla wszystkich zainteresowanych członków ŚiL. Liczba miejsc ograniczona możliwościami technicznymi sali wykładowej – zachęcamy do wstępnego zgłaszania zamiaru uczestnictwa. O udziale decyduje kolejność przybycia na szkolenie do Domu Lekarza. Możliwość uzyskania certyfikatu potwierdzającego zdobycie punktów edukacyjnych. Dodatkowe informacje dostępne pod numerem telefonu: 32 60 44 225 lub drogą elektroniczną: kursy@izba-lekarska.org.pl

O zmianach w prawie, o których lekarz wiedzieć powinien

► DOSKONALENIE ZAWODOWE I ROZLICZANIE PUNKTÓW EDUKACYJNYCH

8 września 2016 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z dnia 11 sierpnia 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobów dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów (Dz.U. z 2016 r. poz. 1327). Nowelizacja wprowadziła **zmiany w katalogu form doskonalenia zawodowego oraz w podziale punktów edukacyjnych** odpowiadających poszczególnym formom doskonalenia zawodowego. Rozporządzenie zmieniające uwzględniło głos środowiska lekarskiego, zgodnie z którym dotychczas wiele zdobytych punktów edukacyjnych przez lekarzy nie mogło zostać uwzględnionych. Rozporządzenie wprowadziło możliwość realizacji obowiązku doskonalenia zawodowego poprzez udział w posiedzeniu sekcji albo koła stowarzyszenia działającego jako kolegium specjalistów lub towarzystwa naukowego. Jako formę doskonalenia zawodowego dodano: autorstwo lub współautorstwo artykułu opublikowanego w fachowym czasopiśmie medycznym wymienionym w części A lub B wykazu czasopism medycznych (o których mowa w przepisach ustawy o zasadach finansowania nauki), napisanie i opublikowanie artykułu w innym recenzowanym, fachowym czasopiśmie medycznym oraz przetłumaczenie i opublikowanie artykułu w fachowym czasopiśmie medycznym. W rozporządzeniu doprecyzowano także, że sprawowanie funkcji opiekuna stażu podyplomowego jest formą doskonalenia zawodowego.

Co więcej, nowelizacja znosi dotychczasowe ograniczenia limitów punktów edukacyjnych lekarzy i lekarzy dentystów w poszczególnych zakresach doskonalenia zawodowego. W rozporządzeniu zrezygnowano z podziału form doskonalenia zawodowego

na podstawowe aktywności oraz te, z których łącznie lekarz mógł uzyskać maksymalnie 100 punktów rozliczeniowych w okresie rozliczeniowym. W przypadku niektórych form doskonalenia zawodowego (np. wykłady lub doniesienia w formie ustnej, przetłumaczenie i opublikowanie fachowej książki) zwiększono liczbę punktów edukacyjnych możliwych do zdobycia.

Wskazać należy, że w przypadku uczestnictwa w kursach nieobjętych programem specjalizacji wprowadzono wymóg weryfikacji uczestnictwa w ww. kursach poprzez posiadanie zaświadczenia lub dyplomu wydawanego przez organizatora oraz potwierdzenie przez organizatora w dokumencie „Ewidencja Doskonalenia Zawodowego”.

► WYSTAWIANIE LEKÓW W RAMACH PROJEKTU LEKI 75 +

Od 1 września 2016 r. obowiązuje pierwszy wykaz leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych przysługujących świadczeniobiorcom, po ukończeniu 75. roku życia w ramach projektu Lek 75 +. Przypomnieć należy, że uprawnionymi do wystawienia recepty nie są wszyscy lekarze, ale jedynie lekarze podstawowej opieki zdrowotnej, o których mowa w art. 55 ust. 2a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, lekarze posiadający prawo wykonywania zawodu, którzy zaprzestali wykonywania zawodu i wystawiają receptę dla siebie albo dla małżonka, wstępnych lub zstępnych w linii prostej oraz rodzeństwa, a także pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej. ●

Katarzyna Różycka
Radca prawny
Zespół Radców Prawnych ŚiL

Lekarz i nauczyciel

Październik to zwyczajowo inauguracja roku akademickiego. To na uczelniach, w twórczym dialogu doświadczonych mistrzów z młodzieżą, powstają inspiracje do pozytywnych zmian. Śląski Uniwersytet Medyczny również po raz kolejny otwiera drzwi dla przyszłych adeptów medycyny. Trudno w tym kontekście nie wspomnieć o roli nauczycieli w edukacji lekarzy. To oni niejednokrotnie stają się drogowskazem przyszłych działań naukowych i kierunków specjalizacji. Dobry nauczyciel pozostaje w pamięci swego ucznia na zawsze. Chcąc wynagrodzić trud nauczania oraz wyróżnić tych, którzy w tej roli sprawdzają się najlepiej, z inicjatywy prezesa Jacka Kozakiewicza Okręgowa Rada Lekarska podczas XXXII OZL podjęła uchwałę (nr 2/2013) o ustanowieniu nagrody „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”.

Od 2014 roku Kapituła przyznaje to szacunkowe wyróżnienie członkom ŚiL za wieloletnią, wybitną działalność i szczególne zasługi na polu kształcenia podyplomowego, w tym pełnienie funkcji kierownika specjalizacji.

Rozmawiamy z laureatami Wyróżnienia wręczonego w 2016 r.: dr Teresą Zielińską i dr. Jerzym Rumanem.

Jak ocenia Pani/Pan rolę nauczyciela w drodze edukacyjnej lekarza?

Dr Teresa Zielińska: Moje pierwsze kroki jako lekarza, po zakończeniu studiów, podjęłam pod kierunkiem prof. **Petelenza**, który był wspaniałym nauczycielem i diagnostą. Ukierunkował mnie w dalszej pracy.

Na Oddziale Chorób Wewnętrznych o profilu kardiologicznym współpracowałam również z dr **Petelenzową**, co zaowocowało zainteresowaniem w leczeniu cukrzycy. Znajomość problemów kardiologicznych i zdobyte doświadczenie diabetologiczne pomogły mi w leczeniu inwazyjnym chorych zarówno na serce, jak i na cukrzycę (współpracowałam wówczas z profesorem **Religą**). Dziś śmiało można powiedzieć, że było to leczenie pionierskie w Polsce.

Te pierwsze lata pod kierunkiem doskonałych nauczycieli nadało mi kierunek dalszej pracy w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu, gdzie przepracowałam ponad 32 lata, korzystając z doświadczeń i współpracy z prof. **Pasykiem**, a następnie z prof. **Kalarusem**, pełniąc funkcję zastępcy kierownika kliniki oraz kierownika poradni SCCS.

Dr Jerzy Ruman: Rolą lekarza jest przede wszystkim kształtowanie postawy wobec chorego oraz nauka umiejętności zdobywania wiedzy w zakresie wykonywanego zawodu. Kształtując postawy młodych lekarzy my – nauczyciele powinniśmy zwracać szczególną uwagę na prawidłową relację interpersonalną pomiędzy członkami zespołu lekarsko-pielęgniarskiego oraz między lekarzem i pacjentem oraz jego rodziną.

Jak Pani/Pana zdaniem powinny wyglądać wzorcowe relacje mistrz – uczeń?

TZ: Wzajemny szacunek ucznia do nauczyciela i nauczyciela do ucznia to podstawa. Uczeń powinien pomagać nauczycielowi w procedurach medycznych, w ramach posiadanych umiejętności. Powinien posiadać mocne podstawy teoretyczne i przygotowanie do nauki. Zaś mistrz powinien mieć chęć i umiejętność



Dr Teresa Zielińska oraz dr Jerzy Ruman wyróżnieni statuetką „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy” – pamiątkowe zdjęcie z prezesem ORL Jackiem Kozakiewiczem, sekretarzem ORL Krystianem Freym, przewodniczącym ORL Adamem Dyrką i przewodniczącym OROZ Tadeuszem Urbanem podczas XXXVI OZL w Katowicach.

przekazywania wiedzy praktycznej oraz teoretycznej uczniowi. Mistrz i uczeń powinni się po prostu lubić i mieć do siebie zaufanie.

JR: Sądzę, że nie istnieje coś takiego jak „wzorcowy model”. Liczy się przede wszystkim sytuacja spotkania. Musi się spotkać dwóch ludzi – ten, który chce zdobyć wiedzę i ten, który chce ją przekazać. Potrzebna jest chęć współpracy, wzajemne zrozumienie, współgranie.

Czego Pani/Pana zdaniem nauczyć się nie da?

TZ: Poczucia powołania i misji. Szacunku do nauczycieli, kolegów, empatii do pacjentów, zaangażowania w proces leczenia chorych i chęci niesienia pomocy.

Do tego można dodać zaangażowanie w proces uczenia się – choć na nie można wpłynąć poprzez pokazanie właściwej drogi.

JR: Empatii i wrażliwości. To jest kwestia samooceny, wyniesionych wartości, tzw.

background'u. Pamiętajmy, że medycyna to także wartości humanistyczne. Osoby nieposiadające tych przesłanek będą wykonywać zawód lekarza w stopniu wyłącznie poprawnym.

Co Pani/Pana zdaniem należy wpoić uczniom medycyny?

TZ: Zaangażowanie w wykonywany zawód, poszanowanie godności chorego i współpracowników, a także zachowanie tajemnicy lekarskiej. Ważne także, by właściwym zachowaniem potrafili się obronić w sytuacjach konfliktowych, stawiać czoła rozwiązywaniu trudnych problemów zdrowotnych. Należy wpoić uczciwość i umiejętność postępowania zgodnie z własnym sumieniem.

JR: Nauczanie i wpajanie wiedzy jest naszym obowiązkiem wynikającym z przysięgi Hippokratesa. Dla mnie osobiście jest to także forma odwzajemnienia się moim mistrzom. Miałem to szczęście, że na swojej drodze zawodowej spotka-



Lekarz i nauczyciel

ciąg dalszy ze str. 19 ►►

łem znakomitych nauczycieli, którzy przekazali mi mnóstwo wiedzy i nieformalnie poświęcili czas. Do każdego młodego człowieka podchodzę z ufnością i otwartością. Bez uprzedzeń czy animozji, staram się po prostu solidnie pracować. Proszę młodych adeptów sztuki medycznej, aby przysłuchiwali się mojemu badaniu, kolejno omawiamy aspekty kliniczne tego wywiadu. Staram się zwracać uwagę na to, iż pacjenta należy wysłuchać, a nie przesłuchać. Badanie nie jest śledztwem. Jest próbą nawiązania kontaktu z człowiekiem w silnym stresie, negatywnie nastawionym, uwikłanym poza chorobą w różne sytuacje życiowe.

Co stanowi *sine qua non* w kształceniu przyszłych pokoleń lekarzy?

TZ: Wzorcową postawą nauczycieli – zaangażowanie w proces nauczania, leczenia, właściwe podejście do chorego. Umiejętność wykorzystania nowoczesnych technologii (treningi na fantomach, wykorzystanie baz naukowych dostępnych w internecie itp.).

Zaangażowanie ze strony studentów, chęć zdobywania wiedzy, zainteresowanie tematyką wykładów, uczestnictwo w zjazdach naukowych i szkoleniach zarówno studenckich, jak i lekarskich, oraz czynny udział w kołach naukowych.

JR: Młody człowiek musi się interesować swoją dziedziną i posiadać potrzebę kształcenia się oraz zaangażowania w wykonywaną pracę, wówczas kształci się łatwo.

Jakiego ucznia zapamiętała Pani/Pan najbardziej?

TZ: Wielu moich byłych studentów z powodzeniem pracuje i robi karierę nie tylko w kraju, ale również poza jego granicami – w Europie i na innych kontynentach (USA, Kanada, Australia). Dlatego trudno jest wyłonić jednego, którego można nazwać „perłą edukacyjną”. W Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu ja i moi koledzy wychowaliśmy młodych lekarzy, którzy tworzą naukę i nowoczesne technologie w kardiologii. Zależy to od zdolności, pracowitości oraz podejścia do praktyk studenckich przyszłych lekarzy.

JR: Była to osoba o bardzo szerokich horyzontach myślowych i zainteresowaniach pozazawodowych. Osoba, która chciała chłonąć wiedzę w maksymalnie możliwym stopniu. Dzisiaj droga zawodowa tej osoby przebiega znakomicie, posiada dwie specjalizacje i stale się kształci, jest świetnym lekarzem i zarazem humanistą. Jak w każdym zawodzie – są osoby, które tylko grają w orkiestrze, a solistami nigdy nie będą. ●

WYRÓŻNIENIE „ZASŁUŻONY NAUCZYCIEL LEKARZY” OTRZYMUJĄ LEKARZE POMOCNI, CIERPLIWI, Z PEŁNYM ZAANGAŻOWANIEM PODCHODZĄCY DO WDRAŻANIA MŁODEJ KADRY LEKARSKIEJ W TAJNIKI DIAGNOSTYKI I LECZENIA CHORYCH

2014 ROK

prof. dr hab. n. med. **Irena Krupka-Matuszczyk** – specjalista psychiatrii oraz seksuologii, od wielu lat związana zawodowo z Katedrą i Kliniką Psychiatrii i Psychoterapii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, kilkakrotnie pełniła funkcję konsultanta wojewódzkiego z dziedziny psychiatrii. Wiceprzewodnicząca Zarządu Śląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego.

dr n. med. **Halina Książek-Bąk** – specjalista stomatologii zachowawczej oraz parodontologii. Posiada również specjalizację I st. stomatologii ogólnej. Dyrektor medyczny Akademickiego Centrum Stomatologii i Medycyny Specjalistycznej Sp. z o.o. w Bytomiu, współorganizatorka Zakładu Chorób Przyzębia i Błony Śluzowej Jamy Ustnej. Pełniła funkcję prezesa Zarządu Oddziału Śląskiego Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego, obecnie jest wiceprezesem tego Oddziału. Jest członkiem Głównego Sądu Koleżeńskiego PTS.

2015 ROK

dr hab. n. med. **Wacław Jeż** – specjalista w dziedzinie położnictwa i ginekologii, posiada również specjalizację I st. z anestezjologii. Inicjator powołania Przyszpitalnej Poradni dla Kobiet z Zespołem Turnera, którą kierował przez długie lata. Całe życie zawodowe związane ze Śląską Akademią Medyczną, gdzie pracował jako nauczyciel akademicki w I Katedrze i Klinice Położnictwa i Ginekologii w Bytomiu. Wykładowca tzw. uniwersytetu trzeciego wieku dla Uniwersytetu Otwartego Stowarzyszenia Misericordia w Zabrzu.

dr hab. n. med. **Elżbieta Nowara** – specjalista w dziedzinie chemioterapii nowotworów, onkologii klinicznej. Posiada również specjalizację I st. z radioterapii onkologicznej. Od 2007 r. pełni funkcję kierownika Kliniki Onkologii Klinicznej i Doświadczalnej w Centrum Onkologii – Instytucie Oddział w Gliwicach. Inicjator powołania Śląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Onkologii. Konsultant w dziedzinie onkologii klinicznej województwa śląskiego.

dr hab. n. med. **Lidia Postek-Stefańska** – specjalista w dziedzinie stomatologii dziecięcej, kierownik Katedry i Zakładu Stomatologii Wieku Rozwojowego SUM. W Śląskiej Akademii Medycznej pełniła m.in. funkcję członka Rady Wydziału Lekarskiego w Zabrzu, członka Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej, a w latach 2005-2008 była prodziekanem Śląskiej Akademii Medycznej. Prezes Zarządu Oddziału Śląskiego Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego. Konsultant w dziedzinie stomatologii dziecięcej województwa śląskiego.

dr n. med. **Zygfryd Wawrzynek** – specjalista w dziedzinie radiologii, posiada również specjalizację I st. z rentgenodiagnostyki oraz medycyny ogólnej. Wieloletni pracownik Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. W latach 1982-1984 kurator II Katedry Radiologii Lekarskiej i Zakładu Radiodiagnostyki w Katowicach Ligocie. W 1984 r. został naczelnym lekarzem Służby Medycznej Ratownictwa Górniczego przy Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu. Przewodniczący ORL w Katowicach I kadencji. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, nagrodą Meritus Pro Medicis.

2016 ROK

dr **Jerzy Ruman**: specjalista psychiatra, w latach 1976-2015 pracownik Szpitala Psychiatrycznego w Toszku, oraz ordynator oddziału IV Ogólnopsychiatrycznego w latach 1983-2015. Przez 20 lat pracował na stanowisku dyrektora do spraw leczenia Szpitala Psychiatrycznego w Toszku. Opiekun naukowy wielu psychiatrów oraz kierownik specjalizacji.

dr n. med. **Teresa Zielińska** – specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog, pracownik Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu. Życie zawodowe związała z I Oddziałem Klinicznym Kardiologii SCCS. W ramach pracy stworzyła w Ośrodku Pracownię Spiroergometrii i Testów Wydolnościowych. Współtwórca Poradni Kardiologicznej SCCS. Przez wiele lat nadzorowała pracę młodszych lekarzy, stając się wzorem zarówno profesjonalnej wiedzy kardiologicznej, jak i empatii oraz szacunku dla pacjenta. Przez wiele lat także pracownik akademicki na stanowisku adiunkta SUM, ceniony nauczyciel i wychowawca, prowadziła zajęcia z przedmiotu: choroby wewnętrzne. Była kierownikiem specjalizacji z kardiologii pięciu lekarzy. Prowadziła wykłady na kursach specjalizacyjnych CMKP dla lekarzy realizujących specjalizację w dziedzinie chorób wewnętrznych i kardiologii.

Debata środowiskowa na temat e-opieki

Śląska Izba Lekarska zainicjowała dyskusję na temat możliwości i potencjalnych zagrożeń, jakie niesie ze sobą wdrożenie rozwiązań teleinformatycznych w pracy lekarza. Panel dyskusyjny, który odbył się podczas obrad Okręgowej Rady Lekarskiej (już po zamknięciu tego numeru „Pro Medico”) był częścią szerszej debaty środowiskowej na temat e-opieki. Konsultacje mają na celu wypracowanie wspólnego stanowiska oraz wytyczenia wskazówek, które umożliwiłyby bezpieczne, zgodne ze sztuką lekarską i prawem medycznym, wykorzystywanie innowacji informatycznych w medycynie. Relację i wnioski ze spotkania zamieścimy w grudniowym wydaniu „Pro Medico”.

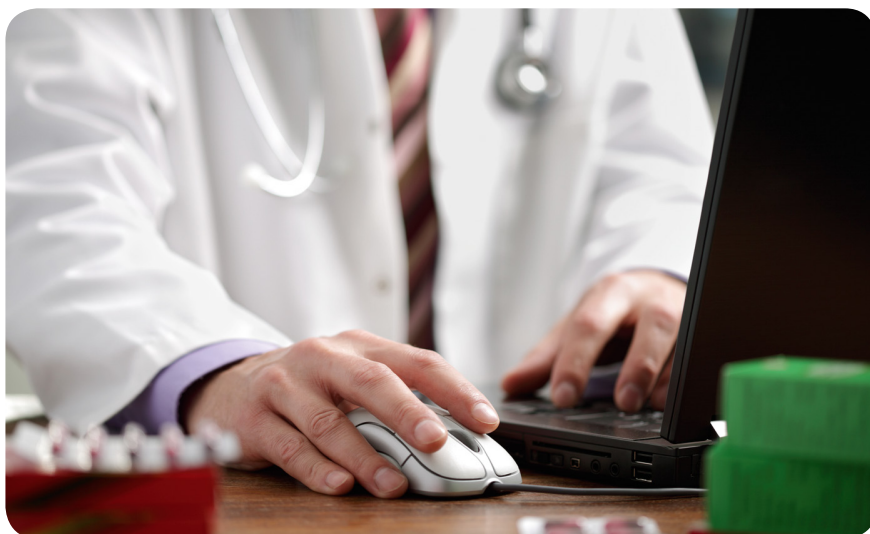
Dr Jacek Kozakiewicz: Temat telemedycyny jest coraz częściej podnoszony nie tylko w środowisku lekarskim. Jest to oczywiście związane z postępem technik telekomunikacyjnych i informatycznych. Im częściej z nich korzystamy, im więcej wiemy o korzyściach jakie dają, tym bardziej nasuwają nam się pytania dotyczące zagrożeń. Słyszymy ostrzeżenia, słyszymy uwagi, ale przecież z postępu powinniśmy rozsądnie korzystać. Chcemy zatem spojrzeć na telemedycynę nie tylko w aspekcie możliwości, jakie ona niesie, ale również pod kątem ewentualnych zagrożeń, pod kątem zgodności z kanonami wykonywania zawodu lekarza – biorąc pod uwagę zarówno odpowiedzialność zawodową, jak i zasady etyki lekarskiej.

Dr Tadeusz Urban: W praktyce lekarskiej należy się kierować przede wszystkim zasadą: *primum non nocere*, zatem powinno się wykorzystywać wszystkie narzędzia, które mogą wspomóc leczenie. Jednak bezpieczne wykorzystanie zdobyczy telemedycznych w ochronie zdrowia powinno się sprowadzać głównie do opieki i nadzoru nad pacjentem znanym i zdiagnozowanym po osobistym kontakcie z lekarzem (również w celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa obu stronom).

Prof. Jarosław Markowski: Żaden z przepisów nie reguluje w sposób jednoznaczny wykonywania przez lekarza telekonsultacji i nie określa jego odpowiedzialności. Mając na uwadze powyższe, należy podkreślić obowiązek osobistego badania pacjenta przed wydaniem przez lekarza orzeczenia. W takim przypadku prowadzenie konsultacji powinno odbywać się po uprzednim osobistym zbadaniu pacjenta przez lekarza oraz na podstawie

Do grona ekspertów biorących udział w dyskusji zaproszono: dr. **Tadeusza Urbana** – rzecznika OROZ, prof. **Jarosława Markowskiego** – przewodniczącego Komisji Etyki Lekarskiej ŚIL, dr. **Wojciecha Wawrzynka** – konsultanta wojewódzkiego z dziedziny radiologii i diagnostyki obrazowej, dr. **Iwonę Wieczorek-Szołtek** lekarza POZ – wiceprezesa firmy „Telecare”, prof. **Andrzeja Lekstona** ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu oraz radców prawnych ŚIL: mec. **Katarzynę Różycką** i apl. adw. **EWĘ Beblot**.

Moderatorem rozmowy był prezes ORL w Katowicach – dr **Jacek Kozakiewicz**.



Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

jego dokumentacji medycznej. Konieczne jest również zapewnienie bezpieczeństwa przekazywanym w czasie takich konsultacji informacji tak, aby nie miały do nich dostępu osoby do tego nieuprawnione. Nie można bowiem dopuścić do naruszenia jednego z praw pacjenta, jakim jest prawo do tajemnicy informacji. Zgodnie z art. 32 Ustawy o Zawodach Lekarza i Lekarza Dentysty wymagana jest zgoda pacjenta na przeprowadzenie wskazanych wyżej konsultacji.

Dr Wojciech Wawrzynek: W radiologii procent wykonywanych usług teleradiologicznych przekracza 90. Radiologia zatem *sensu stricto* jest teleradiologią. Teleradiologia powstała z dwóch powodów: chęci zarobku – niejednokrotnie szybkiego – oraz braku kadrowego, braku specjalistów w tej dziedzinie. Część komercyjna tego zagadnienia rozwija się niesłychanie dynamicznie. Teleradiologia dociera dziś wszędzie tam, gdzie nie ma radiologów, ale także tam, gdzie oni są, gdzie są zespoły i gdzie jest przeprowadzana kompleksowa diagnostyka. Musimy zadbać o równowagę. Telekonsultacje nie mogą zastąpić obecności specjalistów w szpitalach. Granica między biznesmenem a byciem lekarzem jest w teleradiologii bardzo cienka.

Jest natomiast coś takiego, jak teleradiologia konsultacyjna: specjalista konsultuje badanie za pośrednictwem szpitala, pomaga niejako innemu szpitalowi, w którym są braki kadrowe. Taka teleradiologia spełnia swe zadanie nie wypacając roli lekarza i w takiej postaci nie kłóci się z etyką lekarską.

Dr Iwona Wieczorek-Szołtek: Idea konsultacji telemedycznych może znacząco usprawnić pracę lekarzy POZ, na przykład poprzez szybki kontakt z poradniami specjalistycznymi. Wyobraźmy sobie pacjenta wymagającego wizyty u endokrynologa, diabetologa czy kardiologa. Dzięki telemedycynie możliwa jest natychmiastowa konsultacja – kompleksowa obsługa pacjenta, zysk czasu i oszczędności dla całego systemu opieki zdrowotnej. Ta kwestia jest szczególnie istotna z punktu widzenia mieszkańców małych miast i wsi. Spore nadzieje wiąże również z telemonitoringiem, czyli nadzorowaniem pacjentów w warunkach domowych, chociażby w zakresie kontroli przyjmowania leków, badania EKG oraz pomiarów glikemii i ciśnienia tętniczego. Potencjał telemedycyny jest więc olbrzymi, a jego wykorzystanie stanie się możliwe po wprowadzeniu szeregów regulacji obejmujących zagadnienia

Debata środowiskowa na temat e-opieki

ciąg dalszy ze str. 21 ►►

nie tylko medyczne, ale też techniczne i prawne.

Prof. Andrzej Lekston: Telemedycyna umożliwia równoczesny kontakt pacjenta z lekarzem POZ i kardiologiem, co daje szansę uzyskania pełnego obrazu stanu klinicznego. Lekarz POZ może wziąć aktywny udział w specjalistycznej poradzie, zaś badanie fizykalne przeprowadzone przez lekarza POZ jest równocenne z badaniem specjalisty. Telemedycyna z całą pewnością może pomóc skrócić kolejki do specjalistycznej poradni kardiologicznej, pomoże szybciej i lepiej zweryfikować

kwalifikację chorych bezpośrednio do oddziału kardiologii, a nawet wstępnie zdyskwalifikować chorych, których wywiad i objawy nie wskazują na konieczność hospitalizacji kardiologicznej, lecz poszerzenie diagnostyki na innym sprofilowanym oddziale wewnętrznym.

Apl. adw. Ewa Bełłot: Od 12 grudnia 2015 r. lekarze i lekarze dentyści mogą wykonywać swoje zawody za pośrednictwem systemów teleinformatycznych i systemów łączności. W obecnym stanie prawnym brak kazuistycznego wyliczenia, które czynności można podejmować

na odległość, a których nie. Nie ma też szczególnych regulacji dotyczących wskazanych w uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji dziedzin telemedycyny, takich jak teleopieka, teleradiodiagnostyka, telekonsultacja, telenauczanie, telezabiegi, teleoperacje czy telerehabilitacja. Zatem to do lekarza, jako profesjonalisty, należy decyzja, czy określona czynność może być wykonana na odległość z zachowaniem należytej staranności i w zgodzie z zasadami etyki. ●

Aleksandra Wiśniowska

XXX rocznica powstania Oddziału Kardiologii Dziecięcej Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu 1986-2016

Niech na Śląsku powstanie kardiologia dziecięca z prawdziwego zdarzenia...

► SPOTKANIE NA PERONIE

„Koleżanko, coś w życiu trzeba zrobić” – tymi słowami prof. **Bożena Hager-Malec**ka przywitała na peronie zabrzańskiego dworca kolejowego przybyłą z Łodzi dr **Lili Goldstein**. Dr Goldstein długo wzbraniała się przed przyjazdem na Śląsk – nie chciała opuszczać domu, rodziny oraz dotychczasowej pracy. Przyjechała, zobaczyła i została na dłużej. Tak zaczęła się historia Kliniki Kardiologii Dziecięcej w Zabrzu.

Historia kardiologii dziecięcej na świecie oficjalnie sięga lat 60. XX wieku. Początki tej dziedziny medycyny w Polsce są związane z osobą prof. **Antonia Chrościckiego** z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, który poszukiwał chętnych do zgłębiania zagadnień chorób serca u dzieci jeżdżąc po Polsce i konsultując pacjentów. Jedną z jego uczennic była dr Lili Goldstein, pełniąca od 1972 r. funkcję ordynatora oddziału pediatricznego o profilu kardiologicznym w wielospecjalistycznym szpitalu im. Janusza Korczaka w Łodzi. W 1985 r., w porozumieniu z prof. Hager-Malecką z Zabrza, prof. Chrościcki zaproponował dr Goldstein zorganizowanie ośrodka kardiologii dziecięcej z prawdziwego zdarzenia... na Śląsku.

► TAKIE BYŁY (TRUDNE) POCZĄTKI

Mimo wielu rozterek oraz początkowych odmów, wspieranie perspektywy diagnostyczne i terapeutyczne, jakie oferowano dzieciom



Cały zespół kardiologii dziecięcej w Zabrzu sprzed lat. W pierwszym rzędzie: PT Lili Goldstein, Magdalena Kowalska, Małgorzata Szkutnik, Adam Grzybowski, Beata Chodór oraz pacjent. Drugi rząd: PT Jarosław Rycaj, Stanisław Regiec, Jacek Białkowski, Maria Żyła-Frycz, trzeci rząd: PT Blandyna Karwot, Małgorzata Pawelec, Paweł Banaszak, Michał Wojtalik.

z chorobami serca, ostatecznie przekonali dr Goldstein, która 1 I 1986 r. przeniosła się do Zabrza. Otrzymała wówczas stanowisko starszego wykładowcy w Śląskiej Akademii Medycznej oraz p.o. kierownika Katedry i Kliniki Kardiologii Dziecięcej w Zabrzu przy Wojewódzkim Ośrodku Kardiologii (WOK). W miejscu dzisiejszej Kliniki Kardiologii Dzieci znajdował się magazyn starego sprzętu. To w nim, w małym pokoiku, przez pierwszych SZEŚĆ miesięcy pobytu na Śląsku mieszkała dr Goldstein. Dostęp do aparatu echokardiograficznego był jednak wystarczającą rekompensatą wszelkich niewygód. W powstającym ośrodku zaczę-

li pojawiać się pierwsi chętni do pracy asystenci. Wśród nich trzy osoby ze specjalizacją z pediatrii: dr **Magdalena Kowalska**, dr **Małgorzata Szkutnik** i dr **Maria Frycz**, oraz kilka osób w trakcie specjalizacji pediatricznej. Od stycznia 1986 r. do czerwca 1987 r. kierowane do diagnostyki dzieci były konsultowane przez dr Goldstein w małym pomieszczeniu wyposażonym w aparat EKG i USG. Jednocześnie trwał intensywny remont przyszłego szpitalnego oddziału dziecięcego. Początki funkcjonowania Kliniki Kardiologii Dziecięcej były trudne. Nie istniała wówczas oficjalna poradnia kardiologiczna dla dzieci, w szpi-

Fot.: prywatne archiwum dr. Adama Grzybowskiego

►►

▶▶▶ lu brakowało kuchni mlecznej, pralni oraz anestezjologa dziecięcego, brakowało łóżek i sprzętu, a zadłużenie szpitala rosło z roku na rok. Ze względu na ograniczoną liczbę etatów, zabiegi u dzieci przeprowadzali prof. **Zbigniewa Religa** i prof. **Marian Zembala** w oddziale kardiologii dorosłych, zaś posiłki i odżywki dla dzieci dowożone były z innego szpitala. Wiadomość o możliwościach nowego ośrodka rozniosła się bardzo szybko, a do Zabrze zaczęli zjeżdżać pacjenci na konsultacje. Niestety, ze względu na brak łóżek dziecięcych, lekarze z Kliniki Kardiologii Dzieci w Zabrzu musieli poszukiwać miejsca dla swoich pacjentów w ośrodkach krakowskim i warszawskim. Młodzi, ambitni medycy chętnie podnosili swoje kwalifikacje, uczestnicząc w wyjazdach szkoleniowych w kraju i za granicą m.in. w USA, Meksyku, Holandii, Hiszpanii czy też we Włoszech. W roku 1997 dr Lili Goldstein przeszła na emeryturę. Kolejnym kierownikiem Kliniki została dr **Magdalena Kowalska**, która w 1998 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła. Jej następcą został doc. **Jacek Białkowski**, którego osobiste kontakty umożliwiły organizację w Śląskim Centrum Chorób Serca licznych warsztatów z udziałem wybitnych kardiologów ze Słowacji, Włoch, Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych. W czasie tych szkoleń polscy lekarze zdobywali praktyczne umiejętności i doświadczenie, a najnowsze techniki cewnikowania interwencyjnego (stenty do tętnic płucnych, aorty) zostały wprowadzone do praktyki klinicznej.

▶ PRZEŁOMOWE WYDARZENIA

Zabrzańska Klinika Kardiologii dziecięcej jest jednym z czołowych polskich ośrodków zajmujących się diagnostyką i leczeniem dzieci z chorobami serca. W trakcie trzydziestu lat istnienia jej mury wielokrotnie były świadkami przełomowych wydarzeń historycznych. To właśnie w Zabrzu w 1988 r. przeprowadzono pierwszą w Polsce transplantację serca u dziecka, a w roku 1990 wykonano pierwsze w Polsce zabiegi anatomicznej korekcji przełożenia wielkich pni naczyniowych u noworodków. 30.10.1997 r. w pracowni hemodynamiki Kliniki Kardiologii Dziecięcej przeprowadzono pierwszy w Polsce zabieg zamknięcia ubytku w przegrodzie międzyprzedsionkowej przy pomocy korka Amplatzer'a i w tym samym roku zastosowano implant Amplatzer'a do zamknięcia przewodu tętniczego. Rok 1998 był rokiem przełomowym dla zabrzańskiej kardiologii dziecięcej. Dwukrotnie obniżona została dolna granica wieku pacjenta, u którego przeszczepiono serce – w kwietniu nowe serce otrzymała 4-letnia Lidzia, a w październiku 2,5-letnia Ola. Kolejnym ważnym osiągnięciem było wprowadzenie do praktyki klinicznej procedury pozaustrojowego natleniania – ECMO, którą po raz pierwszy w Polsce wykonał zespół dr. **Romana Przybylskiego** i dr. **Adama Grzybowskiego** w roku 1998. Rok 2000 był rokiem wielkich sukcesów, zamknięto wówczas pozawałowy ubytek przegrody międzykomorowej, stosując implant Amplatzer'a, a najmłodszym dzieckiem

po przeszczepie serca stała się 21-miesięczna Patrycja. W 2001 roku kardiologzy dziecięcy z Zabrze prof. Jacek Białkowski i doc. **Małgorzata Szkutnik** we współpracy z prof. **J. Masurą** z Bratysławy (Słowacja) jako pierwsi w Polsce dokonali przeznaczeniowego zamknięcia pozawałowego ubytku międzykomorowego. W roku 2002 przeznaczeniowo zamknięto ubytek mięśniowej części przegrody międzykomorowej u dziecka i w tym samym roku okołobłoniasty ubytek przegrody międzykomorowej. Od 30 lat Klinika Kardiologii Dziecięcej w Zabrzu prężnie rozwija działalność naukową i dydaktyczną. W tym czasie setki prac naukowych opublikowano w krajowych i zagranicznych czasopismach. W 2005 roku Oddział Kliniczny Wrodzonych Wad Serca i Kardiologii Dziecięcej (aktualna pełna nazwa) w rankingu tygodnika „Wprost” zajął pierwsze miejsce w kategorii – „zamykanie przecieków wewnątrzsercowych”, a w rankingu tygodnika „Newsweek” drugie miejsce wśród oddziałów kardiologii dziecięcej. Aktualnie funkcję kierownika Kliniki sprawuje prof. dr hab. n. med. Jacek Białkowski, jego zastępcą jest dr n. med. **Maria Żyła-Frycz**. Zespołem Hemodynamiki Dziecięcej kieruje prof. dr hab. n. med. Małgorzata Szkutnik. ●

Sylwia Sulik-Gajda
Katedra Kardiologii,
Wrodzonych Wad Serca i Elektroterapii
z Oddziałem Kardiologii Dziecięcej
Śląskiego Centrum Chorób Serca
w Zabrzu, SUM w Katowicach

Kwestionariusz „Pro Medico”

Paweł Konrad: 32 lata, lekarz w trakcie specjalizacji z ortopedii w Szpitalu Miejskim w Sosnowcu. Mąż Basi – lekarza dentystry. Tata dwuletniej Ali. Ma wznówę choroby nowotworowej, z przerzutami.

Gdybym nie został lekarzem...

byłbym weterynarzem lub karateką zawodowym :)

Jakiego zawodu nie chciałbym nigdy wykonywać...
urzędnika.

Być dobrym lekarzem znaczy...

umieć poświęcić się innym.

Medycyna jest dla mnie...

sposobem na życie. Szeroką nauką wymagającą ciągłego kształcenia, wielu poświęceń. Jest chyba częścią mnie. Jest bardzo ważna, ale nie najważniejsza.

Jakie błędy najłatwiej wybaczać...

może tak odpowiem: każdy zasługuje na drugą szansę...

Czego nie umiałabym wybaczyć...

staram się raczej wybaczać i na szczęście nie muszę tego często robić... Jednak brak

wzajemnego szacunku bardzo mnie drażni, gdyż wychodzę z założenia, że każdy powinien szanować i siebie, i ludzi dookoła.

Co najbardziej cenię u przyjaciół...

szczerść, lojalność, ale to oczywiste. Przede wszystkim to, że ich mam. Ważna jest również swoboda, którą się wzajemnie obdarzamy, tzw. „brak spiny”.)

Co wzbudza we mnie obsesyjny lęk...

szeroko rozumiane poczucie, że mogę kogoś zawieść oraz w obecnej sytuacji świadomość choroby, z jaką się mierzę...

Moje marzenie o szczęściu...

zostało mocno zweryfikowane i uproszczone: po prostu być zdrowym... bo reszta jest nieważna...

Słowa, których nadużywam...

hm... wstyd się przyznać...

Czego nie cierpię ponad wszystko...

spóźniałstwa.

Lekarz, który jest dla mnie wzorem...

nie może zapomnieć, że ma pomagać drugiemu człowiekowi.

Ulubiona postać historyczna...

św. Maksymilian Kolbe.



Dr Paweł
Konrad
z żoną
i córką.

Fot.: archiwum Pawła Konrada

Ulubiona postać literacka, filmowa...

hm... chyba Mały Książę :)

Jestem lekarzem, potrafię pomagać, ale teraz sam szukam pomocy. Moje leczenie to 12 tysięcy złotych miesięcznie. To koszt leku, który nie jest refundowany przez NFZ.

Dlatego proszę o wsparcie finansowe i z całego serca dziękuję za każdą podarowaną złotówkę.

<https://skarbonka.alivia.org.pl/pawel-konrad>

Paweł Konrad

Poznań 7-10.09.2016 r.

104 Kongres FDI

FDI World Dental Federation to najstarsza zawodowa organizacja, utworzona w 1900 roku w Paryżu, aktualnie z siedzibą w Genewie. Ma charakter pozarządowy, reprezentuje ponad milion dentystów na świecie z ponad 135 krajów. Jest oficjalnym partnerem WHO.

Dba o kontynuację podyplomowej edukacji stomatologów, rozwija programy prozdrowotne, promując zdrowie jamy ustnej, inicjując w tym temacie akcje „not-for-profit”. Zaaranżowana przez FDI kampania Światowego Dnia Zdrowia Jamy Ustnej, obchodzona każdego roku 20 marca (od 2007 r.) obejmuje już dzisiaj swoim zasięgiem 135 milionów osób, w 143 krajach na całym świecie. Pretekstem do corocznie organizowanego przez FDI Kongresu AWDC (Annual World Dental Congress) są: zaprezentowanie wysokiej jakości edukacyjnego programu naukowego, zebranie członków World Dental Parlament oraz wystawa sprzętu i materiałów stomatologicznych z całego świata.

► WITAMY W POZNANIU!

(...) Klimatyczny Poznań przywitał uczestników Kongresu FDI prawdziwie profesjonalnie. Ponad 100 wykładowców z prawie 30 krajów, około 300 wystawców na 5000 metrów kwadratowych powierzchni i kilka tysięcy stomatologów, higienistek i techników dentystycznych uczestniczących w trwającym cztery dni Kongresie świadczą o rozmachu imprezy. Niedosyt czuło się tylko przez brak akcentów promujących Polskę...

► KONGRESOWE PRZESŁANIE

Motto Kongresu „Face the word with the smile” tłumaczone mogło być na kilka sposobów. Jednak interpretacja każdego z nich powinna być w tym samym kierunku. Ostatnie lata przyniosły wiele zmian i innowacyjnych możliwości rozwiązywania problemów, z jakimi zgłaszają się pacjenci do gabinetów stomatologicznych na całym świecie. Prezentacja osiągnięć współczesnej techniki i nowych trendów podczas AWDC służyć miały właśnie pomocą w realizacji celu, jakim jest „stawianie czoła życiu z uśmiechem”! Tego roku Rada FDI pragnęła w sposób szczególny podkreślić znaczenie profilaktyki, jej promocji oraz stosowania jak najmniej inwazyjnych technik leczenia.

► ZDROWIE JAMY USTNEJ KLUCZEM DO DŁUGOWIECZNOŚCI

Tematem natomiast konferencji prasowej otwierającej tegoroczne spotkanie w Po-



Uczestnicy FDI podczas panelu dyskusyjnego.

znaniu była gerostomatologia. Przewodniczący FDI prof. **Patric Hescot**, wiceprezes PTS ds. międzynarodowych prof. **Honorata Shaw**, prof. **Bolesław Samoliński**, ekspert w zakresie zdrowia publicznego i **Makoto Nakao** prezes GC Corporation, nie mieli wątpliwości, że zdrowie jamy ustnej to klucz do długowieczności. Podkreślili, iż w czasach, kiedy ludzie żyją coraz dłużej, istnieje wyraźna potrzeba skupienia uwagi nie tylko na spokojnej starości, ale przede wszystkim na zdrowej starości. Schorzenia jamy ustnej, choć niezagrażające zazwyczaj bezpośrednio życiu, mogą jednak skutkować rozwojem lub pogorszeniem już istniejących chorób ogólnoustrojowych i mogą pogarszać jakość życia seniorów. Niestety, troska o zdrowie jamy ustnej jest marginalizowana. Coraz więcej jest dowodów, że próchnica, choroby przyzębia, bezzębie, suchość jamy ustnej oraz nowotwory mogą generować daleko idące, poważne konsekwencje. Seniorzy zmagają się z poważnymi zaburzeniami żucia, przez co ich dieta jest monotonna i niepełnowartościowa. Skutkuje niedożywieniem, pogorszeniem jakości życia, w skrajnych przypadkach może prowadzić nawet do śmierci. Choroby jamy ustnej (przyzębia) mają nierozwalny związek z cukrzycą, otyłością, chorobami serca, udarem mózgu. Pamiętajcie należy także o psychospołecznym znaczeniu zdrowia jamy ustnej. Ból, cierpienie towarzyszące chorobom jamy ustnej,

a przede wszystkim widoczne braki zębów skutkują wykluczeniem społecznym, w tym towarzyskim. Świadomość nierozwalnego związku pomiędzy zdrowiem jamy ustnej a zdrowiem ogólnym oraz współpraca lekarzy dentystów z innymi specjalistami w zakresie medycyny stanowi klucz do zapewnienia holistycznej opieki zdrowotnej, w szczególnym okresie życia, jakim jest starość. Uczestnicy konferencji nie mieli wątpliwości, że to, w jaki sposób będziemy starzeć się za 50 lat, w dużej mierze zależy od aktualnych działań edukacyjnych i prewencyjnych.

► NOWE – STARE WYZWANIA

Dlatego też wśród aktualnych wyzwań FDI znajdują się te zmierzające do likwidacji w świecie nierówności w zakresie szans na zdrową jamę ustną (redukcja ubóstwa, objęcie opieką socjalną coraz większej liczby osób, poprawa poziomu edukacji prozdrowotnej, eliminacja barier dostępu do opieki stomatologicznej, ochrona wody i jej higienizacja), a także mające na celu profilaktykę próchnicy, chorób przyzębia i nowotworów poprzez redukcję konsumpcji cukru, zwiększenie użycia fluoru, utrzymanie prawidłowej higieny jamy ustnej, propagowanie zdrowego stylu życia, walkę z paleniem tytoniu i nadużywaniem alkoholu oraz regularne wizyty u stomatologa.

►►► Czołowe miejsce w rekomendacjach World Dental Federation znajdują między innymi:

- Narzucenie wyższego opodatkowania produktom bogatym w cukier i słodkim przekąskom. Analogicznie podwyższenie podatku na tytoń oraz alkohol.
- Zaopatrzenie w transparentne, informacyjne etykiety produktów żywieniowych, dające konsumentom wybór przy zakupie.
- Uporządkowanie tematu zawartości cukru w pokarmach i przekąskach przeznaczonych dla dzieci.
- Ograniczenie sprzedaży i dostępności dla dzieci bogatego w cukier pożywienia i przekąsek.
- Dostarczenie prostych porad dietetycznych dotyczących spożywania cukru, promujących zdrowe pokarmy i napoje.
- Monitorowanie zużycia tytoniu i działań prewencyjnych w tym temacie.
- Ochrona ludzi przed paleniem tytoniu.
- Pomoc dla tych, którzy chcą zerwać z paleniem tytoniu.

- Wzmocnienie braku tolerancji dla pijanych kierowców.
- Ograniczenie godzin i dni sprzedaży alkoholu.

► ŚWIATOWY APEL

„To czas dla rządów i innych decydentów, by zareagować na globalny kryzys w temacie zdrowia jamy ustnej i działać w kierunku redukcji chorób jamy ustnej, poprzez oparte o dowody, strategie i politykę.” (The Challenge of Oral Disease-A call for global action, FDI World Dental Federation, 2015).

Uczestnikami tegorocznej edycji AWDC byli także członkowie Komisji Stomatologicznej Śląskiej Izby Lekarskiej. Uczestnictwo w nim z pewnością pozwoli na działania wspólne z tymi prezentowanymi przez FDI. Implementacja ich na grunt regionalny będzie miała na celu promocję profilaktyki zdrowia jamy ustnej, rozwinięcie współpracy ze specjalistami medycyny ogólnej i walkę z marginalizacją roli stomatologa w opiece zdrowia publicznego. ●

dr n. med. Agnieszka A. Pawlik

Oddział Śląski Polskiego Towarzystwa Medycyny Pracy zaprasza na kolejną **konferencję naukowo-szkoleniową**

7 grudnia 2016 (środa), o godz.
14.00,
w siedzibie
Instytutu Medycyny
Pracy i Zdrowia Środowiskowego
w Sosnowcu, ul. Kościelna 13.

Tematyka konferencji zostanie szczegółowo opisana w kolejnym numerze „Pro Medico” oraz zasygnalizowana na stronie internetowej Śląskiej Izby Lekarskiej oraz Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu, a także na portalu Medycyna Pracy.

**Przewodniczący
Oddziału Śląskiego PTMP
dr n. med. Ryszard Szozda**

...dopóki pamięć trwa...

Pamięć o Tych, którzy odeszli,
to jedna z najbardziej ludzkich
cech człowieka.

Dajemy jej wyraz szczególnie
w okresie Święta Zmarłych.
Z wielu jednak przyczyn
zdarzyć się mogło,
że miejsca pochówku
zostały zapomniane.

Serdecznie prosimy
Koleżanki i Kolegów,
posiadających wiedzę
o opuszczonych mogiłach lekarskich
znajdujących się
na śląskich nekropoliach,
o przekazanie tej informacji
do sekretariatu Śląskiej Izby Lekarskiej
(drogą pocztową, elektroniczną,
lub telefonicznie).
Pozwoli nam to na otoczenie
tych miejsc należną opieką.

LEKARZU! PRZYJDŹ! ZADZWOŃ! NAPISZ E-MAILA! JEŚLI SAM MASZ PROBLEM

jeśli Twój kolega lekarz ma problem, jeśli Twoja żona,
Twój mąż lekarz ma problem,
jeśli Twoja mama, tato, córka czy syn lekarz ma problem
**PEŁNOMOCNIK DS. ZDROWIA LEKARZY
I LEKARZY DENTYSTÓW
DOROTA RZEPNIEWSKA**
DYRUŻ POD TELEFONEM PEŁNI
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 8.00-18.00
SPOTKANIA OSOBISTE ODBYWAJĄ SIĘ
W SIEDZIBIE ŚIL – DOMU LEKARZA W KATOWICACH
przy ul. Grażyńskiego 49a w pokoju 501;
e-mail: d.rzepniewska@izba-lekarska.org.pl,
pelnomocnik@izba-lekarska.org.pl
Terminy spotkań z Pełnomocnikiem
prosimy uzgadniać telefonicznie
na tydzień wcześniej przed planowaną wizytą.

Jednocześnie istnieje możliwość
KONTAKTU TELEFONICZNEGO Z BIUREM PEŁNOMOCNIKA
w godzinach pracy Śląskiej Izby Lekarskiej
pod numerem 32 604 42 27 z p. Małgorzatą Sobolewską.
Precyzyjne informacje na temat kompetencji Pełnomocnika
na stronie internetowej ŚIL w zakładce: Pełnomocnik
ds. Zdrowia Lekarzy i Lekarzy Dentystów

**LEKARZU! MOŻESZ BYĆ PEWIEN,
ŻE TWÓJ PROBLEM POZOSTANIE TAJEMNICĄ!**
Twoja rozmowa i współpraca z pełnomocnikiem nie skutkuje
uruchomieniem procedury
z zakresu odpowiedzialności zawodowej i oceną
Twojej niezdolności do pracy.
**PODEJMIJ DECYZJĘ ZANIM INNI
ZADECYDUJĄ ZA CIEBIE...**

Medyczne ślady na szlaku wędrówek po świecie

Muzeum Alchemii w Pradze

Alchemia miała związki z medycyną. O ile aptekarze produkowali leki zgodnie z przepisem lekarskim, o tyle alchemicy wymyślali lekarstwa i poznawali chemiczną naturę substancji. Byli więc, w pewnym sensie, ośrodkiem naukowo-badawczym dla farmacji stosowanej. Niektóre kierunki medycyny (np. jatroschemia), której najwybitniejszym przedstawicielem był Paracelsus, były bardzo związane z alchemią.

W sierpniu 2002 r. Pragę dotknęła katastrofalna powódź. Kiedy wody Wełtawy zaczęły opadać, ukazał się ogrom zniszczeń. Zapadła się jedna z ulic w Starym Mieście. Przy jej naprawie okazało się, że biegnie pod nią tunel, łączący dom przy ulicy Hastalská 1 z zamkiem królewskim. W piwnicach domu odkryto pozostałości dużej pracowni alchemicznej z XVI wieku. Odszukane tam przedmioty pozwoliły na zrekonstruowanie pracowni i tak powstało dość unikalne Muzeum Alchemii nazwane *Speculum Alchemiae*.

► MOJŻESZ CZY SZATAN?

Na parterze Muzeum znajduje się pokój „oficjalny”, w którym alchemicy dokonywali zakupu surowców i odczynników, znajdował się księgozbiór i pokoje mieszkalne. Na ścianach namalowane są cztery żywioły, tj. ogień, woda, powietrze i ziemia. Centralnym punktem pracowni był żyrandol ozdobiony czterema głowami, zwrócony na symbole żywiołów. Wszystkie te głowy mają rogi i chyba powszechnym skojarzeniem jest rozpoznanie w nich diabelskich podobizn. Nic bardziej błędnego. Tłumacz przekładu Biblii z hebrajskiego na łacinę pomylił słowa i w łacińskiej Wulgacie znalazł się zapis „głowa z rogami”, zamiast „głowa z jaśniejącymi promieniami”. Tak więc przez kilka wieków w Europie uważano, że Mojżesz, bo jego dotyczył opis, miał na głowie rogi. Dowodem może być słynna rzeźba dłuta Michała Anioła, przedstawiająca wyobrażenie Mojżesza, też z rogami. (...) Cztery rogate wyobrażenia Mojżesza miały być łącznikiem pomiędzy niebem (żyrandol wisiał pod sufitem) a ziemią i tym, co pod nią się znajduje, czyli pracownią alchemiczną ukrytą w głębokich piwnicach.

► PRAGA STOLICĄ ALCHEMII

Praga za czasów panowania cesarza **Rudolfa II Habsburga** (panował w Czechach w latach 1576-1611) była „mekką” alchemików. W pierwszej sali znajduje się portret **Thomasa Hajka**, który na polecenie cesarza egzaminował alchemików chcących pracować dla władcy tak, aby oddzielić fachowców



Trudno uwierzyć, że sataniczne głowy znajdujące się w żyrandolu przedstawiają Mojżesza. Miały być łącznikiem między Niebem a Ziemią, a raczej podziemnym laboratorium.

od hochsztaplerów żądnych królewskich pieniędzy. Same podziemia to dwa „laboratoria” z alembikami i piecami, magazyn roślin podwieszonych pod sufitem i zebranych w workach, magazyn „odczynników”, a także piec do produkcji naczyń szklanych służących jako szkło laboratoryjne lub opakowania do produktów.

Współcześnie alchemię kojarzy się wyłącznie z wysiłkami uzyskania sposobu zamiany metali pospolitych na złoto przy pomocy kamienia filozoficznego (na pewno władcy oczekiwali też i tego od alchemików, aby w ten sposób załatać „dziurę budżetową” swoich królestw). Ale była to głównie wiedza chemiczna, połączona z bogatą empirią, służąca do badania filozofii natury. W praskim laboratorium produkowano „pitne złoto” (*aurum potabile*). Był to rodzaj likieru (chyba bardzo przypominającego gdańską Goldwasser), stosowanego dla podtrzymania zdrowia, zapobiegania chorobom i dodawania siły. Coś jak dzisiejsze profilaktyczne zażywanie witamin lub suplementów diety. Szlachetny metal miał uszlachetniać organizm. Drugim wyrobem był eliksir młodości, będący wyciągiem z 77 ziół zbieranych przy świetle księżyca, zawierający dodatkowo opium, a dostarczany cesarzowi i sprzedawany jako środek zwiększający siły i zdrowie. Trzecim popularnym produktem był eliksir miłości, który należało pić razem z wybraną osobą. Używał go m.in. cesarz Rudolf II, który z kochanką Kathariną Stradą miał 5 lub 6 dzieci. Chyba więc eliksir działał dobrze. Wszystkie te preparaty, już bez opium, można dziś kupić w muzealnym sklepie. Produkowane są przez Bernardynów z Berna i (...) ponoć były zbierane przy świetle księżyca. Elikśirów nie kupowałem,

ale mogę przypuszczać, że ich działanie jest zbliżone do niektórych współczesnych suplementów diety. (...)

► PRASKI GOLEM I JEGO TWÓRCA RODEM Z POZNANIA

W Muzeum znajdują się portrety m.in. rabina **Jehudy Löwego ben Bezalela** – według tradycji twórcy Golema. Był to olbrzym stworzony z gliny, w którego tchnął życie rabin Bezalel. Olbrzym bronił społeczności żydowskiej mieszkającej w Pradze, lecz po krótkim czasie „wymknął się spod kontroli”. Zaczął niszczyć budynki i dręczyć ludzi. Rabin zabrał mu życie i pozostał jedynie glinianą figurą. Sam rabin, współdziałający z alchemikami, dożył blisko ok. 89 lat, co było ówczesnie (i w jakimś stopniu obecnie) wielką rzadkością. Co ciekawe, urodził się i jakiś czas mieszkał w Poznaniu. Tam też znajduje się posąg Golema (przy Alei Marcinkowskiego) wykonany przez **Dawida Černýego**.

► ALCHEMICY PRAGI

Alchemicy pracowali w grupach i kontaktowali się z zamkiem, który ich opłacał. Pracowali w ukryciu, bo ich nauka i propagowana filozofia przyrody była krytykowana przez Kościół. Nie znalazłem, niestety, w Muzeum śladów wielkiego polskiego alchemika, pracującego przez wiele lat w Pradze **Michała Sędziwoja** (Sendivogus, uważanego za odkrywcę tlenu), ale Muzeum jest jedynie rekonstrukcją ośrodka alchemicznego z wieloma autentycznymi eksponatami. ●

Tekst i zdjęcie:
Eugeniusz Józef Kucharz

Historie prawdziwe

Kiedy zaczynałam przed laty współpracę z „Pro Medico”, z lekarzami najbardziej chciałam rozmawiać o „metafizyce medycyny”, głęboko przekonana, że leczenie to i cud jakowyś i tajemnica wszechświata. Końskiego wtedy zdrowia, nie miałam okazji, by rzeczywistość medyczna rzuciła się na te poglądy, wysyłając je w kosmos. Nagabywani lekarze mówili mi wprawdzie: „cudów nie ma, są procedury”, ale wiedziałam swoje.

Dlatego najbardziej lubię opowieść znajomej pani doktor o pacjencie z głębokiej wsi, który dotarł do szpitala w stanie zaawansowanego już nowotworu. Nie można było mu pomóc, został więc po jakimś czasie odesłany, z rokowaniem dwa, góra trzy miesiące życia. (Pewnie pomijam ważne procedury medyczne, ale rzecz nie o nich.) Minęło półtora roku. Ku zdumieniu lekarzy, pojawia się na oddziale ów mieszkaniec gminy wiejskiej, z liczną rodziną, dużym bukietem kwiatów, cerą rumianą i okiem błyszczącym. Nie dając dojść do słowa, zaczyna głośnie i żarliwie przeprosiny. Bo było tak: miał skierowanie, żeby zgłosić się znowu za trzy tygodnie (procedury). A tu syn z wojska wrócił – radość duża, potem się ożenił – wesele wyprawiali, zaraz tak blisko ślubu wnuk się urodził – chrzciny trwały trzy dni, gospodarka zaczęła iść lepiej, starczyło na remont dachu, zaczęli drugą chałupę stawiać. Ani czasu było o chorobie myśleć. Dopiero tak pod Wielkanoc żona po-

rządki robiła i w szufladzie to skierowanie znalazła. To przyjechał i przeprosza, że tak późno. Rzucili się lekarze badać, ponoć z innych oddziałów też wpadali oglądać – i nic, zdrowy! *Se non e vero, se bon trovato...*

abstrakcyjne poczucie humoru, pure nonsense – i skoro przy Szyborskiej się zatrzymaliśmy – limeryk, lepiej i moskalik?

Na zachętę skomentuję swój własny felieton znalezionym w internecie limerykiem

O medycynie piszemy najczęściej bardzo, bardzo, bardzo poważnie. Zagubiła się gdzieś anegdota, abstrakcyjne poczucie humoru, pure nonsense...

Może to tylko anegdota, ale ta, jak twierdzi Michał Rusinek (sekretarz Szyborskiej), jest fabułą opowiadaną zamiast poważnej narracji, intymnego wyznania, płomiennej deklaracji... O medycynie piszemy najczęściej bardzo, bardzo, bardzo poważnie. Zagubiła się gdzieś anegdota,

(autor: ewenement, 2012):

**„Pewna pani skłonna do krzyku
nawołuje do limeryków.
Mogłaby zamiast tego
zrobić coś sensownego,
przykładowo – nasmażyć schabiku.”**

Grażyna Ogrodowska

Nowa książka z serii Biblioteki Historycznej ŚIL: „Krzysztof Brożek. Bibliografia 1965-2015. 50 lat pracy lekarza i historyka medycyny”

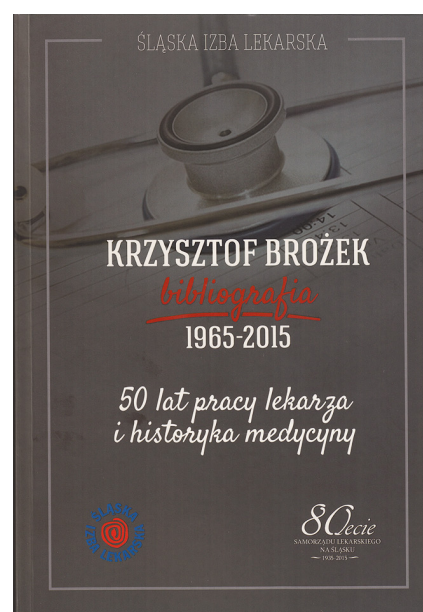
Monografia powstała z okazji jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej dr. n. med. **Krzysztofa Brożka**, specjalisty medycyny ogólnej i historyka medycyny, zasłużonego dla samorządu lekarskiego na Śląsku. Publikacja stanowi kolejny już, czwarty tom Biblioteki Historycznej Śląskiej Izby Lekarskiej, który został wydany nakładem 350 egzemplarzy.

Pozycja pod kierunkiem Komitetu Redakcyjnego w składzie: dr n. med. **Jacek Kozakiewicz**, prezes ORL w Katowicach – przewodniczący, dr n. med. **Mieczysław Dziedzic** – redaktor prowadzący, dr n. przyr. **Wojciech Giermaziak**, mgr **Danuta Korzon**, dr **Stanisław Mysiak**, dr n. med. **Zygfryd Wawrzyniak**, mgr **Joanna Wójcik**, została przygotowana w oparciu o bibliografię dorobku dr. Brożka, która obejmuje niemal 800 pozycji. Monografia stanowi unikalną pomoc dydaktyczną nie

tylko dla lekarzy, ale i wszystkich pasjonatów historii medycyny. Pozycja została wzbogacona esejami ludzi świata nauki. Laudacje do niej napisali P.T.: **Bohusław Chwajol, Edward Długajczyk, Zdzisław Gajda, Andrzej Kierzek, Andrzej Romanowski, Henryk Sułkowski, Jerzy Supady, Wojciech Świątkiewicz, Jerzy Woy-Wojciechowski, Zygmunt Woźniczka**. W monografii został zamieszczony także materiał fotograficzny, który stanowią zdjęcia wykonane przez **Jerzego Łakomskiego**, artystę fotografa.

Spotkanie autorskie odbędzie się 16 listopada br. o godzinie 15.00 w Domu Lekarza i połączone zostanie z uroczystością nadania imienia śp. dr. Adama Parlińskiego Oddziałowi Katowickiemu Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie. ●

Joanna Wójcik



To nie kartka, lecz strony

Zwykle pisze się: „*kartka z historii*”, ale to nie była kartka, lecz całe strony...

Polecamy lekturę tego tekstu – przypomina mało znane fakty, nastroje, głębokie emocje, towarzyszące studentom podczas „odwilży” w 1956 r.

O tym, jak nie doszło do działalności Demokratycznego Związku Młodzieży zamiast ZMP, czego domagała się Rada Rewolucyjna Studentów Śląskiej Akademii Medycznej, jak studenci pomagali Węgrom – można przeczytać w tekście. Ale jak wyglądał „Zyga” (znany, lubiany i powszechnie ceniony doktor Wawrzynek) z wypożyczoną kozą, w stroju Gandhiego, śpiewający „Do bytomskich strzelców” – wyobrazić musimy sobie już sami...

Grażyna Ogrodowska

Październik 1956 roku w Śląskiej Akademii Medycznej

Odwilż w Śląskiej Akademii Medycznej rozpoczęła się długo przed pożarem młodych serc polskiego października. Byliśmy pierwszymi studentami, którzy wkroczyli na drogę odnowy życia w Polsce. W lutym 1956 roku, Nikita Chruszczow potępił zbrodnie i kult Stalina, w czerwcu robotnicy Poznania zbuntowali się przeciwko władzy ludowej, która czołgami nie po raz ostatni krwawo bunt stłumiła. W lipcu i w sierpniu na czasach studenckich w Międzyzdrojach, na których zostałem wybrany starostą, rokitnicy studenci zorganizowali pierwsze wybory Miss Studentek oraz pochód przebierańców, pociągając za sobą innych młodych czasowiczów i miejscową ludność. Na czele wieczornego pochodu maszerowałem w stroju Gandhiego z wypożyczoną kozą, a fantazyjnie przebrana młodzież studencka niosła duży transparent z napisem: „**Niech żyje Związek Radziecki – na własny koszt**”. Jazzowa orkiestra przygrywała, a studenci wołając – *Chodźcie z nami, chodźcie z nami!* zwiększała pochód do znacznych rozmiarów. Dotarliśmy w takim szyku na plac przed DW za żółtymi firankami, bodajże „Błyskawica”, gdzie rozpalono ognisko i zaimprovizowano wieczór niedozwolonych dowcipów i zakazanych wówczas piosenek. Rozpoczęliśmy pieśnią „Płonie ognisko i szumią knieje” poprzez „Wojenka, wojenka”, „Do bytomskich strzelców”, „My, pierwsza brygada”, „Warszawianki” i zakończyliśmy „Rotą”. Międzyzdroje szalały. Zabawa i tańce na moło trwały do białego rana.

Za dwa dni pojawili się w Międzyzdrojach, ówczesny przewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich Stefan Olszowski i jego zastępca Janusz Kulczyński. Po wysłuchaniu mojego radosnego sprawozdania z imprezy, wytłumaczeniu, że symbolika Gandhiego, transparent, śpiewy i dowcipy, również polityczne, spotkały się z gorącym przyjęciem wszystkich uczestników i widzów, po opowiedzeniu najlepszego dowcipu politycznego wieczoru – „*Jak to aresztowano pijanego, który w ordynarny sposób chciał kupić portret Lenina z okna wystawowego, a jego żona, dowiedziawszy się o tym, na posterunku MO, oświadczyła oficerowi – Wypuście go, mój mąż, jak jest pijany, to byle g... kupi.*” Prezes ZSP kazał napełnić kieliszki, poklepał mnie po ramieniu, wypił ze mną brudzia.

Wiedziałem, że mam ich po swojej stronie. Inni grozili konsekwencjami na uczelni. Na akademii od 1954 r. mieliśmy wspaniałego rektora, pełnego humoru i elegancji, jednego z najbardziej światłych ludzi naszej uczelni, kochanego i cenionego przez studentów prof. dr. hab. **Mariana Garlickiego**. Jego obecność na tym stanowisku sprawiła, że odwilż do nas weszła miłowymi krokami. To jemu udało się zlikwidować nienawidzoną przez studentów „lekką kawalerię”, kontrolując życie studentów i gazetką Zarządu Uczelnianego ZMP „Błyskawicę”, która nie tylko była postrachem studentów, ale również przyczyną relegowania kolegów z uczelni za np. „amerykański styl życia”. Prof. Garlicki był pierwszym rektorem, który usunął z uczelni donosiela, a nie, jak dawniej, tego, na którego donoszono. To stworzyło w ŚIAM klimat do postępowego działania. We wrześniu, gdzie liczne rzesze studentów przygotowywało się do poprawkowych egzaminów, powołaliśmy w V Domu Akademickim (męskim) w Zabrze **Radę Rewolucyjną Studentów Śląskiej Akademii Medycznej**, która rozpoczęła natychmiast swoją działalność. Najpierw agitator-

ską, wśród młodzieży studenckiej, również Politechniki w Gliwicach oraz młodzieży robotniczej miasta Zabrze. Przygotowaliśmy postulaty do Rządu PRL domagające się natychmiastowego zwolnienia z odosobnienia kardynała Stefana Wyszyńskiego i Władysława Gomułkę, zaprzestania zagłuszania stacji radiowych Wolnej Europy i Głosu Ameryki, przyznania wyższym uczelniom niekwestionowanego prawa nadawania stopni naukowych doktora medycyny i docenta (obowiązywał tytuł kandydata nauk), udzielenia uczelniom wyższym samodzielności i zakazu wchodzenia MO i służbom specjalnym bez zezwolenia rektora na teren uczelni, zezwolenia studentom swobodnego zrzeszania się w utworzonych przez siebie organizacjach i wiele innych.

Już 3 października 1956 r. rozwiązyaliśmy obligatoryjną organizację ZMP poprzez uroczyste wrzucanie legitymacji Związku Młodzieży Polskiej do ogniska rozpalonego przed I Domem Akademickim (żeńskim) w Rokitnicy. Legitymację swoją spalił również ówczesny przewodniczący Zarządu Uczelnianego **Zenek Stęplewski**. Delegacja Rady Rewolucyjnej udała się do komendanta miasta Milicji Obywatelskiej, część weszła do środka, druga grupa czekała na zewnątrz, żądając, aby w mieście nie pojawiały się patrole umundurowane, mogące spowodować zajścia uliczne. Sami zaś zobowiązaliśmy się do patrolowania miasta przez trójki studenckie. Pozwoliło to uniknąć spieć, które mogły się skończyć tragicznie dla stron. Na 6 października zwołaliśmy wiec młodzieży w teatrze Huty Zabrze, gdzie rozliczono się z przeszłością, **oficjalnie podano do wiadomości komunikat o rozwiązaniu ZMP i byliśmy absolutnie pierwsi w kraju!** A po nas reakcją łańcuchową rozwiązały ZMP inne polskie uczelnie. Na wiecu przemówienie wiodące Rady Rewolucyjnej wygłosił mój o rok młodszemu kolega licealny z katowickiego „Mickiewicza” **Jacek Hawiger** (prof. wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Nashville w USA) W imieniu pomocniczych pracowników nauki przemówiła pani adiunkt **Bożena Hager-Malecka**, wybitny pediatra, prof. i dr honoris causa naszej uczelni. Było to Jej najlepsze wystąpienie, jakie kiedykolwiek wygłosiła. Pełne patriotyzmu i nadziei na wolną, suwerenną ojczyznę – Polskę.

Przedstawiliśmy opracowany razem z Jackiem Hawigierem projekt statutu **Demokratycznego Związku Młodzieży**. Po usunięciu z Rady Rewolucyjnej kolegów z przeszłością partyjną, wybrano mnie jej przewodniczącym. Na sali wrzało od okrzyków i namiętnych protestów przeciw panującemu wówczas reżimowi. Wybrano delegację Rady Rewolucyjnej Studentów ŚIAM do rozmów i przedstawienia ww. postulatów Komitetowi Centralnemu PZPR. W skład delegacji weszli: ówczesny kierownik naszego teatru „Satyromycyna” **Marek Bronikowski** jako przewodniczący oraz **Andrzej Markiewicz** i **Jacek Musiałowicz** – członkowie. Ich rozmowy w Warszawie nie dały wyników. Zawiedzeni postawą władz, wrócili z pustymi rękami na uczelnię.

Na zakończenie naszego wiecu w teatrze Huty Zabrze wspaniałe wystąpienie pełne mądrości i rozwagi wygłosił po raz pierwszy przez nas przedstawiony niedozwolonym dotychczas tytułem „Jego Magnificencja Rektor ŚIAM” prof. Marian Garlicki. Wiec zakończyła młodzież spontanicznym odśpiewaniem „Roty”.



Atmosfera w kraju stawała się coraz bardziej gorąca. Opinia publiczna dowiedziała się, że czołgi radzieckie z Legnicy posuwają się w kierunku Warszawy. Ówczesny sekretarz KC PZPR Edward Ochab nie chciał ustąpić swojego miejsca Władysławowi Gomułce, który stał się bohaterem narodowym. Na lotnisku w Legnicy wylądowali Nikita Chruszczow i biuro polityczne KPZR. W Warszawie odbyło się VIII Plenum PZPR, na którym zdecydowano się, pod naciskiem opinii publicznej, przekazać władzę Gomułce. Władza radziecka nie chciała zaakceptować człowieka o „nacionalistycznych odchyleniach”, a takim był w ich oczach Gomułka, któremu naród bezgranicznie zaufał. Nikita Chruszczow, Mołotow, Mikołaj i inni towarzysze generałowie wylądowali na Okęciu. Rozpoczęły się pełne napięcia rozmowy. Władysław Gomułka sprzeciwił się radzieckiemu szantażowi, zdobywając sobie prawie całe społeczeństwo nastawione przeciw w większości wrogo wobec rządzącej partii. Skończyło się na strachu. Marszałek Konstanty Rokossowski został usunięty z biura politycznego partii i odesłany do Moskwy.

Na uczelni powołaliśmy **Komitet Rehabilitacyjny** dla relegowanych w przeszłości studentów, za odchylenia polityczne i amerykański styl życia. Pan Rektor przyjął z powrotem na studia **Elka Grabowskiego, Honoratę Meus, Norberta Paszka, Waldka Wiśniewskiego** i innych, których nazwisk nie odnotowałem. Do Warszawy udała się druga grupa przedstawicieli Rady Rewolucyjnej, która razem z innymi delegacjami, w tym z **Elkiem Lasotą**, redaktorem naczelnym „Po prostu”, **Lechosławem Goździkiem**, młodym sekretarzem partii FSO na Żeraniu, została po kilkugodzinnym oczekiwaniu przyjęta na stojąco przez wychodzącego z KC, rozwścieczonego Gomułkę, który krzyczał, że będzie tylko jedna socjalistyczna organizacja młodzieżowa: Związek Młodzieży Socjalistycznej i nic więcej. Był to dla nas cios, który rozchwał nasze nadzieje na przyszłość.

Pamiętam wieczór, kiedy dotarła do nas wiadomość o Powstaniu na Węgrzech. Słuchaliśmy prawie cały dzień z głośników radiowęzła Domu Akademickiego, już bez zagłuszeń, Radia Wolna Europa i Głosu Ameryki. Powołaliśmy natychmiast **Studencki Komitet Pomocy Narodowi Węgierskiemu**. Rozpoczęliśmy kwestę uliczną, zbierając na zakup leków, opatrunków i odzieży znaczące kwoty przekazane PCK oddziałowi zajmującemu się Węgrami. Studenci nasi zaczęli spontanicznie oddawać krew dla Węgrów. Rozpalone do białości umysły i serca chciały formować oddziały pomocy zbrojnej. Jego



Magnificencja Rektor M. Garlicki studiował nasze zapalenia, tłumacząc nam w partnerskich rozmowach, na co stać naszych wrogów. Nie trzeba było długo czekać. Masakra bohaterów węgierskiego narodu, który wierząc w nasze polskie zwycięstwo, chciał pójść dalej w stronę suwerenności i wolności. Przy żałobnych melodiach nadawanych przez nasz radiowęzeł płakaliśmy jak dzieci przez całą noc.

Ostatnim naszym zrywem było wymuszenie na władzach przyjęcie kandydatury Rektora prof. Mariana Garlickiego na posła i to z sukcesem. Studenci polscy dzięki temu mieli dwóch swoich posłów z demokratycznego wyboru, a nie „z klucza”: naszego prof. M. Garlickiego i Elka Lasotę, redaktora naczelnego „Po prostu”.

Rada Rewolucyjna Studentów Śl.A.M. w styczniu 1957 r. zaprzestała działalności, została przez władze partyjne zmuszona do oddania kluczy z sekretariatu towarzyszom organizującym ZMS. Na nowej władzy niedługo później zawiedliśmy się nie tylko my, studenci, ale i cały naród. Nigdy jednak nie wróciły koszarne czasy zniewolenia umysłów i dusz. Rozwiązano „Po prostu”, powstała studencka gazeta „Od nowa”, a później po jej zawieszeniu „ltd.”. Zniknął stalinizm, polski październik dał początek wszystkim postępowym ruchom, których uwieńczeniem był 1989 r. – niepodległość i suwerenność Ojczyzny. ●

„Danielówka”

Dr n. med. **Daniel Sabat** był lekarzem, naukowcem, wykładowcą w Katedrze i Zakładzie Patomorfologii zabrzańskiego Wydziału Lekarskiego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, a także zapalonym kolekcjonerem i propagatorem idei stworzenia na SUM Muzeum Historii Medycyny. Pisał też o tym na łamach „Pro Medico”, zapraszając na wystawy, które organizował. Jak mówi o nim przyjaciel, prof. dr hab. n. med. **Andrzej Gabriel**, chciał „stworzenia platformy, w której spotykać się będzie historia z teraźniejszością, w otoczeniu eksponatów i książek, które należy udostępnić pracownikom uczelni i studentom, przyszłym lekarzom, aby zrozumieli i odkryli prawdziwe korzenie śląskiej medycyny powojennej i medycyny polskiej”. **Doktor Sabat zmarł 13 marca 2016 r.**

10 września br. w Zabrze odbył się **pierwszy koncert charytatywny** z cyklu „Danielówka”, upamiętniający Doktora i jego chęć niesienia pomocy. Dlatego cały dochód z zabrzańskiej imprezy został przeznaczony na rehabilitację dwuletniego, walczącego o godne życie Wojtusia z Zabrza. Chłopczyk na razie samodzielnie nie siedzi i nie chodzi. Przeżył w swoim krótkim życiu już bardzo wiele – wylew krwi do mózgu czwartego stopnia, wodogłowie, cierpi na mózgową porażenie dziecięce czterokończynowe. Rehabilitacja, choć kosztowna, przynosi jednak rezultaty. W koncercie uczestniczyło wielu artystów m.in.: Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Tarnowskich Górach pod batutą Karoliny Gołofit, skrzypaczka Barbara Plaza, Wojciech Plaza-

skrzypce i instrumenty perkusyjne oraz duet gitarowy Sandra Studnik i Małgorzata Krawczyk. Organizatorką koncertu, a jednocześnie wokalistką, pianistką i gitarzystką była Olga Szmidt. ●

Oprac. G.O. i A.T.M

Zdjęcia z archiwum Doktora Daniela Sabata, przesłane do redakcji „Pro Medico”, przedstawiające zebrane zbiory z historii SUM i śląskiej medycyny. Był z nich bardzo dumny...



ciąg dalszy na str. 30 ►►►

„Danielówka”

ciąg dalszy ze str. 30 ►►►



Brąz dla „Hanysów” w XXVI Żeglarskich Mistrzostwach Polski Lekarzy Żaglowce przywiał wiatr...



Jak co roku, nieprzerwanie od 26 lat, na początku września najlepsze żeglarskie załogi lekarskie zjechały się nad jezioro Roś, żeby walczyć o tytuł Mistrzów Polski Lekarzy.

W regatach udział wzięło 30 załóg z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Białegostoku, Poznania, Śląska, Gdańska, Lublina i Bielska-Białej. Najwięcej, bo połowa, było z Warmii i Mazur.

Barw Śląskiej Izby Lekarskiej broniły w tym roku trzy załogi:

MAMELUKI: Klakla Krzysztof (sternik), **Buda Krzysztof, Wieczorek Kornel, Wieczorek Monika;**





Już na lądzie – za to z dyplomami i medalami.

CIEPŁE BAMBOSZE II: **Jarnot Bartłomiej** (sternik) **Jarnot Małgorzata**, **Klink Marek**, **Klink Aneta**;

HANYSY: **Maciej Kijas** (sternik) **Pokora Patrycja**, **Major Katarzyna**, **Żabierek Joanna**.

Pogoda dopisywała, wiatr pozwolił na dynamiczną i emocjonującą rywalizację. Już po pierwszym dniu regat ustaliła się ścisła czołówka, która, jak później się okazało, mimo nacisków i odrabiania strat przez pozostałe załogi, nie zmieniła się do końca.

Regaty wygrała załoga „Carolina Medical Center” ze sternikiem **Krzysztofem Sieczchem**. II miejsce zajęła załoga reprezentująca Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską „JOK Olsztyn” ze sternikiem **Wojciechem Niczporowiczem**, wiatry były pomyślne również dla załogi reprezentującej naszą Izbę: „Hanysy” ze sternikiem **Maciejem Kijasem** zajęły świetne III miejsce.

Ostatniego dnia odbył się wyścig długodystansowy „Memoriał Doktora Lipeckiego” (wieloletniego komandora mistrzostw).

Wiatr nie sprzyjał rywalizacji i dość powiedzieć, że po godzinie ścigania pierwsze załogi znajdowały się zaledwie 300 m od linii startu... Ostatecznie zwycięstwo odniosła załoga „Pełna Profeska” ze sternikiem **Maciejem Kucielem**. Swoją dobrą formę potwierdziła załoga „Hanysy” zajmując III miejsce. Wieczory po zawodach upłynęły na integracji środowiska przy muzyce żeglarskiej zapewnionej przez zespoły muzyczne grające na żywo. ●

Maciej Kijas

Pogodnie, dzielnie, z wynikami

Wiele emocji dostarczyły zawody lekkoatletyczne. W biegu na 100 m z najlepszym czasem 12,97 wygrała **Małgorzata Gąsowska**, a wśród mężczyzn **Łukasz Polczak** 11,78. W skoku w dal niepokonany był Szymon Zuber – 5,63 m, a wśród pań Małgorzata Gąsowska – 4,71 m. Sztafeta kobiet 4 x 100 m co roku cieszy się dużym zainteresowaniem. Dziewczyny zawsze stają na wysokości zadania i dzielnie walczą w grupach. W tym roku zwyciężyły „Kobietki Pogodne” (w składzie: **Marzena Morawiec-Trzysiok**, **Marta Kusa-Podkańska**, **Barbara Krukowska-Andrzejczyk**, **Małgorzata Gąsowska**) z wynikiem 1.00,23, srebro wywalczyły „Debeściary” (**Joanna Kuschill-Dziurda**, **Agnieszka Trzysiok-Rokita**, **Kinga Stecula**, **Dominika Jasłowska-Marosz**) z czasem 1.07,09 a brąz otrzymały „Kobietki Deszczowe” z czasem 1.07,50.

W tym roku w gronie uczestników była również moja córka **Karolina Rokita**. Dzielnie walczyła o podium w biegu na 60 m, rzucie piłeczką i skoku w dal. Zapraszam wszystkich do udziału w Igrzyskach Lekarskich. ●

Agnieszka Trzysiok-Rokita

Igrzyska lekarskie Celne oko!

XIV Igrzyska Lekarskie w Zakopanem zakończone. W tym roku zostały objęte zaszczytnym patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Od kilku lat Śląska Izba Lekarska jest „wyborowo” reprezentowana w dyscyplinach strzeleckich.

W czterech kategoriach strzeleckich, dwóch pistoletowych, karabinowej i wieloboju strzeleckim, wzięli udział panie, panowie oraz osoby towarzyszące – **Grażyna Chmichowska** zdobyła trzy złote medale i jeden brązowy. **Kazimierz Klecz** zdobył brązowy medal w wieloboju strzeleckim. **Przemysław Chmichowski** kolejny raz zebrał całą pulę czterech złotych medali. **Marek Paściak** wywalczył trzy srebrne medale, a **Maciej Borejsza** zdobył brązowy.

Strzelamy do tarcz „olimpijskich” (czyli typowych dla konkurencji), statycznych. Czas na oddanie jednego strzału to jedna minuta. Konkurencje pistoletowe są w pozycji „dowolnej”, tzn. można strzelać z jednej ręki (sportowo) lub oburącz (łatwiejsze – zwłaszcza dla początkujących). Również karabinek, dla ułatwienia, strzelamy z podpórki. Jeśli ktoś chciałby dopiero zacząć uprawiać ten pasjonujący sport – w województwie śląskim są możliwości trenowania w Chorzowie – strzelnica w Parku Kultury oraz w Siemianowicach Śląskich – Bańgowie. ●

Przemysław Chmichowski

Pozostałe relacje na bieżąco znaleźć można w zakładce „Sport” na stronie internetowej ŚIL



Ocalić od zapomnienia

(...) Jestem lekarzem emerytowanym, mam 89 lat, całe moje życie zawodowe byłam związana ze śląską dermatologią. Pochodzę z rodzinnej lekarskiej na przestrzeni wielu pokoleń, mój ojciec, **Henryk Le Brun**, był dermatologiem warszawskim, a jego stryj, **Aleksander Le Brun**, zasłużonym chirurgiem, ojcem polskiej anestezjologii, jako że był pierwszym, który wprowadził w Polsce znieczulenie eterem. Mój mąż, **Marian Macura**, był ordynatorem Oddziału Chorób Zakaźnych w Tychach, moich dwoje dzieci też wybrało zawód lekarza.

Czuję się w obowiązku podjąć próbę ocalenia od zapomnienia lekarza, który miał tak wielkie zasługi dla śląskiej dermatologii i medycyny: Doktora Władysława Powroźnego, specjalistę dermatologa, mojego mentora sztuki medycznej, wieloletniego dyrektora Szpitala im. Stanisława Leszczyńskiego w Katowicach.

Mimo iż jestem stałą czytelniczką „Pro Medico” i z uwagą czytam wszystkie artykuły, nie znalazłam wzmianki o tej postaci, choć jest on człowiekiem o wielkich zasługach dla naszego lekarskiego środowiska, jak i dla całej rzeszy wdzięcznych pacjentów. Moje spotkanie ze śp. Doktorem Powroźnym miało miejsce w roku 1951, kiedy to jako absolwentka Akademii Medycznej we Wrocławiu i młoda mężatka przyjecha-

łam na Śląsk wraz z mężem. Moją pierwszą posadą było stanowisko asystentki na Oddziale Dermatologicznym Szpitala nr 6 na ul. Raciborskiej (dawniej gen. Świerczewskiego) w Katowicach, tam też ordynatorem Oddziału Dermatologii, a zarazem dyrektorem szpitala, był Doktor Powroźny. Były to czasy niezwykle trudne, lecz życzliwość i wiedza naszego przełożonego i moich starszych kolegów: Dr. **Stanisława Totuzyńskiego**, Dr. **Aurelii Hancyk**, Dr. **Ruseckiego** były dla młodszych lekarzy szkołą sztuki lekarskiej i wzorem etyki.

Doktor Powroźny pochodził ze Lwowa (*opuścił Lwów w 1946 r. – przyp. red.*). Miał dużą wiedzę, był pełen energii i empatii dla pacjentów.

W latach 50. zajął się zarządzaniem szpitala, zorganizował sprawnie działające oddziały ginekologii i położnictwa, zakaźny i dermatologii z wenerologią. Bardzo dbał także o kształcenie młodych kadr medycznych, organizował liczne posiedzenia naukowe, tłumaczenia ze światowej prasy medycznej, był aktywnym członkiem Śląskiego Oddziału PTD (*był pierwszym wiceprzewodniczącym śląskiego Zarządu Oddziału tego Towarzystwa, powołanego w 1950 r. – przyp. red.*) nauczył nas koleżeństwa, tolerancji, zasad przyjaznego kontaktowania się z pacjentami i dobrego wychowania.

Praca w szpitalu i najbliższa rodzina były jego jedyną miłością, a zasługi dla medycyny śląskiej ogromne. Ten dobry lekarz ostatnie lata swego życia spędził w całkowitej samotności, żył blisko 100 lat, stracił wzrok i nie miał już bliskiej rodziny. Jego Żona, którą znałam, zmarła na wiele lat przed nim. Utrzymywałam z Nim kontakt telefoniczny, w ostatnich latach już tylko telefoniczny, bo oboje byliśmy już niepełnosprawni (*Doktor zmarł 4 lutego 2011 r. – przyp. red.*).

Kilka pokoleń lekarzy dermatologów zawdzięcza mu tak wiele, myślę że należałyby się jakieś słowo pośmiertne. Czuję, że dawno powinnam była o tym pomyśleć, ale tak niewiele mogę powiedzieć. Może znajdzie się ktoś, kto zechciałby oddać należytą cześć temu zasłużonemu dla nas wszystkich lekarzowi?

Ludzie odchodzą, lecz pozostawiają po sobie wdzięczność pacjentów, uczniów i przyjaciół. Niewiele możemy dla nich zrobić, jedynie wspomnieć dobrym słowem, być może to dobre słowo będzie nam też kiedyś oddane.

Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami

Maria Macura

wspomnienie

Śp. Doktor Halina Świder (1926-2016)

Człowiek o wielkim sercu – lekarz z powołania

Halina Świder urodziła się w roku 1926, w Psarach. Dzieciństwo i młodość spędziła w Lublinie, gdzie ukończyła Wydział Lekarski Akademii Medycznej. Jako młody lekarz otrzymała nakaz pracy na Górnym Śląsku. Pracę rozpoczęła w Szpitalu nr 2 w Chorzowie, gdzie uzyskała specjalizację z ginekologii i położ-

nictwa. Następnie objęła stanowisko ordynatora Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w Szpitalu nr 3 w Chorzowie. Przez całe swoje życie zawodowe i prywatne była związana z Chorzowem. Oddziałowi oraz swoim ukochanym pacjentkom poświęciła prawie całe swoje życie. Pełniąc obowiązki ordynatora wyremontowała i zmodernizowała obydwa oddziały – ginekologiczny i położniczy, nie zaniedbując przy tym kształcenia swoich następców. Założyła Poradnię Rozwoju Rodziny, gdzie powstała również Szkoła Rodzenia. Jej pasją było między innymi leczenie bezpłodności i w tej dziedzinie osiągnęła znaczne sukcesy. Gdy w mieście zabrakło środków na finansowanie Poradni, założyła Fundację Rozwoju Rodziny. W latach 80. została wybrana do Chorzowskiej Rady Miasta i jako radna kontynuowała swoją działalność społeczną. Po zakończeniu pracy zawodowej, której poświęciła ponad 40 lat życia, i po wielu latach prowadzenia badań nad wpływem narażenia pracujących w przemyśle kobiet ciężarnych na metale ciężkie, w roku 1992



obroniła doktorat i uzyskała tytuł doktora nauk medycznych.

Halina Świder była żoną Szczepana Świdra i matką trójki dzieci, które sama wychowała i wykształciła po przedwczesnej śmierci męża w 1975 roku. Doczekała się trojga wnucząt i dwójki prawnuków.

Halina Świder była pięknym człowiekiem o wielkim sercu i lekarzem z powołania. Życie ludzkie było dla Niej najwyższą wartością. Niosła bezinteresowną pomoc w dzień i w nocy, często pracując ponad swoje siły. Dla najbliższych była autorytetem moralnym, przykładem pracowitości oraz uczciwości i pozostanie dla nich najukochańszą Mamą, Babcią i Prababcią.

dr Zofia Świder-Jędrys

*Naszej Koleżance
dr Zofii Świder-Jędrys
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci*

*Mamy
dr n. med. **Haliny Świder***

*Zespół
Oddziału Otorinolaryngologii
Wojewódzkiego
Szpitala Specjalistycznego
nr 4 w Bytomiu*

Śp. Doktor Jerzy Zbigniew Marek (1955-2016)

Odszedł Człowiek dobry,
szlachetny, wyrozumiały...



22 sierpnia br. dotarła do nas niezmiernie smutna wiadomość, nagle zmarł Jerzy Marek, absolwent stomatologii naszej uczelni z 1982 roku. Poznaliśmy się jesienią 1980 roku, gdy w gronie innych studentów zakładaliśmy Niezależne Zrzeszenie Studentów. W ciągu następnych 15 miesięcy, aż do pamiętnego 13 grudnia 1981 roku, spotykaliśmy się prawie codziennie. Jurek był nie tylko jednym z założycieli NZS-u na Śląskiej Akademii Medycznej, był ważnym członkiem zarządu, dobrym

duchem stwarzającym dystans w obliczu bieżących sporów. Jego kultura, wiedza historyczna czy erudycja nieraz pomagały ostudzić emocje towarzyszące tym wydarzeniom. Nie bez powodu Służba Bezpieczeństwa nadała Jurkowi kryptonim „Historyk”, śledzono Go uważnie. Tradycja rodzinna – Ojciec Jurka był podporucznikiem Armii Krajowej, który ukrywał się do 1956 roku, kiedy na kilka miesięcy trafił do komunistycznego więzienia – także wywarła wpływ na Jego życie. Na pogrzebie zebrało się mnóstwo ludzi; niektórzy przyjechali z odległych zakątków Polski. Ksiądz odprawiający mszę przedstawił nam pewne nowe, nieznane ogółowi, dokonania Jurka. Jak zawsze, oddany ludziom, szlachetny, prawy człowiek, którego nie sposób tak po prostu pożegnać w parę chwil. Każda śmierć bliskiej osoby, szczególnie, jeśli była spowodowana nagłą, niespodziewaną przyczyną, to szok i trauma. W przypadku Jurka to coś więcej, odszedł bowiem Człowiek, który skupiał w sobie cechy wyjątkowo rzadko obecne u jednej osoby. Nazwałbym to „ideoowością”. To słowo kojarzy się raczej z poglądami dotyczącymi jakiejś jednej sfery życia. U Jurka nabrało ono innej treści. On niósł swym życiem idee dotyczące całego spektrum człowieczeństwa. To dobroć, szlachetność w każdej drobnej czynności życiowej, wyrozumiałość dla innych, ale i wysoko postawiona poprzeczka etyczna. Patriotyzm rozumiany nie jako nacjonalizm, ale głęboko przeżywana polska historia. Znamstwo Jurka, Jego profesjonalizm w zakresie historii, był nam świetnie znany, a argumenty, jakie potrafił dobrać, by wyjaśnić zawiłości z dawnych czasów, ale i bieżących wydarzeń politycznych (wszak polityka to historia, która dzieje się dziś), były nie do zbicia. Jego wiara w polskość i w Polskę jako kraj była niezachwiana.

Nie sposób pominąć zawodowych umiejętności naszego zmarłego Przyjaciela. Swą karierę zawodową zaczynał w Zabrze w Klinice Chirurgii Szczękowo-Twarzowej, po paru latach trafił do Bielska-Białej, gdzie kontynuował swą wspaniałą karierę zawodową.

Jako chirurg stomatolog wznosił się na wyżyny dostępne tylko nielicznym. Spokój, tak potrzebny pacjentowi siadającemu na fotel dentystyczny, może zapewnić zrównoważony, miły i uśmiechnięty stomatolog. A takim był właśnie Jerzy, i dlatego pacjenci Go uwielbiali. Jurku, niezmiernie żal, że nas opuściłeś, ale wierzę głęboko, że dla wielu z nas, którzy mieli to szczęście, by spotkać Cię na swej drodze życia, stanowiłeś wzór człowieczeństwa, pewien zbiór cech ludzkich, które będziemy się starać spełniać w naszym codziennym życiu.

I za to Ci dziękujemy.

Prof. dr hab. n. med. Wojciech Pluskiewicz

Odeszli na „wieczny dyżur”

+ **13** maja w wieku 79 lat zmarła śp. lek. **Maria Kuskowska**. Absolwentka, rocznik 1963, Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, specjalista I° z psychiatrii, ostatnio zatrudniona w MSWiA w Katowicach oraz w Przychodni Akademickiej w Gliwicach. Mieszkała w Gliwicach.

+ **7** lipca, w wieku 93 lat zmarł śp. lek. **Zygmunt Belczyński**. Absolwent, rocznik 1950, Akademii Medycznej w Krakowie, specjalista II° z ginekologii i położnictwa. Wieloletni pracownik Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mikołowie. Mieszkał w Mikołowie.

+ **16** sierpnia, w wieku 83 lat zmarła śp. lek. **Zyta Dułowska-Gałużska**. Absolwentka, rocznik 1957, Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, specjalista II° chorób płuc oraz I° pediatrii. Wieloletni pracownik Zespołu Opieki Zdrowotnej w Świętochłowicach. Mieszkała w Katowicach.

+ **18** sierpnia, w wieku 57 lat zmarł śp. lek. **Włodzisław Kwinta**. Absolwent, rocznik 1984, Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, specjalista I° z położnictwa i ginekologii oraz specjalista II° z anestezjologii i intensywnej terapii. Wieloletni pracownik Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu. Mieszkał w Sosnowcu.

+ **21** sierpnia, w wieku 32 lat zmarł śp. lek. **Paweł Smorąg**. Absolwent, rocznik 2009, Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, w trakcie specjalizacji z anestezjologii i intensywnej terapii. Pracownik Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego ŚUM w Katowicach. Mieszkał w Katowicach.

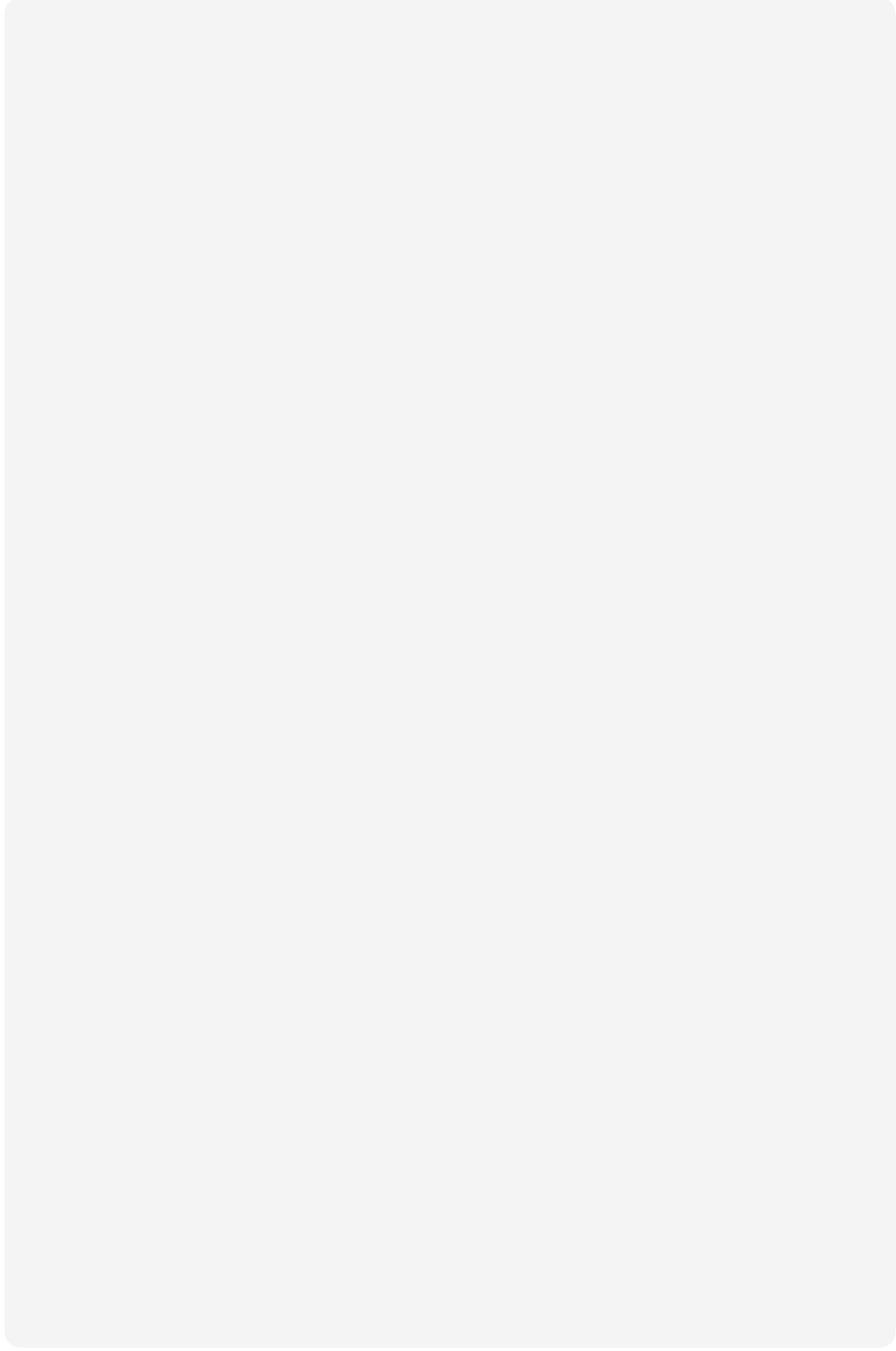
+ **23** sierpnia, w wieku 89 lat zmarła śp. dr n. med. **Halina Świder**. Absolwentka, rocznik 1953 Akademii Medycznej w Lublinie, specjalista II° z położnictwa i ginekologii. Wieloletni pracownik ZZOZ Lecznictwo Otwarte w Chorzowie. Mieszkała w Chorzowie.

+ **24** sierpnia w wieku 85 lat zmarła śp. lek. **Wilhelmina Stęplewska**. Absolwentka, rocznik 1965, Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, specjalista I° z okulistyki. Ostatnio pracowała w Szpitalu Miejskim w Zabrze. Mieszkała w Zabrze.

+ **26** sierpnia, w wieku 84 lat zmarła śp. lek. dent. **Barbara Wierząła-Sakowska**. Absolwentka, rocznik 1956, Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, specjalista II° stomatologii dziecięcej.

+ **W** wieku 78 lat zmarł śp. lek. **Andrzej Krawiec**. Absolwent, rocznik 1963, Akademii Medycznej w Łodzi, specjalista II° z położnictwa i ginekologii, delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy I i III kadencji. Ostatnio wykonywał zawód w formie prywatnej praktyki. Mieszkał w Tarnowskich Górach.

Pozostaną na zawsze
w naszej pamięci!
Okręgowa Rada Lekarska
w Katowicach



szukam pracy

Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii oraz medycyny bólu
podejmie pracę w transporcie medycznym, gabinecie
stomatologicznym lub na bloku operacyjnym
w ramach chirurgii jednego dnia.
Preferowane okolice Katowic;
tel. 501 221 637, e-mail: fdememas@gmail.com

Ginekolog poszukuje pracy w Katowicach, bądź okolicy;
tel. 603 919 813

Specjalista pediatra z doświadczeniem klinicznym szuka pracy
w rejonie Bytomia, Zabrze, Gliwic;
tel. 664 217 643

Warszawa
ul. Sobieskiego 102 a
pokoje dwu- i trzyosobowe

dla gości hotelowych
niezwiązanych
z samorządem lekarskim
120 zł za dobę

dla lekarzy ŚIL niezależających
z opłacaniem składek
zniżka 60 zł za dobę

dla lekarzy z innych izb i osób
związanych z samorządem
lekarskim
zniżka 40 zł za dobę

możliwość wystawienia faktury
dla podmiotu wykonującego
działalność leczniczą



Rezerwacje i opłaty w Śląskiej
Izbie Lekarskiej w Katowicach
przy ul. Grażyńskiego 49a
tel. 32 60 44 200; 32 60 44 254
fax. 32 60 44 257

pn., wt., czw. 8.00-16.00
śr. 8.00-17.00; pt. 8.00-15.00

Konto: 43 1020 2313 0000 3102 0020 0246

UWAGA:

Istnieje możliwość skorzystania
z noclegu
(w miarę wolnych miejsc)
z pominięciem
wcześniejszej rezerwacji.
tel. 22 851 45 79 (recepcja Hotelu)

Uprzejmie informujemy,
że recepcja Hotelu
jest czynna w godzinach
od 6.00 do 22.00.

Po godzinie 22.00
klucze można odebrać
w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej
przy ul. Sobieskiego 110
za okazaniem
dowodu wpłaty.

Reklama w Pro Medico:

Wypełniony druk zlecenia ogłoszenia/reklamy lub dodatku w formie wkladki prosimy przesłać faksem 32 60 44 257 lub e-mailem (b.blecharz@izba-lekarska.org.pl), następnie przesłać pocztą oryginał zlecenia na adres Śląskiej Izby Lekarskiej.

W przypadku, gdy zleceniodawca chce otrzymać kopię zlecenia podpisaną przez reprezentantów ŚIL, prosimy przesłać pocztą dwa egzemplarze wypełnionego zlecenia. Zlecenia ogłoszenia/reklamy lub dodatku w formie wkladki można również dokonać osobiście w siedzibie ŚIL (VI piętro) w godzinach pracy Izby.

Warunkiem zamieszczenia reklamy/ogłoszenia w piśmie jest dokonanie przedpłaty i przesłanie dowodu wpłaty na nr faxu 32 60 44 257. Bezpлатnie zamieszczane są ogłoszenia lekarzy i lekarzy dentystów poszukujących pracy. Szczegóły i formularze: http://www.izba-lekarska.org.pl/268-zlecenia_reklamy.



ProMedico

Wydawca: Śląska Izba Lekarska w Katowicach
Nakład 14 000 egzemplarzy. ISSN 1232-8693

Redaktor naczelny: Żywiśław Mendel, zastępca redaktora naczelnego: Grażyna Ogródowska,
redaktor: Aleksandra Wiśniewska.

Adres redakcji: „Pro Medico”, ul. Grażyńskiego 49a, 40-126 Katowice, tel. 32 60 44 260, fax 32 60 44 257,

e-mail: biuletyn@izba-lekarska.org.pl; www.izba-lekarska.org.pl

Opracowanie graficzne, skład i korekta: Wydawnictwo KA, Tarnowskie Góry, ul. Opolska 23 c. Druk: Mikopol

Reklamy i ogłoszenia: Bogusław Blecharz. **Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.**

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów. Data zamknięcia numeru: 9 września 2016 r.

Materiały prasowe do następnego numeru przyjmujemy do 5 października 2016 r., reklamy – do 4 października 2016 r.

Dla wszystkich lekarzy zrzeszonych w ŚIL w Katowicach pismo bezpłatne.

Okladka: fot.: Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

